wprost.
NR 22 (37) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
9-15.10 2020 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA

Gra planszowa ze świata snów



Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA

gry.nk.com.pl

sprzedaj.pl 406a85171b

Na początek



Szymon Krawiec
@SzymonKrawiec

Palec ministra

Kiedy w zeszły poniedziałek zamawialiśmy tę okładkę „Wprost” jeszcze nie podano, że Przemysław Czarnek jest zakażony koronawirusem. Po tej informacji powstało pytanie, czy w piątek, czyli dzisiaj, kiedy co tydzień o 15:00 publikujemy nowe wydanie, o nowym ministrze edukacji będzie cokolwiek słychać. Myśleliśmy wtedy, że Czarnek będzie przecież w odosobnieniu, na kwaran-

Ilustracja na okładce: The Krasnals

eprasa.pl 406a85171b

tannie, więc nie dowiemy się, dlaczego jego zdaniem kobiety powinny przede wszystkim zająć się robieniem dzieci, a nie kariery, dlaczego osoby homoseksualne nie są równe ludziom normalnym i wreszcie dlaczego surowe kary dla dzieci są według ministra dowodem największej miłości rodzica. Ale tutaj się myliliśmy. Mimo kwarantanny, o ministrze jest znów głośno.

> *Czarnek o swoim koronawirusie poinformował w poniedziałek. Tymczasem, jak podaje „Gazeta Wyborcza", w sobotę* **MIAŁ ODWIEDZIĆ SWOJĄ BABCIĘ NA ODDZIALE REHABILITACJI** *Wojskowego Szpitala Klinicznego w Lublinie.*

Wpuścił go kierownik oddziału. Dzisiaj sam przebywa na kwarantannie, a koronawirusa wykryto u 90 proc. jego pacjentów.

Zasadnicze pytanie to, czy Czarnek wiedział już wtedy, że ma koronawirusa, był na kwarantannie

eprasa.pl 406a85171b

i mimo to wybrał się do szpitala? Ale nawet gdyby wirusa nie miał, to jakim cudem mógł odwiedzić kogokolwiek w szpitalu? Przecież w całym kraju obowiązuje surowy zakaz odwiedzin, nawet jak pacjent jest umierający. Sam tego doświadczyłem. Miesiąc temu na oddziale cały tydzień leżała bliska mi osoba. Odwożąc ją do szpitala, nie mogłem nawet przekroczyć progu izby przyjęć, żeby pomóc wnieść walizkę. Nie mówiąc już o jakichkolwiek odwiedzinach. Pal licho ze mną. Ale co mają powiedzieć matki, które nie mogą zobaczyć się ze swoimi przedwcześnie urodzonymi dziećmi? Kiedy kobiety zaczęły organizować protest w tej sprawie przez łódzkim Centrum Zdrowia Matki Polki, była z nimi jedna mama, która przez 7 miesięcy zaledwie dwa razy widziała własne dziecko. Chłopczyk zmarł. O tym, co się dzieje, kiedy na początku swojego życia dziecko nie jest blisko matki pisze Paulina Socha–Jakubowska.

Minister Czarnek pokazał tym matkom z Łodzi środkowy palec. Pokazał go też wszystkim Polakom,

eprasa.pl 406a85171b

którzy w okresie pandemii mieli kogoś bliskiego w szpitalu i nie mogli go odwiedzić. A Europie pokazał polską klasę polityczną. Nieco inną od tej zachodniej. W maju premier Holandii Mark Rutte nie odwiedził swojej matki, która zmarła w domu opieki. Zastosował się do przepisów, które wprowadził jego rząd.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

AQUARIUS
★★★★★
hotel spa & wellness

RODZINNE ŚWIĘTA

nad morzem w Hotelu AQUARIUS SPA*****

BOŻE NARODZENIE:

- Wieczerza Wigilijna z wizytą Świętego Mikołaja
- świąteczne menu w pierwszy i drugi dzień Świąt
- bufet słodkości w pierwszy dzień Świąt
- świąteczny koncert kolęd
- świąteczny program animacji dla dzieci
- przestronne Aquacenter z basenem sportowym i zewnętrznym jacuzzi na tarasie
- rodzinna atmosfera i mistrzowska obsługa



Kołobrzeg 94 35 36 470 @ rezerwacje@aquariusspa.pl www.AquariusSPA.pl

eprasa.pl 406a85171b

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 406a85171b

Nr 22 9-15 października 2020

Czytaj Wprost



Fot. The Krasnals

32 MINISTER IDEOLOGII

Decyzja o powołaniu Przemysława Czarnka na ministra edukacji została ogłoszona w dniu, w którym kraj obiegła wieść o samobójstwie siódmoklasistki z Kozienic, dręczonej w szkole z powodu orientacji seksualnej. Trudno mieć nadzieję, że polityk znany z homofobicznych wypowiedzi będzie umiał w przyszłości zaradzić takim tragediom.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 406a85171b

Czytaj Wprost

14 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

23 **WIĘKSZOŚĆ SENACKA ZAGROŻONA**

Opozycji, która póki co jest większością w Senacie, przez sprzeciw PSL wobec ustawy o ochronie zwierząt może zaraz tę większość stracić.

44 **„OCZKO" MINISTRA EDUKACJI**

Minister edukacji średnio urzęduje u nas przez nieco ponad rok. Karuzela kręci się szybciej niż ta, z której spadają trenerzy pracujący w klubach piłkarskiej ekstraklasy.

56 **NAJWAŻNIEJSZE JEST POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA**

Robert Biedroń opowiada o tym, co działo się z nim ostatnio i komentuje odejście posłanki do ruchu Szymona Hołowni.

69 **POLITYCZNA GRA W TRÓJKĄCIE**



Czy Hołownia i Kosiniak-Kamysz będą współpracować? Podobno już „rozmawiali o wspólnych inicjatywach". A Kukiz obserwuje...

74 **ODZYSKALIŚMY WOLNOŚĆ**

O życiu po kampanii wyborczej, o polityce w czasach pandemii i o planach opowiadają Małgorzata i Jan Kidawa-Błońscy.

SPOŁECZEŃSTWO

89 **MATKI NA ODLEGŁOŚĆ**

Brak fizycznego kontaktu matki z wcześniakiem po urodzeniu

Fot. Piotr Molecki/East News Dawid Żuchowicz/Agencja Gazeta

eprasa.pl 406a85171b

wiąże się z problemami emocjonalnymi u dzieci - mówi Anna Janiszewska, psycholog.

104 **AMBASADOR ZAPŁACI**
Ambasada Arabii Saudyjskiej zadośćuczynienie po tragicznym wypadku, który spowodował syn saudyjskiego dyplomaty.

115 **PODPASKA, TAMPON, TABU**
Wypychanie go poza naszą świadomość, nie sprawi, że zniknie, bo temat okresu jest ważny i trzeba go podjąć.

BIZNES

123 **DYSKRYMINACJA 45+**



Fot. Getty Images

Ignorowanie doświadczonych pracowników i unikanie reakcji na istniejące bariery jest bezsensowne. W grupie doświadczonych wiekowo osób istnieją duże rezerwy zatrudnienia.

134 **UPADNIJ, ABY POWSTAĆ**
Poradnik przedsiębiorcy Krzysztofa Oppenheima

142 **RAPORT: NAJBARDZIEJ INNOWACYJNE FIRMY W POLSCE**

275 **RAPORT: UPRAWA ZBÓŻ W POLSCE**

ZAGRANICA

299 **POLITYCZNA MOC ZARAZY**
W USA Covid wyłączył Donalda Trumpa z kampanii prezydenckiej. W Polsce wszyscy nerwowo zastanawiają się, ilu członków kierownictwa PiS zaraziło się Covid-19 od posła Czarnka?

eprasa.pl 406a85171b

Czytaj Wprost



307 AUSTRALIJSKI RAJ NA PASKU CHIN

Postęp ma swoją cenę. Jednym z kosztów australijskiego dobrobytu jest uzależnienie gospodarcze od Chin.

ZDROWIE

317 PIERWSZA W POLSCE OPERACJA KARDIOCHIRURGICZNA ROBOTEM

W środku epidemii COVID-19 kardiochirurdzy wykonali pierwszą w Polsce operację na sercu za pomocą robota da Vinci nowej generacji. Opowiada o niej prof. Piotr Suwalski.

329 MEDYCZNY NOBEL W CIENIU PANDEMII

COVID sparaliżował możliwość korzystania z medycznego cudu, jakim są leki przeciw HCV. Liczba leczonych pacjentów może być mniejsza o 60 proc. niż rok temu – mówi prof. Robert Flisiak.

Fot. Getty Images

eprasa.pl 406a85171b

Czytaj Wprost



Fot. Materiały prasowe

KULTURA

338 **CHALLENGE OD BOGA**
Edyta Krzemień, sopranistka, aktorka, pierwsza polska wokalistka, która dostała się do Cirque du Soleil, i której na razie pandemia pokrzyżowała plany występu w światowym show.

359 **NOBLISTA O POLITYCE**
„Burzliwe czasy" – nowa powieść noblisty, Mario Vargasa Llosy, brawurowo pokazuje tragedię gwatemalskiej transformacji ustrojowej i jej kontekst.

FELIETON

366 **PAULINA SOCHA-JAKUBOWSKA**

FELIETON

373 **MICHAŁ WITKOWSKI**

eprasa.pl 406a85171b



Fot. 123RF

eprasa.pl/...6a85171b

To nieprawda, że...



Fot. 123RF

eprasa.pl 406a85171b

To nieprawda, że...



Eliza Olczyk

Rafał Trzaskowski na 17 października przełożył inaugurację swojego ruchu. Ale nawet w tę datę nie wierzą politycy Platformy. – Zaraz okaże się, że po raz trzeci, czwarty przełoży ogłoszenie ruchu. Przecież epidemia szaleje i nim się obejrzymy Warszawa będzie w czerwonej strefie – mówi polityk Koalicji Obywatelskiej, który twierdzi, że prezydent Warszawy przespał sprawę powołania „Nowej Solidarności". – Powinien był powołać ruch latem. Teraz nie wiadomo nawet, czy dużo ludzi przyjdzie na inaugurację. Każde kolejne

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 406a85171b

spotkanie „Nowej Solidarności" będzie gromadziło mniej ludzi, bo wokół ruchu nie ma już tej energii, która była jeszcze latem – opowiada polityk Koalicji Obywatelskiej. Rafał Trzaskowski początkowo start swojego ruchu obywatelskiego „Nowa Solidarność" zapowiadał na 5 września. Awaria kolektora ściekowego w warszawskiej oczyszczalni „Czajka" spowodowała jednak, że przełożył to na inny termin.

Nie można powiedzieć, żeby opóźnianie startu ruchu Trzaskowskiego nie było na rękę politykom Platformy Obywatelskiej. Wiedzą oni, że „Nowa Solidarność" z jednej strony będzie konkurencją dla PO, a z drugiej będzie stale porównywana do Ruchu „Polska2050" Szymona Hołowni. Rzecz w tym, że Hołownia nie ma nic innego do roboty niż rozwijać swoją organizację, a Trzaskowski ma na głowie Warszawę i niechętnych działaczy PO za plecami.

Nasz rozmówca z KO uważa, że świetnie opisała tę sytuację jedna z posłanek Platformy, pod-

eprasa.pl 406a85171b

czas wrześniowego posiedzeniu klubu mówiąc: „Rafale jesteś w sytuacji, z której nie ma dobrego wyjścia. Jeżeli założysz swój ruch, to będzie on musiał ustawiać się w opozycji do PO, a jeżeli go nie założysz to ludzie będą źli i rozczarowani, że zapowiedziałeś nową inicjatywę polityczną i nic nie zrobiłeś”.

Jeden z naszych informatorów, który od początku nie wierzył w powodzenie ruchu Trzaskowskiego uważa, że w tym projekcie wszystko jest nie tak. Nawet nazwa „Nowa Solidarność”. – Młodzi ludzie z którymi rozmawiałem uważają, że ta nazwa oznacza iż ruch będzie patrzył w przeszłość a nie w przyszłość. Dla młodych Solidarność to prehistoria, ma swoje zasługi sprzed 40 lat, a współczesny ruch obywatelski powinien samą nazwą sugerować, że chodzi w nim o przyszłość – wzdycha polityk Koalicji Obywatelskiej.

Politycy PiS są zaskoczeni zachowaniem Jarosława Kaczyńskiego. – W PiS spodziewano się, że prezes podejmie zdecydowane działania wobec Zbi-

eprasa.pl 406a85171b

gniewa Ziobro. Wielu nastawiało się nawet na wyrzucenie go z rządu, bo Jarosław Kaczyński mógł to zrobić, a potem przeciągnąć część polityków Solidarnej Polski na swoją stronę. Ostatecznie bardzo łagodnie potraktował Ziobrę i dał mu nadspodziewanie dużo. Niektórzy w PiS-ie mówią, że o tym, iż prezes delikatnie potraktował Ziobrę miała przesądzić rozmowa panów w cztery oczy – opowiada nasz informator.

Jarosław Gowin też był zdziwiony przebiegiem rozmów koalicyjnych. – Jarek, konflikt między Kaczyńskim i Ziobro rozegrał w umiejętny sposób. W odpowiednim momencie negocjacji umył od tego ręce. Zachował się jakby zostawił czajnik na gazie i musiał wyjść – śmieje się nasz informator i przekonuje, że prezes Porozumienia nie może zrozumieć, dlaczego Jarosław Kaczyński nie skorzystał z tego, by ostatecznie policzyć się z Ziobro. – Gowin w żaden sposób nie wspierał w negocjacjach Ziobry, oprócz kwestii subwencji, na której obu zależało. Kaczyński miał pole manewru by pogrążyć ministra

eprasa.pl 406a85171b

sprawiedliwości – słyszymy od polityka sympatyzującego z Jarosławem Gowinem.

Ciekawe kulisy podpisania umowy koalicyjnej zdradza jeden z naszych informatorów. A mianowicie: konferencja, na której liderzy Zjednoczonej Prawicy podpisali porozumienie miała opóźnić się przez Mariusza Kamińskiego. Według naszych rozmówców, tak jak pisała „Gazeta Wyborcza", Jarosław Kaczyński poważnie rozważał dymisję szefa MSWiA z przyczyn osobistych. W ostatniej chwili tuż przed konferencją, na której doszło do podpisania umowy koalicyjnej, Jarosław Kaczyński miał zmienić zdanie. Dlatego konferencja opóźniła się o ponad pół godziny. W partii spekuluje się, że prezes zdecydował o pozostawieniu w rządzie Kamińskiego z obawy, że bez koordynatora służb specjalnych będzie mu trudniej kontrolować poczynania Zbigniewa Ziobry.

Cezary Tomczyk dużą przewagą głosów nad Urszulą Augustyn (dwie trzecie do jednej trze-

eprasa.pl 406a85171b

ciej) zdobył stanowisko szefa klubu Koalicji Obywatelskiej. W Platformie jednak zaczęto wnikliwie analizować to głosowanie i okazało się, że gdyby odrzucić głosy posłów nie należących do PO (Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni a nawet kilku konserwatystów) to przewaga Tomczyka nad Augustyn zdecydowanie by zmalała, a niektórzy nawet twierdzą, że w samej PO Augustyn by wygrała. – A przecież było to głosowanie nie „za" lub „przeciw" Tomczykowi, tylko „za" lub „przeciwko" Borysowi Budce, szefowi PO – mówi polityk Koalicji Obywatelskiej. I dodaje, że wśród posłów PO panuje przekonanie, że lider partii stracił poparcie większości działaczy.

– Co więcej koledzy z Platformy są rozczarowani nowym przewodniczącym, mówią, że Budka nie daje nadziei na przełamie złej passy PO i uczynienie z niej formacji zdolnej do przejmowania władzy – relacjonuje polityk KO.

eprasa.pl 406a85171b

Minorowe nastroje panują też w SLD, choć sąd wreszcie zarejestrował zmiany w statucie i partia może zmienić nazwę na Nowa Lewica. Większość działaczy uważa, iż szyld SLD był na tyle rozpoznawalny, że chociażby z tego powodu zwiększał szanse wyborcze formacji, a Nowa Lewica to twór nieznany. – Wszyscy zauważyli, że na wieść o zmianie statutu media nie pisały o Nowej Lewicy tylko o zniknięciu SLD i o historii tej formacji. To bardzo przygnębiło członków Sojuszu. Co gorsza działacze lewicy sądzili, że nowy ruch Szymona Hołowni będzie stanowił zagrożenie głównie dla PO, a tymczasem to właśnie z klubu lewicy „wyrwana" została posłanka i być może będą kolejne transfery, gdy baronowie Sojuszu zaczną marginalizować działaczy Wiosny, a taki mają zamiar – mówi polityk opozycji. I dodaje: - Ludzie nie wierzą w Nową Lewicę, a dla ugrupowania nie ma nic gorszego niż niewiara działaczy w szanse powodzenia nowego projektu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Kraj

WIĘKSZOŚĆ SENACKA ZAGROŻONA



Fot. Shutterstock

Najpierw był konflikt wewnątrz Zjednoczonej Prawicy i chwilowe widmo rozpadu koalicji, która od 2015 r. rządzi Polską. Kiedy opadł już kurz bitewny, a PiS i wspierające je mniejsze partie zeszły z pola walki, okazuje się, że tzw. **PIĄTKA DLA ZWIERZĄT MOŻE MOCNO NAMIESZAĆ W SZEREGACH OPOZYCJI**. *Opozycji, która póki co jest większością w Senacie, ale przez sprzeciw PSL wobec ustawy o ochronie zwierząt może zaraz tę większość stracić.*




Tekst: **Dariusz Grzędziński, Marcin Dobski**

Na burzę w opozycji zanosiło się już od połowy września. Dokładnie 18 września w Sejmie Prawu i Sprawiedliwości udało się przegłosować ustawę o ochronie zwierząt, ale nie tylko własnymi siłami. Inaczej niż PiS zagłosowali politycy Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry

eprasa.pl 406a85171b

i część polityków Porozumienia Jarosława Gowina. Z pomocą Jarosławowi Kaczyńskiemu przyszły wtedy Platforma Obywatelska i Lewica. Od początku w sprawie „piątki dla zwierząt" wyłamywało się PSL, ale i bez ludowców, stosunkiem 356 głosów „za" do 75 „przeciw" i 18 wstrzymujących się, udało się projekt przyjąć. W pierwotnie zaproponowanej formie, tj. z całkowitym zakazem hodowli zwierząt futerkowych czy ograniczeniem uboju rytualnego, ustawa trafiła do prac w Senacie.

O porozumienie będzie trudno

W chwili kiedy oddajemy nowy numer „Wprost" prace jeszcze trwają, ale już teraz wiadomo, że o porozumienie będzie trudno, a ofiarą braku konsensusu może paść krucha senacka większość opozycji. Tworzy ją 43 senatorów Koalicji Obywatelskiej, dwoje senatorów Lewicy, trójka senatorów PSL i trzej senatorowie niezrzeszeni. Poza tą układanką pozostaje senator Lidia Staroń, której częściej po drodze z PiS niż z opozycją. Układ sił 51 (opozycja)

eprasa.pl 406a85171b

do 48 (PiS) jest zatem bardzo niestabilny i łatwo policzyć, co oznaczałoby wypadnięcie z niego ludowców. A to, jak usłyszeliśmy, bardzo realny scenariusz. Dodatkowo jest to scenariusz, w którym najwyraźniej gubią się sami wykonawcy, a podział ról jest kwestią dyskusyjną.

> *– 8 października mamy Komisję Ustawodawczą, na której* **BĘDĄ NANOSZONE I GŁOSOWANE UWAGI, KTÓRE SPŁYNĘŁY W TOKU KONSULTACJI USTAWY,** *a 9 października zbierze się senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która również zajmie się projektem.*

Już w przyszłym tygodniu – 12 października, ostatnie uzgodnienia formalne, a 13 debata i głosowanie nad „piątką” w Senacie – usłyszeliśmy w połowie tygodnia od senatora PSL Ryszarda Bobera. Bober, to jeden z trzech przedstawicieli PSL w Senacie. O wiele mniej znany niż pozostali – były prezy-

eprasa.pl 406a85171b

dencki minister i europoseł Michał Kamiński i Jan Filip Libicki. Za to niezwykle wpływowy. Poza pracą w Senacie prowadzi wielkoobszarowe gospodarstwo i jest hodowcą bydła. Sam przyznaje, że to on w imieniu senackiego koła PSL zajmował się przyjmowaniem uwag i zastrzeżeń do ustawy o ochronie zwierząt. Podobnie jak reszta posłów i senatorów ludowców, jest przeciwny przyjmowaniu ustawy bez poprawek, w formie w której przyszła z Sejmu.

Na pytanie o to, czy sprzeciw PSL wobec „piątki dla zwierząt" może zachwiać senacką większością opozycji, senator Bober unika jednoznacznej odpowiedzi. Wskazuje za to, że coraz mniejszym monolitem w tej sprawie jest senacki klub Koalicji Obywatelskiej. – Widać zmieniającą się postawę marszałka Tomasza Grodzkiego. Po spotkaniach z rolnikami rozumie coraz więcej i dociera do niego gospodarczy wymiar zmian, które spowodowałoby przyjęcie piątki dla zwierząt – mówi Ryszard Bober. To mogłoby oznaczać, że Grodzki jest tym, od którego będzie zależeć postawa KO.

eprasa.pl 406a85171b

Pytania bez odpowiedzi

O tym, że senackie koło KO traktuje sprawę poważnie świadczy fakt, że do prac i konsultacji wydelegowano dwóch polityków. – Jeden człowiek zajmuje się sprawą mniejszych zwierząt hodowlanych, a drugi tymi większymi – nasz rozmówca zdradza, że oddzielnie prowadzone są prace nad zmianami w hodowli np. norek, a oddzielnie rozpatruje się ewentualny zakaz uboju rytualnego. W całej sprawie dużą rolę odrywa strach senatorów związanych z Koalicją Obywatelską. – Zaczynają się dzielić. W tym tygodniu jeździli na konsultacje do swoich okręgów i byli mocno przestraszeni. Dzwonili, pytali, prosili o rady jak mają rozmawiać z rolnikami, którzy na nich głosowali – opowiada nasze źródło.

To, że sytuacja nie jest prosta przyznaje też szef klubu KO w Senacie. – Na razie są bardzo różne zdania, ale większość uważa, że tę ustawę należy poprawiać. Rozmawiamy we własnym gronie i z naszymi

eprasa.pl 406a85171b

koalicjantami. Myślę, że za 48 godzin będzie wiadomo więcej – usłyszeliśmy od senatora Marcina Bosackiego we wtorek wieczorem.

> *Bosacki nie chciał mówić o tym,* **KIM SĄ DWIE OSOBY WYDELEGOWANE PRZEZ KO DO PRACY NAD „PIĄTKĄ”,** *za to jako koordynatora wskazał Marka Borowskiego.*

Nie krył przy tym, że najwięcej do powiedzenia w PSL ma w tej sprawie Ryszard Bober. Co ciekawe, we władzach ludowców sprawa jest przedstawiana inaczej. Prezes Władysław Kosiniak-Kamysz, choć pojawiał się na rolniczych protestach przeciwko zmianom, o ustawie rozmawiać nie chciał i odesłał nas do partyjnego rzecznika Miłosza Motyki. Ten z kolei wskazał na byłego ministra rolnictwa Marka Sawickiego. Sawicki zgodził się porozmawiać i postawił sprawę jasno: jeśli KO nie przyjmie poprawek PSL, pakt senacki przestanie istnieć.

eprasa.pl 406a85171b

– Polskie Stronnictwo Ludowe nie zgadza się na wejście w życie ustawy w obecnym kształcie. Kluczowe poprawki, które chciałby wprowadzić PSL to powrót do możliwości uboju rytualnego, w tym jego eksportu, a także solidny system odszkodowań i dłuższy termin likwidacji konkretnych branż, jak hodowli zwierząt na futra. Ludowcy nie chcą także zwiększenia kompetencji aktywistów prozwierzęcych, wskazując, że wystarczy dofinansowanie dla Głównego Inspektoratu Weterynarii – wyliczył Sawicki, dodając, że nie ma zgody na powrót do sytuacji sprzed 2004 r., gdy istniało głównie „rolnictwo importowane".

– Jeśli Koalicja Obywatelska nie poprze naszych poprawek, uważamy, że wtedy wiążącego porozumienia w Senacie już nie ma i przechodzimy na porozumienie programowe. Czyli, że jednomyślne głosowania będą tylko wtedy, gdy będą zgodne z naszym programem – oświadczył polityk.

O tak jednoznaczną deklarację chcieliśmy zapytać Marka Borowskiego, ale nie znalazł czasu na rozmo-

eprasa.pl 406a85171b

wę z „Wprost”. Otwartych zatem pozostaje wiele pytań. Ilu naprawdę senatorów KO zajmuje się „piątką”? Jak bardzo podzielony jest w tej sprawie klub KO? Czy podtrzymanie paktu senackiego będzie zależało od postawy marszałka Tomasza Grodzkiego? Wreszcie, czy w PSL dominuje twarda postawa Sawickiego, czy ta bardziej koncyliacyjna Bobera?

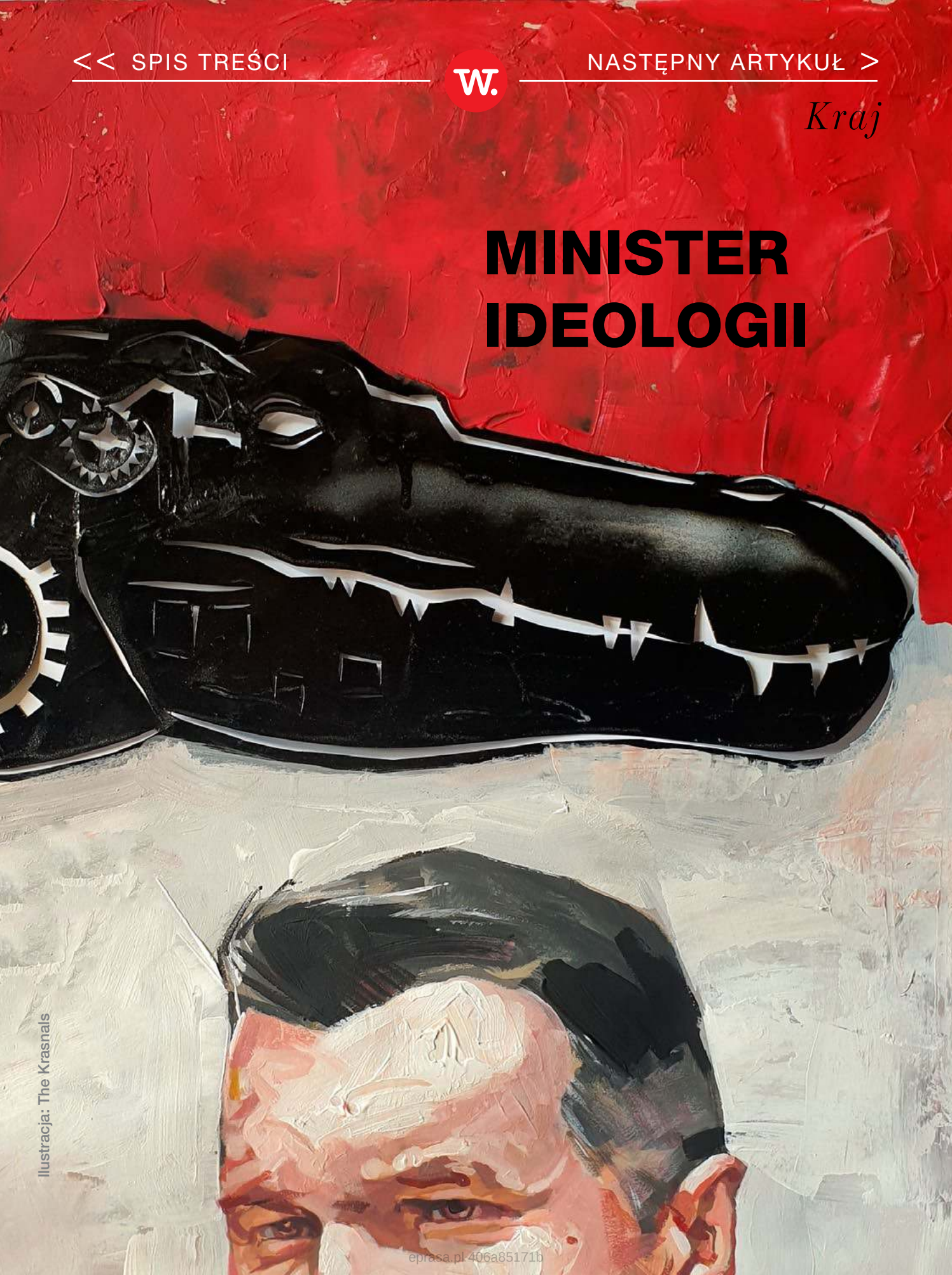
Wiadomo za to jedno: ustawą o ochronie zwierząt Jarosław Kaczyński wywołał burzę, której skutki sięgają daleko poza jego własne podwórko.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Kraj

MINISTER IDEOLOGII



Ilustracja: The Krasnals

eprasa.pl 406a85171b

Decyzja o powołaniu Przemysława Czarnka na ministra edukacji została ogłoszona w dniu, w którym kraj obiegła wieść o samobójstwie siódmoklasistki z Kozienic, dręczonej w szkole z powodu orientacji seksualnej. Trudno mieć nadzieję, że **POLITYK ZNANY Z HOMOFOBICZNYCH WYPOWIEDZI** *będzie umiał w przyszłości zaradzić takim tragediom.*



Tekst: **Katarzyna Skrzydłowska-Kalukin**

– Byłam akurat u dentystki, kiedy usłyszałam w radiu, kto będzie nowym ministrem edukacji. Zmroziło mnie, usiadłam prosto i nie mogłam się przez kilka minut pozbierać. Co teraz będzie? – mówi Joanna Marzec, nauczycielka z Lublina, czyli stolicy regionu, w którym Przemysław Czarnek jako wojewoda walczył aktywnie z ideologią LGBT. Joanna

eprasa.pl 406a85171b

Marzec poczuła wstrząs nie tylko dlatego, że jest nauczycielką, ale także dlatego, że jest aktywistką stowarzyszenia „My, Rodzice" zrzeszającego rodziców osób LGBT. Dobrze wie, z jakimi problemami spotykają się w szkołach uczniowie nieheteronormatywni.

Uważa: – Żeby nie dochodziło do kolejnych tragedii powinniśmy wprowadzić edukację antydyskryminacyjną, powinniśmy uczyć dzieci otwartości, tolerancji. Szkoły nie oferują takich programów, wchodziły z nimi oddolnie organizacje społeczne. Teraz to będzie już pewnie niemożliwe.

Już od dawna edukacja antydyskryminacyjna była na celowniku aktywistów związanych z organizacją Ordo Iuris, która podsuwała rodzicom do podpisania gotowe formularze wyrażające niezgodę na udział w zajęciach. Rodzicielskie lęki na temat programów zajęć podsycają też prawicowi politycy opowiadając o seksualizacji dzieci i nauce masturbacji. Teraz mogą liczyć na wsparcie najważniejszego urzędnika od edukacji, można się tego spodziewać

eprasa.pl 406a85171b

śledząc jego dotychczasowe wypowiedzi i przedsięwzięcia.

> *Kiedy dwa lata temu w Lublinie planowany był pierwszy Marsz Równości, Przemysław Czarnek, wówczas wojewoda, dziwił się na swoim kanale na Youtube: po co,* **CZY MAMY W LUBLINIE JAKĄŚ NIERÓWNOŚĆ?**

Dowodził, że na Lubelszczyźnie nie ma dyskryminacji wobec osób LGBT, bo policja nie odnotowuje przestępstw motywowanych nienawiścią na tle odmienności seksualnej, jakby nie wiedział, że mimo licznych postulatów w tej sprawie, takie przestępstwa nie figurują w Kodeksie Karnym. Apelował: „Nie promujmy zboczeń, dewiacji i wynaturzeń".

Po publikacji filmiku, jeden z organizatorów marszu, aktywista równościowy Bart Staszewski pozwał Czarnka do sądu o zniesławienie. Sąd nakazał prze-

eprasa.pl 406a85171b

prosić. – Jednak Czarnek zrobił to po swojemu – mówi Staszewski. – Opatrzył przeprosiny swoim komentarzem, że nie zmienia poglądów, wydał też oświadczenie, że nie wycofuje się z ani jednego swojego słowa. Skasował film z przeprosinami, który zamieścił na Facebooku. Sąd jednak uznał, że przeprosiny były skuteczne.

Rok temu Czarnek, wciąż jeszcze jako wojewoda, odznaczył medalami i wyróżnił dyplomami samorządowców, którzy w sejmiku wojewódzkim głosowali za uchwałą „przeciw promowaniu ideologii ruchów LGBT". Wcześniej zachęcał radnych do takiego głosowania obiecując właśnie te medale.

– Według mnie to go dyskwalifikuje jako wysokiego urzędnika – mówi o wypowiedziach i działaniach Czarnka Bart Staszewski. Przypomina też, że były wojewoda kierował kontrowersyjne słowa także pod adresem Ukraińców. – To były wypowiedzi ksenofobiczne, nie budowały porozumienia, tylko dzieliły. On nadaje się na polityka, bo do takiej klasy politycznej przywykliśmy, ale nie mini-

eprasa.pl 406a85171b

stra edukacji. Dzieci będą ponosiły konsekwencje tej złej decyzji.

W tym roku Przemysław Czarnek, już jako poseł, zapisał się kolejną wypowiedzią na temat osób LGBT: „skończmy słuchać tych idiotyzmów o jakichś prawach człowieka czy jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy wreszcie z tą dyskusją".

Ideolog bez doświadczenia

Informacje o kandydaturze Czarnka na ministra edukacji rozeszły się w mediach tego samego dnia, którego Polskę obiegła wstrząsająca informacja o samobójstwie 12-letniej Zuzi z Kozienic. Lokalni dziennikarza dotarli do nauczycielki, która twierdzi, że dziewczynka nie wytrzymała dręczenia przez rówieśników z powodu jej orientacji seksualnej. Śmierć dziecka, które nie zniosło cierpienia psychicznego i nie znalazło pomocy u dorosłych nie jest niestety odosobnioną tragedią. Samobójstwa wśród nastolatków to zjawisko, które od lat

eprasa.pl 406a85171b

systematycznie rośnie. W ubiegłym roku życie odebrało sobie 98 dzieci, w tym czworo miało mniej niż 12 lat.

Samobójstwa to wśród nastolatków druga po wypadkach drogowych przyczyna zgonów. W dużej mierze odpowiada za nie katastrofalny stan polskiej psychiatrii dziecięcej, która nie radzi sobie z rosnącą „epidemią" problemów psychicznych. Poczucie braku sensu życia wzmagają też złe relacje rówieśnicze, przemoc psychiczna i agresja, z którą z kolei bardzo źle radzą sobie szkoły. Czy minister Przemysław Czarnek będzie umiał poradzić sobie z tym wyzwaniem? A to przecież jedno z wielu wyzwań, które go czekają.

– Jestem załamana, każda kolejna nominacja na stanowisko ministra edukacji jest gorsza – mówi Dorota Łoboda, współzałożycielka ruchu rodzicielskiego sprzeciwiającego się reformie edukacji, obecnie radna Warszawy i przewodnicząca miejskiej komisji edukacji. – Już minister Anna Zalewska wprowadziła do oświaty chaos i ideologię, złe podstawy programowe, kolejnym ministrem kontynuują-

eprasa.pl 406a85171b

cym tę drogę był minister Dariusz Piontkowski. Jednak im nie można było zarzucić, że nie mają doświadczenia, a Przemysław Czarnek nie zajmował się dotychczas edukacją. Brakuje mu w tej spawie doświadczenia i wiedzy. Nie zajmował się też uczelniami wyższymi. Został ministrem wyłącznie z powodów politycznych.

Po pierwszych przeciekach, że Czarnek zostanie ministrem, osoby związane z edukacją pisały w mediach społecznościowych z ironią: – Tęsknię za Zalewską.

– To jest osoba bardzo mocno sprofilowana ideologicznie – tłumaczy Dorota Łoboda. – Jak ktoś, kto dyskryminuje część młodzieży, czyli osoby LGBT, może być odpowiedzialny za edukację wszystkich uczennic i uczniów? Jak ma za nich odpowiadać ktoś, kto wygłasza tak niedopuszczalne wypowiedzi na temat bicia dzieci, jak on. A kolejny temat to kobiety, minister uważa, że ich powołaniem jest rodzić najlepiej w wieku 20 – 25 lat, czyli wtedy, kiedy idą na studia. Można się więc spodziewać, że nie będzie wspie-

eprasa.pl 406a85171b

rał studentek na uczelniach, które również powierzono mu pod zarząd. Śledząc jego poglądy można oczekiwać, że na uczelniach będzie zagrażał wolności akademickiej, na przykład tej związanej ze studiami gender.

Dorota Łoboda uważa, że szkoła potrzebuje teraz spokoju, planu na pandemię i ewentualny powrót zdalnego nauczania, wyrównanie szans edukacyjnych dzieci z rodzin, w których nie ma komputerów i dobrego internetu, a także należytego wsparcia rodziny, żeby znowu nie wypadły z systemu, wsparcia dzieci w problemach psychicznych. A dostała ideologa.

Prawdopodobnie jednak właśnie ta cecha Czarnka sprawiła, że został uznany za kompetentną osobę na swoje stanowisko. Można to wywnioskować śledząc wypowiedzi polityków PiS. Ryszard Terlecki zachwycał się kandydaturą Czarnka z powodu jego mocnych i jasnych poglądów i wyraził oczekiwanie, że po przeprowadzonej już reformie organizacyjnej, przeprowadzi on reformę programową.

eprasa.pl 406a85171b

> *Czarnek wygłaszał też poglądy na tematy wychowawcze. To zdaniem jego przeciwników kolejny* **POWÓD, DLA KTÓREGO NIE POWINIEN ZAJMOWAĆ SIĘ SZKOŁAMI** *i dziećmi, bo pochwalał publicznie kary cielesne.*

Omówił to w wystąpieniu „Karcenie małoletnich w świetle Konstytucji RP", które odnalazł portal Oko.press. Czarnek ma w nim dowodzić, że karcenie bywa środkiem wychowawczym, to nie jest przemoc i nie może być penalizowane.

Czyli jeśli uderzy się dziecko wychowując je, to można. Dla środowisk zajmujących się prawami dziecka takie podejście, to kilka kroków wstecz w walce z przemocą wobec dzieci.

Sprzeciw

Powołanie Czarnka wzbudziło sprzeciw studentów Uniwersytetu Warszawskiego, którzy protestowali

eprasa.pl 406a85171b

przeciw niemu podczas rozpoczęcia roku akademickiego. Sprzeciwiają się także obywatele. Reporterka Ewa Winnicka utworzyła petycję przeciw tej nominacji domagając się odwołania Czarnka. „Jego dotychczasowa obecność w życiu publicznym dowodzi, że jest osobą skrajnie nieodpowiednią do zajmowania tego stanowiska. Skutki tej nominacji będą szkodliwe i niebezpieczne dla polskich uczniów i stanu edukacji w Polsce" – pisze.

Osoby które podpisały petycję uzasadniają to: „Nominacja ta jest próbą charakterów dla przedstawicieli polskiej nauki i edukacji. Jeśli przełkniemy tę decyzje, znaczy, że można zrobić z nami wszystko. Pan Czarnek nie ma kwalifikacji moralnych, by pełnić ten urząd. Sprzeniewierzył się Kodeksowi Etyki Naukowca, kodeksowi, który precyzuje, że obowiązkiem uczonego jest publiczne uwiarygodnianie nauki". „Podpisuję, ponieważ pan minister wygłaszał w przeszłości opinie niezgodne z wiedzą, nauką i stojące w sprzeczności z poszanowaniem godności i praw człowieka".

eprasa.pl 406a85171b

Kontrowersje w nominacji Czarnka na ministra dostrzegają także osoby znane z sympatii do partii rządzącej, na przykład politolog Kazimierz Kik. W wywiadzie dla tygodnika „Do Rzeczy" nazywa ten ruch ryzykownym.

- Pan profesor Czarnek kojarzony jest z tym bardziej radykalnym skrzydłem prawicy – mówi. – W sytuacji, gdy Polska jest podzielona, podzielona na różnych płaszczyznach – z jednej strony mamy podział na Polskę socjalną i liberalną, z drugiej podział światopoglądowy na Polskę postępową i tradycyjną, warto, by te podziały zasypywać. Tymczasem nominacja polityka wyrazistego może, choć nie musi, generować konflikty.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



„OCZKO” MINISTRA EDUKACJI

W popularnej grze karcianej wygrywa ten, kto trafi 21 punktów, czyli „oczko” lub będzie najbliżej. Do przejęcia funkcji ministra edukacji szykuje się właśnie Przemysław Czarnek, który będzie 21 szefem MEN w niekomunistycznej historii Polski, ale w tym przypadku **TRUDNO MÓWIĆ O SZCZĘŚLIWYM TRAFIENIU**. *Minister edukacji średnio urzęduje u nas przez nieco ponad rok. Karuzela kręci się szybciej niż ta, z której spadają trenerzy pracujący w klubach piłkarskiej ekstraklasy. Podobne też bywają efekty częstych zmian.*



Tekst: **Dariusz Grzędziński**

eprasa.pl 406a85171b

O Przemysławie Czarnku napisano w ostatnich dniach i tygodniach wiele. Obszerną sylwetkę posła PiS można również znaleźć we „Wprost”. Polityk nie jest głównym bohaterem tego tekstu, ale poprosiliśmy go o kilka słów na temat najbliższych planów w roli ministra edukacji i nauki (po kilkunastu latach przerwy obie funkcje znów zostaną połączone). Nie skorzystał z okazji.

W poniedziałek przed południem Czarnek poinformował, że uzyskał pozytywny wynik testu na koronawirusa i musi pozostać w izolacji. Nie było go na oficjalnym zaprzysiężeniu nowego rządu przez prezydenta, nie pojawił się na pamiątkowym zdjęciu. Na stronach KPRM nie uwzględniono dotąd jego nominacji i wciąż widnieją tam sylwetki poprzedników, rządzących edukacją oraz nauką i szkolnictwem wyższym. Można odnieść wrażenie, że ta zmiana przeprowadzana jest tylnym wejściem. – Bez przesa-

eprasa.pl 406a85171b

dy, nikt przecież Czarnka specjalnie nie zaraził koronawirusem. Oby zdrowiał jak najszybciej, ale westchnienie ulgi było słychać wyraźnie – nasz rozmówca z PiS podkreśla, że wśród członków nowego rządu i w otoczeniu prezydenta Andrzeja Dudy było wielu takich, którzy niespecjalnie zmartwili się nieobecnością nowego ministra na – przełożonym o jeden dzień z powodu jego choroby – zaprzysiężeniu. – Im ciszej, tym lepiej – słyszymy.

Cicho jednak nie jest, bo głośne protesty przeciwko nowemu ministrowi są faktem. „Czarnek do wora, a wór do jeziora” – to mocno kontrowersyjne hasło skandował protestujący tłumek na początku października, podczas inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim. Kilka dni później niezadowoleni przenieśli się dwa kilometry dalej – przed siedzibę Ministerstwa Edukacji Narodowej. Tam też nie brakowało niewybrednych okrzyków, a co bardziej pamiętliwi obserwatorzy naszej sceny politycznej mogli poczuć się o kilkanaście lat młodziej.

eprasa.pl 406a85171b



Na stronach KPRM **NIE UWZGLĘDNIONO JEGO NOMINACJI** *i wciąż widnieją tam sylwetki poprzedników rządzących edukacją, nauką i szkolnictwem.*

Fot. Jakub Orzechowski/Agencja Gazeta

eprasa.pl 406a85171b

Pogromca Gombrowicza i Schulza

Ostatni raz podobne emocje, i identyczne hasła o worze, dało się słyszeć przed siedzibą MEN w 2006 i 2007 r., kiedy pojawiał się tam Roman Giertych. Liderujący wówczas Lidze Polskich Rodzin polityk był skierowany na odcinek edukacji przez Jarosława Kaczyńskiego i choć ministrem, tak jak niemal wszyscy inni, był krótko, to jako jeden z nielicznych dał się zapamiętać. Wprowadził do szkół tzw. trójki giertychowskie z m.in. policjantem w składzie, które wizytowały placówki oświatowe w celu badania bezpieczeństwa. Jeszcze „ciekawszym" pomysłem Giertycha była amnestia maturalna, dzięki której abiturienci bez osiągnięcia progu punktowego wymaganego do zdania matury i tak otrzymali świadectwo dojrzałości. Sprawa trafiła nawet do Trybunału Konstytucyjnego, a ten ostatecznie uznał ważność „giertychowskich matur" z 2006 i 2007 r. Wiele kontrowersji wywoływały też zapowiedzi usunięcia Gombrowicza czy Bruno Schulza z kanonu szkolnych lektur.

eprasa.pl 406a85171b

Łącznie Giertych spędził na stanowisku nieco ponad rok (tyle co statystyczny minister edukacji) i przez cały okres swojego urzędowania musiał mierzyć się z bardzo otwarcie wyrażaną niechęcią młodzieży. To upodabnia go do Przemysława Czarnka, który choć jeszcze nie rozpoczął urzędowania, ma już na koncie wymierzony w siebie „czarny protest" w szkołach. Również wrogów obaj ministrowie mają tych samych. Przed laty najaktywniej przeciwko Giertychowi występowała młodzieżówka SLD – Federacja Młodych Socjaldemokratów, która częściowo inspirowała protesty, a nawet przygotowała specjalną kukłę – karykaturę ministra regularnie biorącą w nich udział. Dziś ta sama organizacja pisze do prezydenta Andrzeja Dudy list, w którym domaga się niepowoływania Czarnka na stanowisko. „(...) Poseł Czarnek natomiast w swoim życiu kieruje się nauką Kościoła Katolickiego, którą często argumentuje stawiane przez siebie tezy. Zachodzi zatem uzasadniona obawa, iż nowy minister

eprasa.pl 406a85171b

będzie próbował narzucić kontrolę ideologiczną lub zmienić podstawę programową, podporządkowując ją doktrynie Kościoła Katolickiego" – argumentują młodzi politycy lewicy. Prezydent do dokumentu się nie odniósł.

> *Poza Romanem Giertychem, tylko dwoje ministrów może z pełną odpowiedzialnością powiedzieć dziś o sobie, że* **POZOSTAWILI TRWAŁY ŚLAD I ZOSTANĄ ZAPAMIĘTANI.** *Niekoniecznie z trójek z policjantem i amnestii maturalnej.*

Wspomnienie o gimnazjum

W latach 1997-2000, w czasach rządów AWS, edukacją rządził Mirosław Handke. Krakowski naukowiec przygotował reformę edukacji, która m.in. wprowadziła gimnazja. – Przegrałem wszystko – mówi dziś gorzko w rozmowie z „Wprost". Jego reformę cofnięto niedawno, pod rządami minister Anny Zalewskiej, ale Handke ma żal do większości

eprasa.pl 406a85171b

ministrów, którzy urzędowali po nim. Swoją reformę określa jako „radykalną”, a początek psucia edukacji widzi w momencie swojego odejścia z resortu. Oszczędza jedynie Edmunda Wittbrodta, który przez rok miał kontynuować wprowadzanie pomysłów Handkego, gdy ten już nie miał ochoty na udział w bieżącej polityce. Najwięcej uwag Handke ma do Krystyny Łybackiej (urzędowała w MEN w latach 2001-2004 w okresie rządów SLD, zmarła w kwietniu tego roku), wskazując, że demontaż jego pomysłów (m.in. wstrzymanie nowej matury) rozpędził się na dobre w 2001 r. Na długo przed nastaniem PiS i minister Zalewskiej. Tę ostatnią Handke nazywa wyłącznie „wykonawcą woli” premier Beaty Szydło, która namawiana przez grupę krakowskich profesorów miała mieć emocjonalny stosunek do kwestii likwidacji gimnazjów.

– Szanuję zdanie prof. Handkego, ale nie zgadzam się z nim. Spotykaliśmy się i rozmawialiśmy przy okazji różnych konferencji, profesor miał szansę

eprasa.pl 406a85171b

poznać wyniki badań mówiące jednoznacznie, że gimnazja się nie sprawdziły i, wbrew temu co mówi, nie wyrównywały wcale szans edukacyjnych – mówi Anna Zalewska, która przed rokiem zamieniła MEN na Parlament Europejski. Do wyrównania rekordu Katarzyny Hall i spędzenia na stanowisku jednej pełnej kadencji zabrakło jej kilku miesięcy.

> *W kwestii likwidacji gimnazjów Zalewska jest dziś przekonana równie mocno, co kilkanaście miesięcy temu. Chętnie mówi o tym, że* **NIE ROZSTAŁA SIĘ Z EDUKACJĄ** *i w PE stale zajmuje się tą tematyką.*

Czy uważa, że otwarcie szkół w czasie pandemii koronawirusa było dobrym pomysłem? – Zdecydowały się na to inne kraje, mamy wytyczne Światowej Organizacji Zdrowia – odpowiada europosłanka. W pandemii widzi wyzwanie w jeszcze szybszej cyfryzacji szkoły. Podkreśla, że są na to pieniądze.

eprasa.pl 406a85171b

Syzyfowa praca ministra

Pisząc o edukacyjnych pomysłach kolejnych rządów, nie sposób pominąć Katarzyny Hall. Pełniła funkcję ministra edukacji w pierwszym rządzie Donalda Tuska – od listopada 2007 r. do listopada 2011 r. Jako jedyna po 1989 r. przez pełną kadencję. – Tylko mnie udało się przetrwać – śmieje się w czasie rozmowy. Dziś jest daleko od polityki, ale w sprawach edukacji nadal pozostaje aktywna. W 2019 r. opublikowała tekst „Syzyfowa praca ministra czyli 8 roczników...", w którym zapraszała do dyskusji nad programem w zreformowanej, czteroletniej szkole średniej. Podstawę programową przygotowaną przez MEN pod rządami Anny Zalewskiej określiła w tekście jako „archaiczny i przeładowany dokument".

Według danych, które w lipcu przedstawiła Centralna Komisja Egzaminacyjna, w pierwszym terminie maturę zdało tylko 74 proc. z prawie 260 tys. tegorocznych maturzystów. Co czwarty oblany test

eprasa.pl 406a85171b

dojrzałości to jeden z najgorszych wyników od momentu wprowadzenia nowej matury.

Przemysław Czarnek trafił oczko, a teraz ma kilka miesięcy na zdiagnozowanie problemów dotykających polskiej szkoły. Jeśli w 2021 r. wyniki matur znów będą słabe, może się okazać, że w życiu, inaczej niż w grze, 21 nie musi oznaczać zwycięstwa.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

NAJWAŻNIEJSZE JEST POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA



Fot. Darek Golik/Forum

Poniósł dotkliwą porażkę w wyborach prezydenckich i na dłuższy czas zniknął z krajowej polityki. W rozmowie z „Wprost” **ROBERT BIEDROŃ OPOWIADA O TYM, CO DZIAŁO SIĘ Z NIM PRZEZ OSTATNIE MIESIĄCE**. *Odnosi się też do nominacji nowego ministra edukacji Przemysława Czarnka i mówi, co zrobiłby będąc na miejscu prezydenta Andrzeja Dudy. Po raz pierwszy Biedroń zabiera też głos w sprawie odejścia posłanki Wiosny Hanny Gill-Piątek do ruchu Szymona Hołowni.*



Rozmawiał **Dariusz Grzędziński**

Co działo się z Robertem Biedroniem po pierwszej turze wyborów prezydenckich? W lipcu, w sierpniu czy wrześniu właściwie nie było pana w mediach?

Bo pracowałem w Parlamencie Europejskim, gdzie trzeba było przewrócić do góry nogami budżet Unij-

eprasa.pl 406a85171b

ny, no i doszła kwestia Białorusi. Zajmuje się i jedną i drugą kwestią w Brukseli, więc pracy sporo.

Dziś ten budżet wygląda zupełnie inaczej – mamy realną pomoc ze strony Unii dla potrzebujących państw. Poza tym skupiałem się na dalszej konsolidacji lewicy, bo lewica wygrywa zawsze kiedy jest zjednoczona, a przegrywa kiedy jest podzielona. Odrobiliśmy lekcje z przeszłości.



Fot. Renata Dąbrowska/Agencja Gazeta

Robert Biedroń

Polityk, działacz na rzecz osób LGBT. Założyciel i do 2009 r. prezes Kampanii Przeciw Homofobii. Poseł na Sejm RP (2011-14), później prezydent Słupska, od 2019 deputowany do Parlamentu Europejskiego, lider partii Wiosna. Dwukrotnie startował w wyborach prezydenckich.

eprasa.pl 406a85171b

Do jednoczenia się lewicy jeszcze być może dojdziemy. Wcześniej chciałbym zapytać o to, jaki ten czas po porażce w wyborach był dla pana prywatnie.

Byłem na krótkim urlopie, chociaż to była najdłuższa kampania w jakiej brałem udział. Chyba w ogóle najdłuższa kampania po 1989 roku. Każdy z kandydatów musiał trochę odpocząć, odsapnąć, nabrać dystansu do tego wszystkiego.

W przypadku dwóch kandydatów: Roberta Biedronia i Władysława Kosiniaka-Kamysza to nabieranie dystansu trwało chyba najdłużej.

Niektórzy nadal nabierają (śmiech). To nie była łatwa kampania – dla Lewicy i dla mnie też. Jakiś dystans na pewno mi się przydał i teraz wracam z nową siłą, z nową energią. Właśnie jestem w drodze do Lublina. Jadę na spotkanie struktur Wiosny. A jutro Kielce i Płock. Dajemy czadu.

Czyli teraz aktywność przenosi się z Parlamentu Europejskiego na rodzinny grunt. A czy to nie jest spowodowane tym, że sygnał do działania kolejny raz dało Prawo i Sprawiedliwość? Nie mam tu na myśli

eprasa.pl 406a85171b

wyłącznie nominacji posła Przemysława Czarnka na ministra edukacji. Pozostałe tematy też narzuca władza, a opozycja, w tym Lewica, działa reaktywnie. Takie wrażenie ma postronny obserwator sceny politycznej.

Lewica jest alternatywą. Dla tych wszystkich prawicowych partii, które nigdy nie staną po stronie pełnej równości, sprawiedliwości społecznej czy świeckości państwa. Kiedy dzisiaj ludzie masowo tracą pracę i boją się o przyszłość swoich rodzin, boją się czy zachorują na koronawirusa, czy w szpitalu dostaną odpowiednią pomoc, lewica powinna mówić jasno i wyraźnie: domagamy się państwa, które będzie brało odpowiedzialność, które będzie tworzyło dobre usługi publiczne. Dobry szpital, dobrą szkołę, miejsca pracy i dobre formy zatrudnienia, które nie będą śmieciowe i będą gwarantowały bezpieczeństwo emerytalne czy urlopowe. Tutaj trzeba być konsekwentnym i lewica, którą dzisiaj tworzymy jako Wiosna ze swoimi braćmi starszymi w wierze, czyli SLD, i młodszymi, czyli Razem, taka właśnie jest.

eprasa.pl 406a85171b

> *Teraz wyzwaniem dla lewicy, poza zrobieniem tego rachunku sumienia, który zrobiliśmy jakiś czas temu, jest mówienie, że* **JESTEŚMY REALNĄ ALTERNATYWĄ,** *że dajemy odpowiedzi dla zwykłych ludzi.*

Marzę o tym, żeby ludzie w nas widzieli szansę na lepsze życie. To też kwestia aspiracyjna. Jeżeli chcemy żyć w państwie, gdzie są lepsze usługi publiczne, jest lepiej funkcjonujący szpital czy szkoła, a do tego mamy państwo świeckie, w którym kobiety decydują w kwestiach dotyczących swoich praw, a nie ksiądz czy polityk, w którym osoby LGBT mają równe prawa, to lewica daje taką możliwość. Nie zrobią tego PiS, Platforma ani Hołownia.

Zostawmy długofalowe cele i plany. Mówił pan o bezpieczeństwie i o nie, tu i teraz, chciałbym zapytać. Pójdźmy w stronę political fiction i załóżmy, że to Robert Biedroń wygrał wybory i jest dziś prezyden-

eprasa.pl 406a85171b

tem. Co zrobiłby prezydent Biedroń, mając po kilka tysięcy nowych zakażeń koronawirusem dziennie? To pierwsza kwestia. Drugą jest budząca sporo emocji nominacja posła Przemysława Czarnka na nowego ministra edukacji. Czy zdecydowałby się pan na zaprzysiężenie rządu z jego udziałem?

Nominacja posła Czarnka to też kwestia bezpieczeństwa. Przede wszystkim niebezpieczeństwa dla dzieci.

Powinny się go bać?

Oczywiście, że powinny. Zaczynając od kwestii bezpieczeństwa zdrowotnego, dzisiaj najważniejsze jest to, żebyśmy wszyscy mieli poczucie bezpieczeństwa. Będziemy je mieli, kiedy politycy zamiast dosypywać kasy do kieszeni partyjnych działaczy, zaczną ją dosypywać do systemu ochrony zdrowia. Ochrona zdrowia dogorywa, jest na skraju kompletnego bankructwa, zarówno personalnego, finansowego i strukturalnego. Nie obejdzie się bez konkretnego, wielomiliardowego wsparcia systemu. Dziś pielęgniarki muszą wresz-

eprasa.pl 406a85171b

cie godnie zarabiać i nie być zmuszane do pracy na kilku etatach, musi nas być stać na dobrze wyposażone szpitale, szczególnie te powiatowe, które są dzisiaj katastrofalnie zadłużone. Ostatnio ratowaliśmy szpital położniczy w Kraśniku, na szczęście skutecznie, ale katastrofa innych szpitali dzieje się na naszych oczach. Gdybym był prezydentem, domagałbym się od Prawa i Sprawiedliwości inwestycji nie w działaczy partyjnych, ale inwestycji w ochronę zdrowia.

Jeśli chodzi o Czarnka, to apeluję do prezydenta Andrzeja Dudy, który w tej chwili ma wyjątkową okazję i może zmyć z siebie tę hańbę, jaką były jego homofobiczne wypowiedzi podczas ostatniej kampanii prezydenckiej. Może w jakimś stopniu przeprosić za to, co zrobił i nie powinien przyjmować nominacji Czarnka. Może odmówić. To należy do prerogatyw prezydenta i tego oczekiwałbym od Andrzeja Dudy. Jeżeli ma odrobinę honoru, odrobinę odwagi to jest to bardzo dobry moment. Zostanie to bardzo dobrze odebrane. Czarnek jako minister edukacji to niebez-

eprasa.pl 406a85171b

pieczeństwo przede wszystkim dla dzieci. Mamy Rydzyka w sutannie, a będziemy mieli jeszcze jednego – w garniturze. To człowiek, który wprowadzi nam do szkół ideologię,o której nam się nie śniło. Prawica straszy ideologią gender czy LGBT, ale ideologia Czarnka to prawdziwa ideologia - najstraszniejsza ideologia współczesnego świata, bo oznacza kompletny radykalizm przypominający państwa z prawem szariatu. To aberracja.

W sprawie możliwości cofnięcia nominacji posła Czarnka jestem raczej sceptyczny, ale chciałbym nawiązać do pana niedawnego wywiadu dla agencji Reutersa. Powiedział pan wtedy: „prezydent Andrzej Duda odczłowiecza osoby LGBT. Pamiętam z podręczników, że przed II wojną światową odczłowieczani byli Żydzi. Przypomina mi to tamte czasy". Te słowa były szeroko komentowane, nie tylko przez prawicowych polityków i publicystów. Mówiło się, że to porównanie zbyt daleko idące. Czy dziś też takie słowa by pan wypowiedział, czy może refleksja skłania do kroku wstecz?

eprasa.pl 406a85171b

Wprost przeciwnie. Uważam, że

> *jesteśmy coraz bliżej takiej sytuacji, która jeszcze bardziej przypomina historie, o których czytaliśmy w podręcznikach.* **NA ICH NAJBARDZIEJ BRUNATNYCH KARTACH.**

Moje słowa są echem tego, co mogliśmy przeczytać niedawno np. w liście opublikowanym przez Gminę Wyznaniową Żydowską w Warszawie, która przypomniała, jak niewiele nauczyliśmy się z historii i horroru II wojny światowej. Wszystko zaczyna się od słów, a kończy się na prześladowaniach. Jak popatrzymy na historię, to najpierw nawołuje się do odczłowieczania, odzierania z godności. Później organizuje się jakiś system izolacji, na przykład strefy wolne od Żydów czy osób LGBT. Następnie ta izolacja przybiera coraz bardziej radykalne formy, aż dochodzi do prawdziwych nieszczęść. Te nieszczęścia nie muszą oznaczać konkretnie tego,

eprasa.pl 406a85171b

o czym czytamy w podręcznikach do historii. To mogą być na przykład samobójstwa młodych ludzi. Słysząc, że nie są ludźmi, są dewiantami, są ideologią bolszewicką, po prostu odbierają sobie życie. To niebezpieczne i dobrze byłoby się wsłuchać w słowa tych, którzy są realnymi obiektami tej nagonki. Sam należę do tej grupy i wiem, co czuje wiele innych osób LGBT. To strach. To coś, co w 2020 r. w centrum Europy nigdy nie powinno się wydarzyć. Marian Turski powiedział w Oświęcimiu, że jest 11. przykazanie: nie bądź obojętny. Jeżeli dziś będziemy obojętni i będziemy bagatelizować to, co się dzieje, jutro będzie za późno.

Rozumiem, że niedawny list otwarty 50 ambasadorów w sprawie sytuacji osób LGBT w Polsce również był potrzebny?

Reakcja jest potrzebna. Świat szeroko otwiera oczy i nie rozumie, co się w Polsce dzieje. Pracuję w Parlamencie Europejskim i mam do czynienia z koleżankami i kolegami z Europy, którzy mówią, że gdzie jak gdzie, ale w Polsce takie sytuacje źle się

eprasa.pl 406a85171b

kojarzą. Są realnie zatroskani. Nikt się nie spodziewał, że Polska, która jest tak strasznie doświadczona przez podziały, nietolerancję, prześladowania, będzie miała władzę w sposób systemowy organizującą prześladowania. Stąd taka reakcja innych państw. List ambasadorów to nie tylko państwa UE. Jest tam także podpis ambasador USA czy ambasador Wenezueli, czyli państw które akurat w tego typu sprawach polskich rzadko się wypowiadają.

Akurat USA w sprawach Polski wypowiadają się dość chętnie, ale zostawmy to. Na koniec pytanie o transfer Hanny Gill-Piątek do ruchu Szymona Hołowni. Nie żal, tak po ludzku, że to posłanka rekomendowana przez Wiosnę i wybrana z list Lewicy, jako pierwsza zmieniła barwy w tej kadencji Sejmu?

Żal. Bardzo żal. Żal każdego, kto odchodzi, ale myślę, że przede wszystkim żałują wyborcy, że ich oszukała.

A mieliście okazję porozmawiać po jej odejściu?

Nie. Posłanka nie uprzedziła ani mnie, ani nikogo z moich kolegów i koleżanek. Nie odezwała się ani

eprasa.pl 406a85171b

przed, ani po. Jaki koń jest każdy zatem widzi. Pani poseł będzie musiała rozstrzygnąć we własnym sumieniu to wszystko. Każdy kto chce oceni to moralnie, bo jeśli w ten sposób zaczyna budowę partii (partii Szymona Hołowni – red.), to też coś złego pokazuje.

Może odezwie się po przeczytaniu rozmowy?

Może.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Kraj



Fot. Dawid Żuchowicz/Agencja Gazeta
Piotr Molęcki/East News

POLITYCZNA GRA W TRÓJKĄCIE

eprasa.pl 406a85171b

PSL chce **PRZYCIĄGAĆ DO SIEBIE ELEKTORAT** *wielkomiejski. Współpraca z Szymonem Hołownią może im w tym pomóc. Czy Hołownia i Kosiniak-Kamysz będą współpracować? Podobno już „rozmawiali o wspólnych inicjatywach". Paweł Kukiz się temu przygląda.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Polityczne drogi Szymona Hołowni i Władysława Kosniaka-Kamysza mogą się zejść już w tej kadencji parlamentu. Jak dowiedział się „Wprost" obaj liderzy rozmawiali na temat przyszłej współpracy. Trzy tygodnie temu Hołownia i Kosiniak-Kamysz się spotkali. Rozmawiali o tym, w jakim kierunku Hołownia chce prowadzić swój projekt i okazało się, że mają zbieżne poglądy co do wielu inicjatyw. Mówili, że będą się w nich wspierać. Kosiniak-Kamysz czeka na koło Hołowni w Sejmie. Niech

eprasa.pl 406a85171b

ono powstanie, zobaczymy czy będzie miało jakąkolwiek siłę rażenia w mediach - mówi nasz informator. Koło może jednak szybko nie powstać.

– Hołownia wstrzymuje się z założeniem koła, bo póki co akces do niego zgłaszają jedynie parlamentarzyści, a on nie chce tworzyć koła jednowymiarowego ideologicznie – twierdzi nasz rozmówca. I przekonuje, że Szymonowi Hołowni bliżej poglądowo jest do PSL-u niż lewicy. – Hołownia światopoglądowo jest zbliżony do Kosiniaka-Kamysza. Mają podobne spojrzenie choćby na sprawy kościoła czy ekologii. Obaj są liderami otwartymi na młode pokolenie wyborców - mówi polityk PSL-u. I twierdzi, że pierwszymi krokami w zbliżaniu się obu partii ma być zgłaszanie wspólnych inicjatyw.

Hołownia na ścieżce kolizyjnej z PO

Skąd pomysł rozmowy lidera ludowców z Szymonem Hołownią? – Projekt Hołowni jest na ścieżce kolizyjnej z Platformą Obywatelską. Ich elektoraty będą się zjadać, więc współpraca między nimi jest wykluczo-

eprasa.pl 406a85171b

na. W przypadku PSL-u sytuacja jest inna. Kosiniakowi-Kamyszowi zależy na pozyskaniu elektoratu wielkomiejskiego. Współpraca z Szymonem Hołownią może mu w tym pomóc – mówi polityk PSL. Jego zdaniem to kolejny krok w zmianie wizerunku ugrupowania z partii wiejskiej.

- Od 2019 roku Kosiniak-Kamysz próbuje dokonać transformacji partii. Rozmowy z Hołownią, to konsekwencja jego działań – mówi nasz rozmówca. Otworzyć PSL na elektorat wielkomiejski miała już formacja Pawła Kukiza. O ile częściowo udało się to w wyborach do Parlamentu Europejskiego, to wybory prezydenckie okazały się pod tym względem porażką.

Spięcia z Kukizem

Dziś w PSL można usłyszeć, że koalicja z kukizowcami się nie sprawdza. – Paweł widział perspektywę współrządzenia z PiS-em. Spotykał się z politykami obozu rządowego. Ale dla PiS-u jego ludzie w rządzie bez ludowców, to był żaden interes. Na jakiś czas Kukiz i Tyszka wycofali się z aktywności politycznej

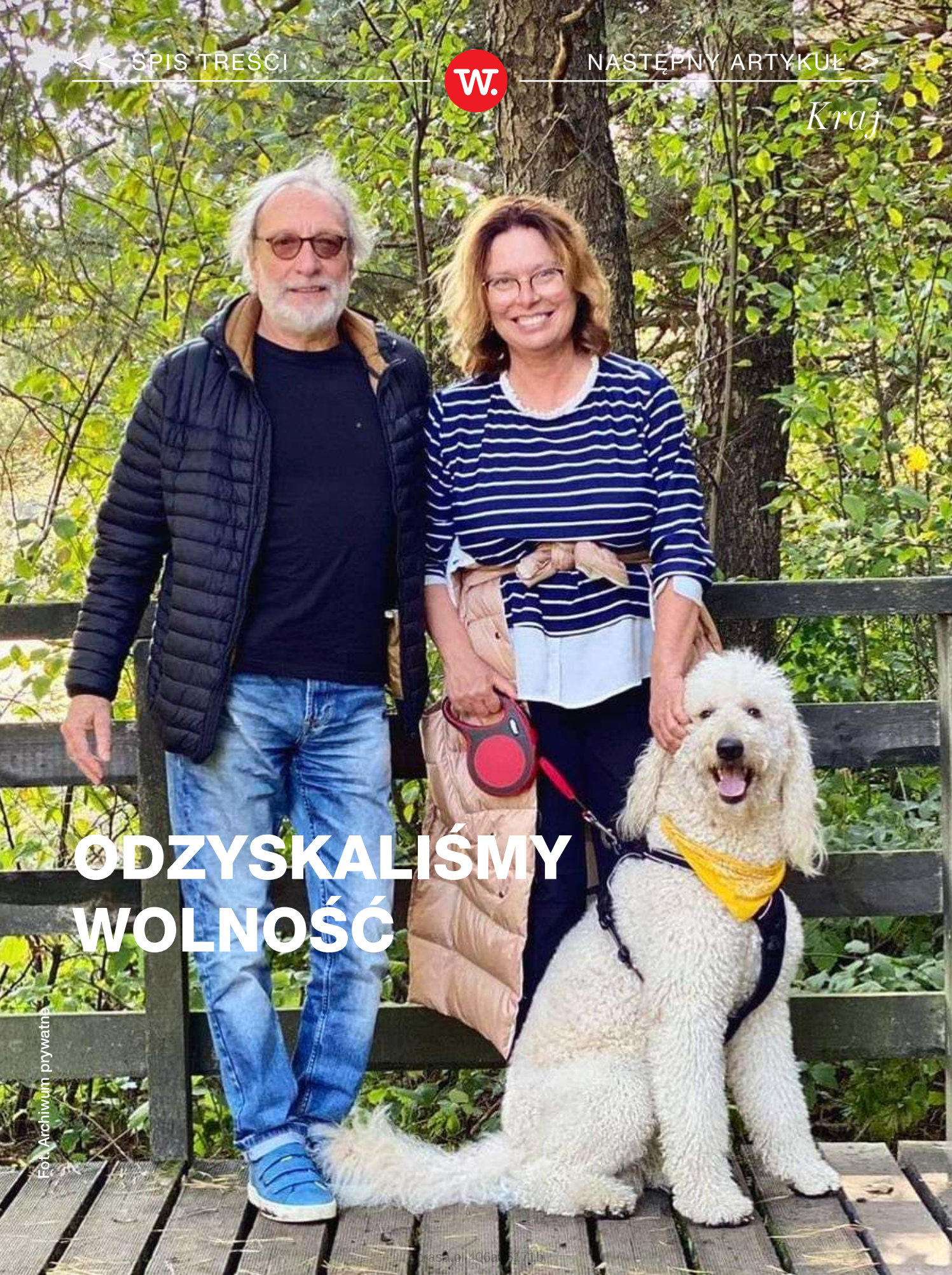
eprasa.pl 406a85171b

w Koalicji Polskiej. Dali sobie chwilę odpoczynku – opowiada nasz rozmówca, sugerując że do następnych wyborów PSL może iść bez formacji Pawła Kukiza. Już teraz w otoczeniu Władysława Kosiniaka-Kamysza mówi się, że przewodniczący chętnie zamieniłby w czasie wyborów swojego koalicjanta na ruch Szymona Hołowni.

- Trzy lata to w polityce bardzo dużo czasu. Nie można więc wykluczyć wspólnego startu w wyborach parlamentarnych za trzy lata PSL-u i Polski 2050 – kwituje nasz rozmówca. Szczególnie, że już tydzień temu Szymon Hołownia ogłosił, że ruch 2050 ma zostać partią. Na jej czele stanie zaś nie on, a Michał Kobosko, jego były pełnomocnik wyborczy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



ODZYSKALIŚMY WOLNOŚĆ

Fot. Archiwum prywatne

O skutkach trudnej decyzji wycofania się z walki o prezydenturę, o życiu po kampanii wyborczej, o uprawianiu polityki w czasach pandemii i o planach na najbliższe lata opowiada małżeństwo **MAŁGORZATA KIDAWA-BŁOŃSKA** *i* **JAN KIDAWA-BŁOŃSKI**.



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

Po ciężkich tygodniach kampanii prezydenckiej i wycofaniu się ze startu w wyborach, usunęła się pani w cień. Nabrała pani sił?

MAŁGORZATA KIDAWA-BŁOŃSKA: Nie usunęłam się w cień, bo przez cały ten czas działam aktywnie. Nie miałam jakiejś dłuższej przerwy. Czasu wystarczyło jedynie na kilka dni nad polskim morzem. W Sejmie ciągle wiele się dzieje, więc trudno myśleć o odpoczynku. Co prawda, nie pracuję już po 16-18 godzin dziennie, trochę zwolniłam, ale każdego dnia jest co robić.

eprasa.pl 406a85171b

Żona więcej czasu spędza w domu. To chyba dobrze?

JAN KIDAWA-BŁOŃSKI: Byłem przygotowany na różne scenariusze, w tym ten, że zostanie prezydentem. Nie było pewne, jak potoczą się wybory, ale doceniam walory obecnej sytuacji.

M.K-B.: W czasie kampanii podporządkowaliśmy się jej rygorom. Wiedzieliśmy, że odpowiadamy przed innymi za nasze decyzje i działania. Odetchnę-

---

Małgorzata Kidawa-Błońska

socjolożka, polityk, producentka filmowa. Od 2005 roku jest z ramienia PO posłanką na Sejm RP (Marszałek Sejmu VII kadencji, wicemarszałek VIII i IX). W 2020 roku kandydowała na urząd prezydenta RP.

Jan Kidawa-Błoński

reżyser filmowy, scenarzysta, producent, były prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Zdobywca wielu nagród. Debiutował w 1984 roku filmem „Trzy stopy pod ziemia. Jest autorem m.in.: „Skazanego na bluesa", „Różyczki", „W ukryciu", „Gwiazd".

eprasa.pl 406a85171b

liśmy, gdy nasze życie rodzinne znów wróciło na dawne tory. Odzyskaliśmy wolność. Po tym wszystkim jeszcze bardziej doceniamy czas spędzany razem. Rodzina była i jest dla mnie najważniejsza.

Zabrała się pani za jesienne porządki w ogrodzie?

M.K.-B.: Tak, dobrze jest popracować na świeżym powietrzu. Porządki w ogrodzie to przyjemna praca, choć przyznaję, że jest jej całkiem sporo.

J.K-B.: Dla mnie to zmiana na lepsze. Małgosia wreszcie zaczęła fizycznie przebywać w domu. W końcu mamy więcej czasu dla siebie.

A pan nad czym teraz pracuje?

J.K.-B.: Moje życie bardzo się nie zmieniło. Pracuję nad filmami, piszę scenariusze. Choć sytuacja spowodowana pandemią bardzo mnie niepokoi. Przez obostrzenia ucierpiały instytucje kultury. Mimo to staramy się pracować w miarę normalnie. Złożyliśmy niedawno projekt do PISF o dotację na film. Może wreszcie ruszą zdjęcia do filmu „Kandydatka". Ale niech tytuł państwa nie zmyli. To nie będzie film o mojej żonie.

eprasa.pl 406a85171b

Patrzy teraz pani na pracę partyjnych kolegów z większym dystansem. I chyba spektakularnych sukcesów nie widać.

M.K-B.: Ostatnie dwa lata upłynęły pod znakiem kampanii wyborczych. Tak naprawdę, gdy kończyła się jedna kampania, wchodziliśmy od razu w kolejną. I każda była trudniejsza od poprzedniej. Pracowaliśmy na zwiększonych obrotach, a jeszcze w tym czasie mieliśmy wybory wewnętrzne i zmianę szefa Platformy Obywatelskiej. Teraz przyszedł w końcu czas na uporządkowanie wielu spraw. Mamy trzy lata do najbliższych wyborów. Trzeba rozdzielić obowiązki i zadania. I przede wszystkim ciężko pracować, bo gdy jest się w opozycji trzeba trzy razy bardziej się starać, żeby praca została zauważona. Będziemy prezentować nasze propozycje rozwiązań, a nie tylko odpowiadać na to, co narzucą rządzący. Uważam, że jedną z najważniejszych aktywności, którą powinniśmy podejmować, jest stały kontakt z ludźmi. Do tej pory było go za mało. Zaczęliśmy odbudowywać zaufanie wyborców i nie możemy ich zawieść.

eprasa.pl 406a85171b

Podobno członkowie partii są zawiedzeni przywództwem w wydaniu Borysa Budki.

M.K-B.: Do mnie takie głosy nie dotarły. Przewodniczący Budka nie miał łatwego początku, bo rozpoczynała się wtedy bardzo trudna kampania prezydencka. Jeszcze do niedawna był zarówno szefem partii jak i klubu parlamentarnego. Teraz, gdy stery w klubie Koalicji Obywatelskiej przejął Cezary Tomczyk będzie łatwiej skupić się na wzmacnianiu partii. Odbędą się spotkania regionalne, będziemy ściślej współpracować z samorządami. Usprawniona zostaniekomunikacjawewnętrzna.Uważam,żetokrokwdobrą stronę. Seria ostatnich kontroli poselskich to jeden z aspektów naszej zwiększonej aktywności. W dobie pandemii trzeba jeszcze dokładniej patrzeć władzy na ręce. Zwłaszcza, kiedy zajmuje się sama sobą, zamiast zdrowiem obywateli.

Czuje się pani dobrze w tym środowisku? Można było odnieść wrażenie, że koledzy specjalnie nie przejęli się pani rezygnacją z kandydowania w wyborach prezydenckich.

eprasa.pl 406a85171b

M.K-B.: W Platformie Obywatelskiej zawsze czułam się dobrze. Wiele wspólnie osiągnęliśmy i jeszcze wiele przed nami.

> *Okoliczności, w których zrezygnowałam ze startu w wyborach prezydenckich są wszystkim znane.* **WZIĘŁAM NA SIEBIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA TĘ DECYZJĘ.** *Jasno mówiłam, że wybory 10 maja nie mogą się odbyć.*

Liczyłam się z konsekwencjami tych słów. Niedawno Wojewódzki Sąd Administracyjny potwierdził, że decyzja premiera Morawieckiego o powierzeniu Poczcie Polskiej organizacji wyborów jest nieważna. Co więcej, ta decyzja rażąco naruszyła prawo. Przypomnę, że na mocy tej bezprawnej decyzji rząd wydał 70 mln zł na wybory, które się nie odbyły. Rezygnacja ze startu w wyborach była najtrudniejszą, jaką przyszło mi podjąć. Zapłaciłam za nią wysoką cenę. Mimo to, siła i odwaga są wciąż kojarzone

eprasa.pl 406a85171b

jako męskie cechy. Przekonałam się o tym, że mężczyznom w naszym kraju jest łatwiej piąć się wysoko, a kobiety muszą o wiele więcej udowodnić. W tej sprawie trzeba jeszcze mocno popracować, by to zmienić.

J.K-B.: Rezygnacja była ciągiem pewnych wydarzeń. To była jej decyzja. Te wybory zostały sprowadzone do usługi pocztowej, były bardzo źle przygotowane. Rządzący chcieli wykluczyć wielu obywateli w kraju i za granicą z wyborów, bo pandemia uniemożliwiłaby dostarczenie pakietów wyborczych wszystkim uprawnionym do głosowania. Sondaże w tym czasie pokazywały poparcie dla kandydatów w wyborach, które nie wiadomo kiedy i w jaki sposób miałyby się odbyć. Mówiło się o tym, że poparcie dla Małgosi znacznie spada. W rzeczywistości, za jej apelem o bojkot majowych wyborów poszło bardzo dużo osób.

M.K-B.: Ale przyznaj, ucieszyliście się z Jaśkiem? Dobrze pamiętam pierwsze słowa po mojej rezygnacji: „Wreszcie będę mógł zrobić film” i to mi się bar-

eprasa.pl 406a85171b

dzo podobało. Nie zapomnę tej radości w waszych oczach. Lubimy nasz dom, spokój, który w nim panuje. I nagle to wszystko zostało zakłócone. Odzyskanie rytmu, który mieliśmy, zajęło nam trochę czasu.

J.K-B.: Kiedy to wszystko się zaczynało, wyobrażałem sobie, jak to może być. Nie spodziewałem się jednak tego, jak będzie wyglądała kampania w czasie epidemii. Gdybym miał tę wiedzę, na pewno bym jej to odradzał. To było nienormalne. Kampania bez wychodzenia z domu, prowadzona tylko w internecie, podcinała skrzydła. Małgosia uwielbiała spotykać się z ludźmi, jej siła polega na bezpośrednich spotkaniach z wyborcami. To wszystko zostało jej zabrane. Nie byłaś, Małgosiu, typem showmana internetowego, a tylko tacy mogli się przebić.

M.K-B.: No cóż, nie byłam.

Bez internetu nie da się wygrać wyborów.

M.K-B.: Zgadzam się, że internet jest niezwykle ważny, ale to nie jest jedyna forma komunikacji. Dla mnie najważniejsze były spotkania bezpośrednie. Przed pandemią sale na moich spotkaniach

eprasa.pl 406a85171b

wypełnione były po brzegi. Ja rozmawiałam z ludźmi, dawałam przestrzeń do wypowiedzenia się, zadania pytań. Coś, czego nie robił mój główny konkurent. Nie zaniedbywaliśmy przy tym internetu. Relacje ze spotkań na bieżąco, stała aktywność w mediach społecznościowych. Bardzo dobrze nam to szło.

J.K-B.: Ja stronię od mediów społecznościowych. W ogóle z nich nie korzystam, choć syn mnie do tego namawiał wiele razy. Jasiek zarzuca mi, że nie wykorzystuję tej przestrzeni, ale jakoś tego nie czuję.

Przemknęła pani przez głowę myśl o odejściu z polityki?

M.K-B.: Bywały takie myśli w tych najtrudniejszych chwilach, kiedy myślałam: „Po co mi to wszystko". Każda kolejna kampania okazywała się jeszcze bardziej brutalna i kłamliwa. Coś się z polityką niedobrego dzieje na całym świecie. Ale nie byłabym sobą, gdybym nie chciała zmienić tego na lepsze. Nie potrafiłabym biernie przyglądać się wydarzeniom w naszym kraju. Mam jeszcze kilka ciekawych pomy-

eprasa.pl 406a85171b

słów, które chcę zrealizować. Nie umiem siedzieć bezczynnie. Z polityki nie zrezygnuję.

Jakie to pomysły? Książka?

> *M.K-B.: Przyznaję, że po wyborach spłynęły propozycje napisania książki, ale nie zdecydowałam się na to.* **TO NIE TEN MOMENT.** *Mam za to inne pomysły, ale jeszcze nie chciałabym ich zdradzać.*

A zaskoczył panią skandal z udziałem Sławomira Nowaka, dawnego bliskiego współpracownika Donalda Tuska?

M.K-B.: Nie zaskakuje, że PiS z każdej strony próbuje dobrać się do Donalda Tuska. Szukają na niego haków, by przedstawić go w jak najgorszym świetle. Taką już mają fobię w PiS. Od lat wszyscy wiemy, jak dużą niechęcią darzy Donalda Tuska prezes Kaczyński. To dotyczy także byłych ministrów w rządzie PO-PSL. Mam nadzieję, że sprawa Sławomira Nowaka

eprasa.pl 406a85171b

szybko zostanie wyjaśniona. Nie sposób jednak nie odnieść wrażenia, zwłaszcza po niedawnej konferencji prasowej ministra Ziobro, że ta sprawa jest bardzo upolityczniona.

Prezes PiS wchodzi do rządu.

M.K-B.: Wszyscy niepokorni, którzy postawili się prezesowi, zostają w rządzie. I to zarówno dla Zbigniewa Ziobry jak i Jarosława Gowina jest wzmocnieniem. Największym poszkodowanym jest Jarosław Kaczyński, który został zmuszony do wejścia do rządu. Unikał tego przez długi czas. Teraz nie tylko musi osobiście pilnować zwaśnionych frakcji w rządzie, ale przyjdzie mu wziąć odpowiedzialność za decyzje, która będzie podejmować. Do tej pory sterował wszystkim z tylnego fotela. Teraz przesiadł się bliżej. Jestem ciekawa rozwoju wydarzeń, ale po sytuacji z zaprzysiężenia w Pałacu Prezydenckim, kiedy nie chciał zostać na wspólne zdjęcie całej Rady Ministrów, można wnioskować, że ta cała sytuacja bardzo mu nie odpowiada.

eprasa.pl 406a85171b

To dobry scenariusz na thriller polityczny?

J.K-B.: Z pewnością. Już „Kandydatka”, nad którą pracuję, opowiada o zawirowaniach politycznych. Kiedyś ludzie nie chcieli oglądać filmów o polityce, ale teraz to się zmienia. Nie da się wyjść do warzywniaka, by nie natrafić na dyskusję o polityce. Jeśli okaże się, że ludzi zainteresuje temat, o którym opowie mój film, może jeszcze podążę tym tropem. Żałuję tylko, że ta polityka jest taka pusta, że nie ma w niej szlachetności, zasad. Wszystko to gdzieś zaginęło.

A pani o czym słyszy w warzywniaku?

M.K-B.: Tematy rozmów są różne. Czasem też spoza polityki. Ale ciężko tego uniknąć, bo praktycznie w każdą sferę naszego życia ta polityka wkracza. Często słyszę rozmowy o kolejkach w przychodni. Starsi ludzie i nie tylko, przejęci są tym, że w czasie pandemii nie mogą dostać się do lekarza.

J.K-B.: A ja się boję o szczepionki na grypę. Że ich zabraknie. Denerwuję się, kiedy słyszę w telewizji te

eprasa.pl 406a85171b

apele, by ludzie się szczepili. A niby czym, jak ich nie ma w przychodniach?

M.K-B.: Mnie przeraża liczba samobójstw w naszym społeczeństwie. Statystyki są gorsze niż w wypadkach samochodowych. A czas pandemii koronawirusa jest bardzo trudny. Wielu młodych nie odnajduje się w realiach epidemii. O tym trzeba głośno mówić.

W Sejmie coraz więcej polityków z koronawirusem. Boi się pani jeździć na Wiejską?

M.K-B.: Nie boję się jeździć do miejsc, w którym przestrzegane są zasady bezpieczeństwa.

> *Trzeba być cały czas ostrożnym i nie tracić czujności.* **TO KWESTIA ODPOWIEDZIALNOŚCI PRZEDE WSZYSTKIM ZA INNYCH.** *W Sejmie zawsze zakładam maseczkę. Nie wszyscy jednak to robią.*

Dlatego nastąpiła zmiana w organizacji posiedzeń Sejmu. Rygory zostaną zaostrzone – posłowie

eprasa.pl 406a85171b

rozproszeni po różnych salach, obowiązkowe maseczki. Powinniśmy być przykładem, bo odpowiadamy za bezpieczeństwo ludzi.

Gdzie się państwo wybiorą, gdy skończy się epidemia?

J.K-B.: Do Włoch. Ubóstwiamy je. I mam nadzieję, że wyjedziemy na dłużej niż jeden tydzień.

M.K-B.: Nasz syn świetnie gotuje, a specjalizuje się w kuchni włoskiej. Dzięki jego daniom możemy choć trochę poczuć klimat Włoch. Gdy sytuacja z pandemią zostanie opanowana z pewnością się tam wybierzemy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Fot. Marcin Stępień/Agencja Gazeta

MATKI NA ODLEGŁOŚĆ

eprasa.pl 406a85171b

Matki niemowląt o bardzo niskiej masie urodzeniowej, które doświadczyły długotrwałej separacji, wykazywały częściej nieprawidłowe wzorce przywiązania w porównaniu z matkami zdrowych niemowląt urodzonych o czasie. **BRAK FIZYCZNEGO KONTAKTU MATKI Z WCZEŚNIAKIEM PO URODZENIU WIĄŻE SIĘ Z PÓŹNIEJSZYMI PROBLEMAMI EMOCJONALNYMI U DZIECI - MÓWI ANNA JANISZEWSKA**, *psycholog.*



Tekst: **Paulina Socha-Jakubowska**

Kilka dni temu matki, które w związku z pandemią zostały pozbawione możliwości przebywania w szpitalu ze swoimi przedwcześnie urodzonymi dziećmi, zorganizowały przed Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi protest. Sprawą zajęły się media i ostatecznie szpital zmienia procedury. Ale chciałam porozmawiać

eprasa.pl 406a85171b

o psychologicznych aspektach takiej rozłąki: matki z jej nowonarodzonym dzieckiem.

Należy pamiętać, że poród przedwczesny nie tylko niesie konsekwencje zdrowotne dla dziecka, ale również łączy się z ogromnymi kosztami emocjonalnymi, które ponosi matka. Dlatego, z psychologicznego punktu widzenia takie obostrzenia uważam za okrutne i dla rodziców, i dla dzieci. To, co w tym trudnym czasie jest rzeczą najważniejszą, to zdrowie fizyczne, ale i psy-



Anna Janiszewska

Psycholog, terapeutka. Wspiera między innymi osoby zmagające się z psychicznymi trudnościami w okresie ciąży i macierzyństwa.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

chiczne noworodków i rodziców. Z licznych rozmów z rodzicami, szczególnie z matkami, wiem jak ważne są takie codzienne drobne informacje przekazywane na oddziale. Pierwszymi pytaniami, które zadają rodzice po przekroczeniu progu oddziału, to pytania o to, ile dziecko zjadło, czy w ogóle wypiło mleko, ile przybrało na wadze, czy płakało. Te informacje zbierane przez mamy dają im poczucie obecności i wpływu.

Warto zaznaczyć, bo nie każdy był na takim oddziale, że zwykle matki i tak tylko odwiedzają dzieci, mogą przebywać z nimi tylko w ciągu dnia.

Mają wtedy czas na osobiste poznanie personelu medycznego, co korzystnie wpływa na poczucie bezpieczeństwa. Trudno jest zostawiać codziennie swoje dziecko pod opieką osoby, której zupełnie nie znamy, której nawet nie widzieliśmy – a na to są skazani rodzice w czasie pandemii. Obserwowanie personelu medycznego w kontakcie z ich dzieckiem, pomaga również rodzicom zbliżyć się do dziecka, rodzice w ten sposób uczą się również, jak opiekować się tak maleńką i kruchą istotą. Z moich

eprasa.pl 406a85171b

doświadczeń wynika także, że pierwszych tygodniach pobytu dziecka na oddziale neonatologicznym, dostęp do regularnych konsultacji z personelem pomógł większości rodziców ograniczyć poczucie bezradności.

> *Rodzice mówią często, że by poczuć się swobodnie ze swoim dzieckiem,* **MUSZĄ ZROZUMIEĆ OTOCZENIE:** *„Im więcej wiem, tym bardziej jestem spokojny”.*

Właśnie takie poznanie otoczenia i personelu sugeruję rodzicom, gdy ich dziecko trafia na oddział.

Co dzieje się z dzieckiem, które nie ma kontaktu z matką?

Mózg dziecka urodzonego przedwcześnie jest niedojrzały i wrażliwy, dlatego jest narażony na nieprawidłowy rozwój. Jednak charakteryzuje się on również dużą plastycznością i potencjałem kompensacji ewentualnych uszkodzeń. Coraz więcej dowodów i badań

eprasa.pl 406a85171b

sugeruje, że na rozwój mózgu i rozwój dziecka w ogóle, może wpływać jakość opieki we wczesnych stadiach życia, w tym bliskość fizyczna i emocjonalna. Interakcja matka–niemowlę we wczesnym okresie życia poporodowego lub jej brak w przypadku separacji, może pośredniczyć w zmianach fenotypu potomstwa, w tym w rozwoju emocjonalnym i poznawczym, z długoterminowymi konsekwencjami zdrowotnymi.

Na przykład?

Separacja we wczesnym okresie życia może zmienić zdolność do regulowania reakcji na stresujące wydarzenia. Ponadto badania na zwierzętach pokazują, że przedłużająca się lub powtarzająca się fizyczna rozłąka między rodzicem a noworodkiem, wpływa na rozwój mózgu, upośledza trwający proces tworzenia przywiązania i ma długotrwały wpływ na rozwój emocjonalny. Bliski kontakt fizyczny między rodzicem a dzieckiem zmniejsza za to poziom kortyzolu i reakcje bólowe niemowlęcia.

Tymczasem matki, zresztą nie tylko te które protestowały w Łodzi, zostały pozbawione możliwości choć-

eprasa.pl 406a85171b

by dotknięcia dziecka, czy później, jak już sytuacja na to pozwoli, tzw. kangurowania.

Wykazano, że na przykład. kontakt skóra do skóry może potencjalnie poprawić wyniki neurologiczne i neurobehawioralne wcześniaków. Zresztą bliskość rodziców może prowadzić do poprawy wyników dziecka za pomocą wielu mechanizmów. Jednym z nich może być poprawa snu dzieci, co jest związane właśnie z kontaktem skóry ze skórą. Po drugie, o czym już wspomniałam, udział rodziców w leczeniu może zmniejszyć ból u takich dzieci i ograniczyć stosowanie leków przeciwbólowych. Masaż niemowlęcia z umiarkowanym naciskiem może zwiększyć stężenie hormonów, takich jak czynnik pobudzający wzrost mózgu, IGF-1 oraz oksytocyna, potencjalnie wpływająca pozytywnie także na funkcjonowanie i rozwój mózgu. Obecność rodzica może dać wcześniakowi doświadczenia związane z nauką, których inaczej by nie uzyskał, takie jak komunikacja interaktywna.

Co się dzieje, gdy dziecko nie słyszy głosu mamy?

eprasa.pl 406a85171b

Bliskość fizyczna i bliskość emocjonalna (...) są **KLUCZOWE DLA USTANOWIENIA RELACJI** *rodzic-niemowlę.*



Fot. Marcin Stępień/Agencja Gazeta

eprasa.pl 406a85171b

Jeszcze w macicy niemowlęta słyszą kojące szumy, takie jak odgłosy przepływu krwi w łożysku, bicie serca matki. Dlatego po urodzeniu trudniej jest im spać w hałaśliwym środowisku oddziału neonatologicznego. Co więcej, dzieci w łonie matki słyszą głos matki przez cały dzień, a gdy zdrowe, urodzone w terminie wracają do swoich domów, również słyszą go non stop. Poza tym również rozmowy swoich bliskich – rodziny. Wcześniaki słyszą znacznie mniej mówionego języka, co może narazić je na ryzyko opóźnienia rozwoju mowy.

Ostatnio ukazało się badanie opublikowane w „Pediatrics", pierwsze, w którym ekspozycja na głos matki została uznana za sposób na zmianę snu i rozwoju noworodków. Matki zostały nagrane, gdy czytały książkę dla dzieci, a następnie to nagranie było odtwarzane ich dziecku przez 6 godzin. Okazało się, że słuchanie głosu matki przyczyniło się do lepszego snu dziecka nawet w hałaśliwym środowisku oraz pomagało dzieciom zasnąć. Rodzice często mówią, że taka interakcja z dzieckiem jak mówie-

eprasa.pl 406a85171b

nie, śpiewanie czy czytanie odgrywają dużą rolę w ich poczuciu bycia rodzicem i w nawiązywaniu relacji, tworzeniu więzi. Te werbalne interakcje mają bardzo duże znaczenie dla ojców – którzy często mówią o swoich obawach przed wzięciem tak małego dziecka na ręce, boją się że mogą zrobić nieumyślnie krzywdę. Według nich ten kontakt werbalny jest czasami jedynym pomostem, łączem z dzieckiem.

Niektóre matki, w związku z wprowadzanymi obostrzeniami, także w szpitalach, nie widziały swoich dzieci od kilkudziesięciu, czy nawet ponad stu dni.

Jakościowe badanie nad przywiązaniem ujawniło, że matki niemowląt o bardzo niskiej masie urodzeniowej, które doświadczyły długotrwałej separacji, wykazywały częściej nieprawidłowe wzorce przywiązania w porównaniu z matkami zdrowych niemowląt urodzonych o czasie. Sugerowano również, że brak fizycznego kontaktu matki z dzieckiem po urodzeniu wiąże się z późniejszymi problemami emocjonalny-

eprasa.pl 406a85171b

mi u wcześniaków. Badania przeprowadzone z udziałem ojców również wykazały związek między wczesnym kontaktem, a uczuciem bliskości emocjonalnej oraz bardziej pozytywnymi interakcjami. Bliskość fizyczna i bliskość emocjonalna, poprzez wokalizacje, kontakt wzrokowy, dotyk i inne interakcje sensomotoryczne, są kluczowe dla ustanowienia relacji rodzic-niemowlę.

Poza tym taka mama czy tata, odcięci od dziecka, przez wiele tygodni nie mogą uczestniczyć czynnie w opiece nad nim, choćby mieli się tym czynnościom jedynie przyglądać.

„To bardzo ważne. Bliski kontakt ułatwia rozwój pozytywnych relacji rodzic-niemowlę, ale może również **ZWIĘKSZYĆ PEWNOŚĆ KOMPETENCJI RODZICIELSKICH** *oraz zwiększyć możliwości i zakres opieki nad noworodkiem.*

eprasa.pl 406a85171b

Karmienie – kolejna z istotnych czynności, o której roli dziś, w kontekście dzieci odseparowanych od matek mówi się niewiele.

Karmienie jest jedną z najważniejszych czynności opiekuńczych na oddziale neonatologicznym, choć często bywa ono utrudnione ze względu na stopień wcześniactwa, wyczerpanie emocjonalne, separację między matką a niemowlęciem. Wiele matek opisuje wczesną bliskość fizyczną i karmienie piersią, jako „krok w kierunku normalności ,'. Warto podkreślić, że to właśnie kontakt skóra do skóry jest ważnym elementem podtrzymującym laktację.

Czy fakt „bycia obok" dziecka może pomóc pogodzić się z jego stratą? Ostatnio media obiegła historia kobiety, która nie mogła być z umierającym dzieckiem, a na odchodne ze szpitala dostała tylko kilka kartek papieru i jakieś rzeczy po dziecku.

Śmierć dziecka to najbardziej bolesne i trudne przeżycie, jakiego może doświadczyć rodzic. Po tygodniach, miesiącach oczekiwania, nadzieje zostają

eprasa.pl 406a85171b

zniszczone, często w ciągu kilku godzin lub dni. Utrata dziecka generuje ogromną ilość psychologicznego stresu, może się pojawić depresja, lęk i rozpacz. Okołoporodowa utrata dziecka ma głęboki, negatywny wpływ na kolejne ciąże i porody.

To, co według rodziców, okazuje się pomocne w przepracowaniu straty, to profesjonalna pomoc podczas hospitalizacji dziecka – jasne informacje medyczne, rytuały takie jak pożegnanie się z dzieckiem, możliwość wzięcia na ręce, przytulenia. Opieka duchownego, zapewnienia rytuałów religijnych takich jak chrzest, modlitwa.

A co, gdy tych rytuałów nie ma? Czy taką stratę da się wtedy przepracować?

Jestem pełna nadziei, że rodzicom którzy zostali pozbawieni tych elementów, uda się przepracować stratę – bardzo ważna jest teraz otaczanie ich wsparciem przez osoby bliskie i być może profesjonalistów.

Czy, niezależnie od czasu pandemii, rodzice wcześniaków powinni być objęci opieką psychologa?

eprasa.pl 406a85171b

Oczywiście. Szczególnie w sytuacji, gdy kontakt z dzieckiem jest utrudniony lub niemożliwy.

> *Narodziny wcześniaka są zwykle dla rodziców wydarzeniem niespodziewanym i* **POWAŻNIE ZABURZAJĄ ICH OCZEKIWANIA** *związane z pojawieniem się w ich życiu dziecka.*

Ogromny stres związany jest z hospitalizacją dziecka, niepokojem o zdrowie, wyglądem noworodka oraz z wysoce technicznym środowiskiem na oddziale.

Nierzadko rodzice przebywający na OIOM-ie ze swoimi dzieckiem doświadczają wystarczająco silnego stresu, aby spełnić kryteria diagnostyczne ostrego zespołu stresu lub zespołu stresu pourazowego. Inne często zgłaszane formy emocjonalnego niepokoju u rodziców, to poczucie utraty kontroli, o którym mówiłam, sprzeczne poczucie nadziei i beznadziejności. Jest jeszcze coś. Matki czują się winne, iż nie

eprasa.pl 406a85171b

donosiły ciąży do końca. Odczuwają bolesną stratę tak ważnych i niepowtarzalnych chwil, jakie przynoszą narodziny dziecka w „normalnym” terminie. Ich dziecko musi zostać w szpitalu, odczuwają więc smutek i rozpacz po powrocie do domu, do tzw. „pustego łóżeczka”. Z czasem nieobecność dziecka w domu staje się dla nich bardziej realna. Życie rodzinne jest zdezorganizowane, rodzice nie mają siły i ochoty do podejmowania obowiązków domowych a nawet do pracy, mogą mieć kłopoty ze snem. Niekiedy musi upłynąć dużo czasu, zanim życie rodzinne wróci do normy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Społeczeństwo



AMBASADOR ZAPŁACI

Fot. Getty Images, Ryszard Lubli

epr

Społeczeństwo



Honorata, ofiara wypadku, wciąż ma kłopoty z chodzeniem. Na skutek poważnego złamania kości udowej jej noga jest krótsza o 2 cm.

Fot. Ryszard Lubliński

eprasa.pl 406a85171b

Ambasada Arabii Saudyjskiej usiadła z rodziną Lublińskich do stołu, proponując kolejne kwoty zadośćuczynienia. Chodzi o tragiczny wypadek, **KTÓRY SPOWODOWAŁ SYN SAUDYJSKIEGO DYPLOMATY** *w marcu 2018 roku. Po publikacji artykułów we „Wprost", sprawa nabrała rozpędu. Wcześniej, przez ponad dwa lata, ofiary pan Ryszard i jego córka Honorata, byli ignorowani.*



Tekst: **Marcin Dobski**

To światełko w tunelu mrocznej historii, o której zrobiło się głośno po naszym artykule. Przypomnijmy, 26 marca 2018 roku syn ambasadora Arabii Saudyjskiej spowodował wypadek, jadąc służbowym bmw ojca z prędkością 140 km/h w terenie zabudowanym. Niemal

eprasa.pl 406a85171b

zabił Ryszarda Lublińskiego i jego 9-letnią córkę Honoratę. Nie miał sobie jednak nic do zarzucenia. Nie zeznawał i nie przeprosił. Prokuratura nie miała wątpliwości, że popełnił przestępstwo, ale dochodzenie umorzyła pod koniec listopada zeszłego roku. Przeszkodą okazał się immunitet dyplomatyczny, który obejmuje też rodzinę dyplomaty.

Życie Lublińskich zamieniło się w koszmar. Szpital stał się drugim domem dla ojca i jego dorastającej córki. Śpiączka mężczyzny, operacje kręgosłupa, zaniki pamięci spowodowane stłuczeniem płatów czołowych mózgu. W przypadku dziewczynki, konsekwencjami wypadku były: otwarte złamanie trzonu kości udowej, co sprawiło, że ma jedną nogę krótszą o 2 cm. A także kilka miesięcy niewstawania z łóżka, potem poruszania się o kulach, stany lękowe, które wymagały wizyt u psychiatry. Teraz walka toczy się o to, aby Honorata nie utykała, podczas chodzenia. Leczenie obojga wciąż trwa.

eprasa.pl 406a85171b

Nie było żadnej reakcji ze strony ambasady Arabii Saudyjskiej. I polskiego państwa. Dwa lata ignorowania i walenia głową w mur. Dopiero publikacja „Wprost" zmusiła do reakcji Ministerstwo Spraw Zagranicznych i prokuraturę nadzorowaną przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę. Tydzień po ukazaniu się artykułu: „Licencja na bezkarność", do siedziby MSZ został wezwany saudyjski ambasador, któremu wręczono notę dyplomatyczną z żądaniem, aby zadośćuczynił skrzywdzonej rodzinie. Rozgłosu sprawie nadali też politycy Konfederacji, którzy zorganizowali konferencję prasową z udziałem Ryszarda Lubińskiego przed gmachem placówki dyplomatycznej.

Gra na czas

Kilka tygodni po wypadku, urodzony w Stanach Zjednoczonych dorosły syn Lublińskiego, Horacy, napisał poruszający list do ambasadora Mohammeda Hussaina Mohammeda Madaniego. Prawnik dyplomaty odpowiedział mu jednak lakonicznie:

eprasa.pl 406a85171b

„(...) Wyjaśniam, że kierujący pojazdem bmw nie uważa, aby naruszył przepisy ruchu drogowego, skutkiem czego miało być opisane przez pana zdarzenie i jego następstwa”.

Dopiero **PO NASZYM ARTYKULE** *Lublińscy zostali zaproszeni przez ambasadę do rozmów w sprawie wypłaty zadośćuczynienia.*

I choć początkowo placówka dyplomatyczna grała na czas (kończyła się kampania prezydencka w Polsce - red.), a jej pełnomocnicy prosili m.in. o przetłumaczenie dokumentów, w końcu zaczęli proponować rodzinie konkretne kwoty, tym samym przyznając się do winy. Co ciekawe, strona saudyjska nadal zasłania się immunitetem.

– Jestem w kontakcie z panem mecenasem Jakubem Bartosikiem, który reprezentuje pana Lublińskiego. Rozmawiałem z nim wczoraj i przedstawiłem kolejną propozycję. Oczywiście staramy się dopro-

eprasa.pl 406a85171b

wadzić do polubownego zakończenia sprawy. Nie mogę przekazać szczegółów naszych rozmów, ale mam nadzieję że uda się dojść do porozumienia – przekazał „Wprost" mecenas Paweł Szpyrka, pełnomocnik ambasady Arabii Saudyjskiej.

W beczce miodu zawsze znajdzie się jednak łyżka dziegciu. Tak było i tym razem. Pojawiły się bowiem rozbieżności w oczekiwaniach obu stron. Pan Ryszard nie pracuje od 2,5 roku, a gdy był aktywny zawodowo, zarabiał regularnie kilkaset tysięcy złotych rocznie, realizując projekty dla dużych marek w różnych branżach. Obecne propozycje Saudyjczyków nie satysfakcjonują go, ale sprawa powoli idzie do przodu. Niebawem ma dojść do kolejnego spotkania z ambasadorem.

MSZ delikatnie, ale konsekwentnie

Jak wspomnieliśmy, w drugiej połowie czerwca ambasador Arabii Saudyjskiej został wezwany – po naszym artykule – do polskiego MSZ, gdzie wręczono mu formalną notę dyplomatyczną z żąda-

eprasa.pl 406a85171b

niem, by niezależnie od immunitetów dyplomatycznych, ambasada zadośćuczyniła krzywdzie rodziny Lublińskich. – Na początku czerwca z pytaniami o sprawę zwróciła się redakcja „Wprost”. To właśnie wtedy po raz pierwszy otrzymaliśmy informację o tym, jak poważna krzywda została wyrządzona panu Ryszardowi Lublińskiemu i jego córce – przyznał wtedy wiceszef resortu spraw zagranicznych, Paweł Jabłoński.

Za każdym razem, gdy dyplomata pojawia się w innych sprawach w resorcie, wraca temat wypadku z udziałem jego syna. Tak też było, jak wynika z naszych ustaleń, podczas ostatniego spotkania ambasadora w MSZ na początku września.

Temat poruszono również 30 września, kiedy z wizytą w Warszawie gościł minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, książę Fajsal Al Saud. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim wzmocnienia współpracy polityczno-gospodarczej, o czym informował Zbigniew Rau, szef MSZ. Na oficjalnym spotkaniu obecny był również ambasador

eprasa.pl 406a85171b

Mohammed Hussain Mohammed Madani. Jak informują nasze źródła, w czasie rozmów miał zostać poruszony również temat wypadku.

– Bardzo pozytywnie oceniamy otwartość przedstawicieli Arabii Saudyjskiej na rozmowy, szczególnie w ostatnim czasie.

> *Zarówno MSZ jak i stronie saudyjskiej bardzo* **ZALEŻY NA POZYTYWNYM ZAKOŃCZENIU TEJ SPRAWY,** *dla dobra naszych dwustronnych stosunków*

– mówi nam wiceminister spraw zagranicznych, Paweł Jabłoński

Opieszałość prokuratury

Pod koniec czerwca, jeszcze przed wyborami prezydenckimi, prokuratura wydawała się działać prężniej. Ale po kolei. Dochodzenie zostało umorzone pod koniec listopada 2019 roku, choć z ustaleń prokuratury jednoznacznie wynikało, że syn ambasa-

eprasa.pl 406a85171b

dora jest winny spowodowania wypadku. Gdyby nie immunitet, usłyszałby zarzut spowodowania wypadku w ruchu lądowym, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. W wyniku naszych publikacji, Prokuratura Okręgowa w Warszawie wystąpiła do rejonowej z Ursynowa o przekazanie akt z umorzonego dochodzenia. Po analizie dokumentów, śledczy znów wzięli sprawę pod lupę.

– Prokuratura zwróciła się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o wystąpienie do właściwych władz Królestwa Arabii Saudyjskiej o zrzeczenie się immunitetu dyplomatycznego w stosunku do syna ambasadora. Uchylenie immunitetu umożliwi prokuraturze ogłoszenie zarzutu spowodowania wypadku i pozwoli na pociągnięcie osoby do odpowiedzialności karnej – informowała nas ówczesna rzecznik prasowy, prokurator Mirosława Chyr. Dodała, że w przypadku odmowy zrzeczenia się immunitetu, zostanie poddane pod rozwagę złożenie do Ministra Sprawiedliwości wniosku o wystąpienie do władz Królestwa Arabii Saudyjskiej

eprasa.pl 406a85171b

o przejęcie ścigania z uwagi na interes wymiaru sprawiedliwości (art. 591 k.p.k. – red.).

Próbowaliśmy ustalić, czy podjęto już jakieś decyzje, ale do czasu publikacji tego tekstu Prokuratura Krajowa oraz Prokuratura Okręgowa w Warszawie nie odpowiedziały na nasze pytania.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



PODPASKA, TAMPON, TABU

Fot. 123 RF

eprasa.pl 406a85171b

Polskie więźniarki mają przydział 20 podpasek na okres, a jak potrzebują więcej, to sobie muszą radzić bez. Niestety, **WYPYCHANIE TEMATU POZA NASZĄ ŚWIADOMOŚĆ, NIE SPRAWI, ŻE TEMAT ZNIKNIE**. *A temat okresu jest o tyle ważny i warty podjęcia, że idzie z nim w parze inna istotna kwestia, a mianowicie ubóstwo menstruacyjne.*



Tekst: **Marta Smith**

Czy zdarzyło ci się choć raz usłyszeć o okresie w radiu albo w serialu telewizyjnym? Pewnie nie, bo to temat, którego się unika jak ognia w przekazie medialnym. A może udało ci się przeczytać o menstruacji w młodzieżowej powieści skierowanej dla dziewcząt? Zapewne odpowiedź na to pytanie również brzmi „nie". Pomimo, że jako nastolatka przeczytałam od deski do deski wszyst-

eprasa.pl 406a85171b

kie części „Ani z Zielonego Wzgórza” i „Jeżycjady”, nie przypominam sobie ani jednej wzmianki o krwawieniu miesięcznym.

Nawet w kobiecych magazynach i czasopismach skierowanych dla nastolatek pomija się temat menstruacji.

O miesiączce **NIEZRĘCZNIE SIĘ TEŻ MÓWI NAWET MIĘDZY ZNAJOMYMI** *czy członkami rodziny. Polityka, seks, religia, czy pieniądze są tradycyjnie wymieniane jako grząskie tematy do rozmów.*

Ale spróbuj otwarcie porozmawiać o okresie, wspomnieć podpaskę czy tampon, a spotkasz się z jeszcze większym oporem niż przy omawianiu dogmatów wiary lub pytaniu, ile zarabiasz. A największy paradoks tego tabu to fakt, że okres jest absolutnie normalnym fizjologicznym mechanizmem i dotyka połowy społeczeństwa raz na miesiąc. Zatem dlaczego tak go unikamy?

eprasa.pl 406a85171b

Pewnie można by znaleźć wiele powodów związanych z kulturą czy wychowaniem. A być może wynika to z bardziej generalnego trendu unikania wszystkiego, co związane z naszą fizjologią. Im bardziej rozwijamy się jako cywilizacja, tym bardziej oddalamy się od tego, co przyziemne i cielesne. Jako społeczeństwo wypchnęliśmy na peryferia to, co fizjologiczne. Śmierć czy poród, starość czy choroba, krew czy zabijanie zwierząt – to wszystko zostaje wydelegowane do specjalistów. Stek zapakowany w sterylny plastik na półce w supermarkecie jest zupełnie oderwany od krowy na polu czy w rzeźni. Podobnie jak roześmiany bobas w beciku od realiów wód płodowych, krwi i pępowiny.

Niestety, wypychanie tematu poza naszą świadomość, nie sprawi, że temat zniknie. A temat okresu jest o tyle ważny i warty podjęcia, że idzie z nim w parze inna istotna kwestia, a mianowicie ubóstwo menstruacyjne, czy inaczej ograniczony dostęp do środków higienicznych.

Czy wiesz, że w Polsce jest jeszcze całkiem sporo miejsc, w których kobiety używają waty, bo nie stać je

eprasa.pl 406a85171b

na podpaski? I że jedna na sześć dziewczynek opuszcza zajęcia w szkole, bo w domu nie ma pieniędzy na podpaski dla nich? Zakłopotane nastolatki często ratuje solidarność i życzliwość innych kobiet: ostatnio dostałyśmy na przykład zgłoszenie na testerkę naszej bielizny menstruacyjnej od nauczycielki z niewielkiej miejscowości, która regularnie dzieli się podpaskami z uczennicami.

> *Jednak nie da się ukryć, że* **POTRZEBNE SĄ ROZWIĄZANIA SYSTEMOWE,** *jak w Nowej Zelandii, gdzie dzięki progresywnemu podejściu premier Jacindy Ardern od niedawna w szkołach dostępne są bezpłatne środki higieniczne dla dziewcząt.*

Tym bardziej, że oprócz nastolatek problem mają również dojrzałe kobiety w trudnych sytuacjach: osoby bezdomne, uciekające przed przemocą, aresztowane.

eprasa.pl 406a85171b

Te kobiety mogą liczyć tylko na pomoc organizacji charytatywnych, takich jak powstała niedawno „Akcja Menstruacja", która jest pierwszą w Polsce fundacją walczącą z ubóstwem menstruacyjnym i okresowym tabu. Od Emilii Kaczmarek, która jest jedną z założycielek fundacji dowiedziałam się na przykład, że polskie więźniarki mają przydział 20 podpasek na okres, a jak potrzebują więcej, to sobie muszą radzić bez.

Jeśli po raz pierwszy spotykasz się z terminem „ubóstwo menstruacyjne" i trudno uwierzyć ci w te fakty i statystyki, to koniecznie zapoznaj się z **raportem na temat menstruacji** przygotowanym w maju przez Fundację Kulczyk.

Ten raport był dla mnie jak kubeł zimnej wody i stał się katalizatorem do rozpoczęcia nowego przedsięwzięcia biznesowego. Sprawy kobiece są mi bliskie, bo od trzech lat w ramach „Kobiecej Strony Inwestowania" wraz z Martą Baczewską-Golik uczę kobiety o inwestowaniu, wolności finansowej i pomnażaniu majątku. Kiedy zestawiłyśmy marzenia naszych klientek o dochodzie pasywnym i bizne-

eprasa.pl 406a85171b

sie online z problemami dziewczyn, które nie mogą sobie pozwolić na zakup podpasek czy tamponów, nie mogłyśmy stać bezczynnie. I choć,

> *jako inwestorki wiemy więcej o cyklu koniunkturalnym niż menstruacyjnym,* **POSTANOWIŁYŚMY PODJĄĆ NIEWYGODNY TEMAT OKRESOWEGO UBÓSTWA** *i znaleźć biznesowe rozwiązanie tego problemu.*

Przeciętna kobieta zużywa podczas biegu swojego życia około 130 kilogramów produktów higienicznych. Nie wspominając już o plastikowych i kartonowych opakowaniach i dodatkach, które towarzyszą każdej podpasce i tamponowi. Wraz z moją wspólniczką od dawna szukamy dróg, aby produkować mniej odpadów, także tych higienicznych. Niedawno odkryłyśmy bieliznę menstruacyjną. Pierwsza partia naszych majtek właśnie opuściła szwalnię, gotowa na poddanie testom użytkowniczek. Ale już teraz wiemy, że co dzie-

eprasa.pl 406a85171b

siąty sprzedany produkt zostanie przeznaczony na cele charytatywne, a mianowicie na rozdawanie kubeczków i majtek menstruacyjnych wśród dziewczyn i kobiet, które nie mogą sobie na to pozwolić.

To nasza biznesowa cegiełka w solidarności z kobietami i dziewczynami, które nadal muszą się krępować czymś, co jest absolutnie naturalne. Ale nie musisz być przedsiębiorcą czy społecznikiem, aby dołożyć swoje trzy grosze do walki z menstruacyjnym tabu i ubóstwem.

Skoro udało ci się doczytać ten artykuł do końca, to biorę to za znak, że nie przykleiłeś do tematu menstruacji etykietki „obrzydliwe" czy „ohydne". A to już pierwszy krok na drodze, aby menstruacja weszła do mainstreamu, jak inne tematy, które jeszcze do niedawna były tabu. I aby kolejne pokolenie nastolatek doświadczało swojej pierwszej miesiączki, jako czegoś zupełnie normalnego, czego nie należy się wstydzić czy ukrywać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Biznes

DYSKRYMINACJA 45+



Fot. Getty Images

eprasa.pl

Mniejsza efektywność pracy, niedopasowanie do młodego i dynamicznego zespołu czy też nieznajomość najnowszych technologii to jedne z najczęstszych stereotypów związanych z zatrudnianiem osób 45+. Tymczasem w perspektywie najbliższych 10-20 lat nadal będziemy mierzyć się ze zmniejszeniem liczby kandydatów do pracy, dlatego **DŁUŻSZE IGNOROWANIE DOŚWIADCZONYCH PRACOWNIKÓW I UNIKANIE REAKCJI NA ISTNIEJĄCE BARIERY JEST BEZSENSOWNE**. *W grupie doświadczonych wiekowo osób istnieją największe rezerwy zatrudnienia.*



Tekst: **Patrycja Załuska**

eprasa.pl 406a85171b

Biznes

Upraszczając mocno pojęcie rynku możemy je zobrazować, jako miejsce spotkania i gry trzech aktorów: klienta (odbiorca usługi/produktu), firmy sprzedającej (pracodawca) oraz pracownika. Wszyscy trzej dążą do zysku. Składa się na niego: satysfakcja klienta, który otrzymuje to, czego dokładnie potrzebuje za sensowną cenę od miłego człowieka; satysfakcja pracownika, który dostarcza produkt będący efektem pracy jego rąk przy odpowiednim wykorzystaniu jego kapitału zawodowego; satysfakcja firmy, która dzięki tym dwóm rozwija się zewnętrznie i wewnętrznie.

Współcześni konsumenci mierzą się z nadmiarem produktów, rozwiązań, ekspertów i manipulacji. Firmy natomiast mają problem z dotarciem do nowych rynków i optymalizacją kosztów w dobie kryzysu. Z kolei pracownicy obawiają się bezrobocia oraz braku wykorzystania i rozwoju ich potencjału. Z czym mierzą się doświadczeni wiekowo pracownicy? Co powoduje, że otrzymują od 2 do 5 ofert pracy,

eprasa.pl 406a85171b

podczas gdy osoby zajmujące stanowiska specjalistyczne i managerskie otrzymują ich średnio 9?

Złota klatka, czyli gdzie zaczyna się starość?

Dyskryminacja ze względu na wiek dotyka i młodych i starszych pracowników, ale to druga grupa zmaga się z większymi problemami. Badania przeprowadzo-



Patrycja Załuska

Ekspertka rynku pracy z Uniwersytetu SWPS. Zajmuje się rynkiem pracy, specjalizuje się w zarządzaniu karierą i zmianą zawodową osób 40 i 50+. Autorka książki „Restart kariery. Zbuduj swoją przewagę na rynku pracy", która została nominowana do nagrody Economicus 2019 – konkursu na najbardziej interesującą książkę o gospodarce w Polsce.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

ne w Wielkiej Brytanii wskazują, że 40-letnie kobiety są już postrzegane, jako osoby starsze. Grupa mężczyzn „dłużej" pozostaje w sile wieku, bo aż do 45 roku życia.

Od początku zawodowego życia zbieramy doświadczenie, aby uznawano nas za ekspertów lub przynajmniej tych, „którzy znają się na rzeczy". Osiągając dojrzały etap kariery mierzymy się z tym, że pracodawcy najchętniej szukają osób ze średnio 5-letnim doświadczeniem.

Przed podjęciem współpracy z osobami 45+ pracodawców powstrzymuje obawa mniejszej efektywności i „szybkości", nie nadążania za nowymi technologiami, potencjalnego niedopasowania do młodego dynamicznego zespołu, obnażenia mniejszej wiedzy osoby zatrudniającej, pouczania oraz oceny podejmowanych przez przełożonego decyzji i działań. A tymczasem wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują na doświadczenie

Niezależnie od aktualnych warunków, wyzwania z którymi mierzą się firmy w obszarach sprzedaży,

eprasa.pl 406a85171b

rozwoju i optymalizacji kosztów pozostają takie same:

> ponad 70 proc. polskich firm zgłasza trudności ze znalezieniem dopasowanych pracowników,

> owocowe piątki i joga w miejscu pracy nie wygrały z potrzebą wyższej pensji,

> nie został rozwiązany problem z utrzymaniem talentów w firmie,

> organizacje nadal poszukują lojalnych pracowników,

> firmy nadal nie radzą sobie z lukami kompetencyjnymi i brakiem przepływu wiedzy w firmie,

> koszt pojedynczej nieudanej rekrutacji to prawie 92 tysiące złotych,

> roczny koszt formalnego czasu pracy, który pracownicy poświęcają na załatwianie innych spraw – dla firmy zatrudniającej > 500 osób to ponad 1 milion złotych.

O ile luksusowy prom jest atrakcyjny przy ładnej pogodzie, podczas sztormu liczy się zgrana załoga złożona z doświadczonych pracowników,

eprasa.pl 406a85171b

którzy mają za sobą niejeden kryzys osobisty czy zawodowy.

> *NASA wysyła w kosmos zespoły złożone z* **LUDZI W OKOLICACH PIĘĆDZIESIĄTKI,** *nie odbierając im ani dynamizmu, ani kreatywności.*

Gdy chodzi o powodzenie misji kosztującej miliardy dolarów, nie ma miejsca na dyskusję o dopasowaniu do młodego dynamicznego zespołu. Sprawdzane są dojrzałość i kompetencje ukształtowane latami doświadczeń na polu zawodowym i osobistym.

Nowy błękitny ocean w zasięgu ręki

Najliczniej reprezentowaną grupą społeczną w Polsce są osoby między 35 a 39 rokiem życia. Tuż za nimi są osoby w wieku 40–45 lat. Dojrzałe społeczeństwo jest faktem. Dojrzali wiekowo konsumenci są faktem.

eprasa.pl 406a85171b

Musimy zacząć traktować grupę 45+ jak klientów, odbiorców naszych usług – niezależnie od tego czy jesteśmy przedsiębiorcami, pracownikami etatowymi czy zarządzamy zespołami. Tylko wtedy może otworzyć się w naszej głowie nowa perspektywa. Perspektywa potencjału, zachęty, wyzwania i nowych możliwości.

Sięgając głębiej niż liczby, stawiając sobie niewygodne pytania, wprowadzając różnorodność do zespołów firmy mogą szybciej reagować na zmieniające się warunki rynkowe, poprzez lepsze dostosowywanie produkcji do potrzeb zróżnicowanych (pod względem płci, wieku, pochodzenia i innych cech) klientów.

Doświadczenie zdobyte przez starszych pracowników to unikalny zasób kapitału ludzkiego, którego nie posiadają ani nowo rekrutowane osoby, ani młodsi pracownicy. Jak potwierdzają badania australijskich naukowców wydajność nie jest związana z wiekiem a z dopasowaniem stanowisk do kompetencji osób.

eprasa.pl 406a85171b

Dodatkowo, tylko mieszane wiekowo zespoły stwarzają możliwość międzypokoleniowego przekazywania wiedzy i umiejętności, a tym samym zachowania ciągłości zasobów wiedzy i umiejętności w firmach.

Innymi słowy poprzez ograniczenie rekrutacji do osób poniżej 45. roku życia przedsiębiorstwo pozbawia się korzyści płynących z różnorodności. Bazując na obawach i przekonaniach ignorujemy nowe źródła przychodów i optymalizacji kosztów.

Persona grata – nowy paradygmat rynku pracy

W perspektywie najbliższych 10-20 lat nadal będziemy mierzyć się ze zmniejszeniem liczby kandydatów do pracy, dłuższe ignorowanie doświadczonych pracowników i unikanie reakcji na istniejące bariery jest bezsensowne. W grupie doświadczonych wiekowo osób istnieją największe rezerwy zatrudnienia.

Zmiana paradygmatu jest konieczna i kluczowa. Dodatkowo identyfikując bariery związane z wie-

eprasa.pl 406a85171b

kiem, wkraczamy na teren przekonań, stereotypów i dyskryminacji zwanej ageizmem. O ile na poziomie instytucjonalnym jej przejawy są możliwe do zidentyfikowania, to na poziomie indywidualnym (a tylko na takim możliwa jest faktyczna zmiana) wszystko to co stanowi o stereotypach, uprzedzeniach świadomych i nieświadomych, obawach jest trudne do określenia.

Zarządzania karierą i wiekiem uczymy się w domach, w rodzinach i w szkołach. To tam rodzi się albo i nie – ageizm.

Walka z krzywdzącymi stereotypami jest konieczna. Może ją przyspieszyć wejście w nowy paradygmat rynkowej gry opartej na 3 postaciach:

- klient zewnętrzny (odbiorca),
- firma (pracodawca),
- klient wewnętrzny (pracownik).

Pracodawcy są zmęczeni nietrafionymi rekrutacjami. Budżety są zmęczone nietrafionymi inwestycjami motywacyjno-rozwojowymi.

Sięgając do doświadczonych pracowników firma ma szansę pokryć luki związane z kosztami, utraco-

eprasa.pl 406a85171b

nymi korzyściami, transferem wiedzy, wzajemnym rozwojem, innowacyjnością czy kreatywnością.

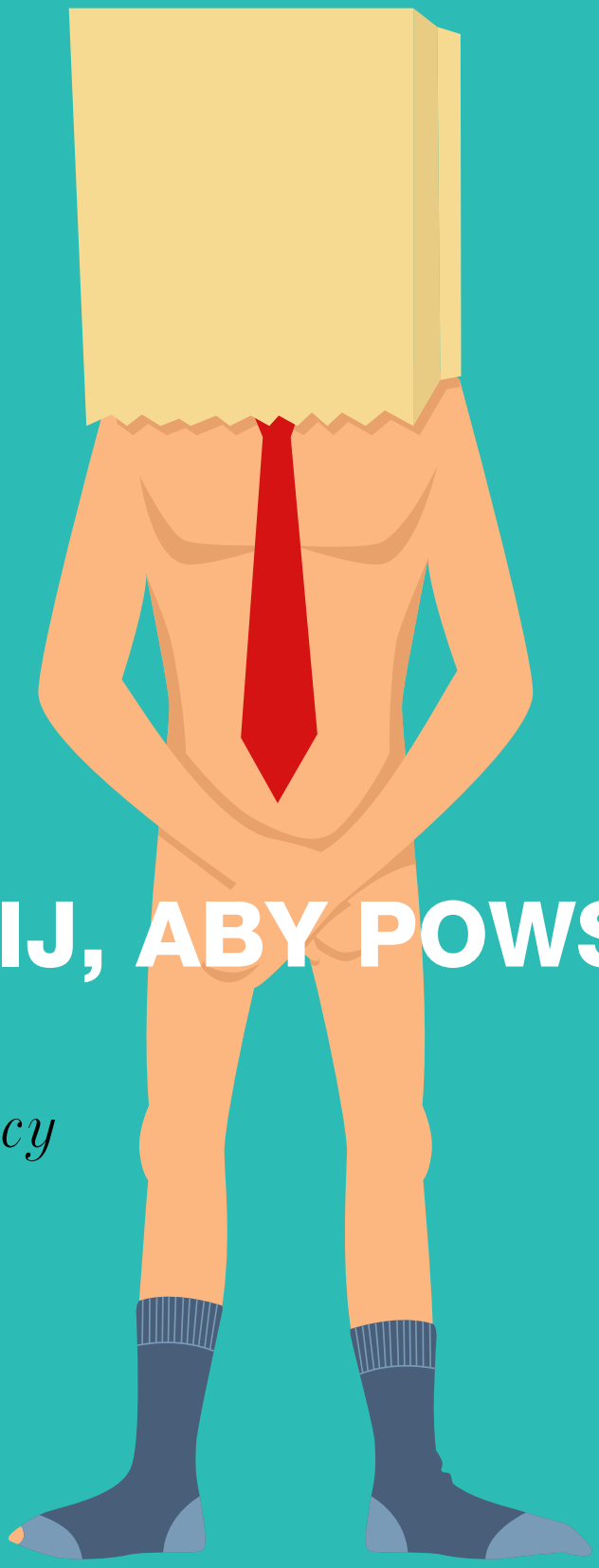
Ta ostatnia, według najnowszych badań najpełniej jest wyrażana i używana nie tylko przez dzieci na wczesnym etapie rozwoju, ale właśnie przez osoby po 40.

Kreatywność, innowacyjność oraz radzenie sobie z niejednoznacznością i niepewnością są najczęściej wymienianymi kompetencjami. Brak pełnego wykorzystania posiadanego kapitału firmy, który tworzą doświadczeni pracownicy 45+ ogranicza organizacji szybsze dotarcie do właściwych rozwiązań na bieżące i przyszłe problemy oraz zamyka nowe możliwości do dalszego działania i budowania przewagi konkurencyjnej. Krótko mówiąc jest marnotrawstwem, na które jako społeczeństwo nie możemy więcej sobie pozwalać.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Biznes



UPADNIJ, ABY POWSTAĆ!

Poradnik przedsiębiorcy

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

Kiedy wpadniesz w potężne długi, których z pewnością nie będziesz w stanie spłacić, na pewno powinieneś przeanalizować **ZASADNOŚĆ OGŁOSZENIA UPADŁOŚCI KONSUMENCKIEJ**.



Tekst: **Krzysztof Oppenheim**

Sens tej metody pozbycia się długów należy rozpoznać całościowo: pod kątem pełnego rachunku zysków i strat. Okaże się, że taka analiza – zalecam wykonanie tejże z udziałem fachowca – jasno wskaże, czy jest to właściwa droga w twoim przypadku.

Czasem dobrze jest nic nie mieć

Przypomnijmy: upadłość konsumencka to nie same korzyści. Zwykle jest to klasyczne coś za coś. Czyli pozbywamy się długów, ale musimy syndykowi dać

eprasa.pl 406a85171b

do sprzedaży cały posiadany majątek. Wszak pod jednym warunkiem: jeśli takowy posiadamy... Brak majątku wnioskodawcy nie jest przesłanką negatywną do uzyskania statutu upadłego konsumenta. Mamy więc już bardzo konkretne wytyczne, kiedy na pewno ma sens wejście w upadłość: kiedy zadłużona potężnie osoba nie posiada nic.

W tym względzie warto jeszcze pamiętać, że syndyk będzie badał historię upadłego co najmniej 5 lat wstecz, w tym: prześwietlone zostaną transakcje nieruchomościowe dłużnika. Gdyby więc w tym czasie



Krzysztof Oppenheim

Ekspert finansowy, związany z bankowością od 1993 r. Specjalizuje się także m.in. w antywindykacji, pomocy frankowiczom oraz w upadłości konsumenckiej. Założyciel Fundacji Praw Dłużnika „Dłużnik Też Człowiek”

eprasa.pl 406a85171b

nastąpiło np. pozbycie się mieszkania poprzez darowiznę na członka rodziny, wówczas najgorszą rzeczą jaką można zrobić to zgłosić się do sądu po upadłość konsumencką. Bowiem syndyk zmuszony będzie przeprowadzić postępowanie znane jako skarga pauliańska. W konsekwencji trzeba będzie poświęcić tę nieruchomość na poczet długów upadłego. Do czego pewnie by nie doszło, gdyby nie ów nieszczęsny wniosek o upadłość...

Zdarza się jednak, że i z majątkiem warto wejść w upadłość konsumencką. Może to być zasadne w dwóch przypadkach:

Kiedy majątek nie ma wartości użytkowej dla dłużnika. Na przykład jest to działka, mająca mocno obciążoną hipotekę (powyżej jej wartości), przy czym nieruchomość ta nie przynosi żadnych korzyści właścicielowi.

Kiedy z nieruchomości, należącej do dłużnika (także bardzo mocno zadłużonej) prowadzona jest egzekucja komornicza – bez możliwości uchronienia się przed licytacją. W tym wypadku jest to po prostu

eprasa.pl 406a85171b

wybór mniejszego zła. Zdecydowanie korzystniej w rachunku ekonomicznym wyjdzie dla właściciela takiej nieruchomości, jeśli sprzeda ją syndyk w ramach postępowania upadłościowego, a nie komornik poprzez licytację.

Wesołe jest życie staruszka ... w upadłości

Jeśli miałbym jeszcze bardziej zawęzić grupę osób, które popadły w długi i szukają pomocy w upadłości konsumenckiej, oto komu na pewno się opłaca takie oddłużenie:

1. Emeryci i renciści
2. Jedyni żywiciele rodziny, pracujący na etacie
3. Osoby nie mające ochoty, ani wielkich szans na „podbijanie świata", poprzez np. ciekawe pomysły biznesowe i aktywność zawodową.

W przypadku ogłoszenia upadłości przez osoby wymienione w pkt. 1. i 2., ta droga oddłużenia pomoże zachować niemal cały dochód upadłemu (czasem nawet 100 proc.). Co nie jest możliwe w sytuacji, kiedy delikwentem zajmie się komornik. Przy egze-

eprasa.pl 406a85171b

kucji komorniczej z rent i emerytur można pobrać 25 proc. świadczenia (na poczet egzekucji), a w przypadku umowy o pracę – nawet 50 proc.

> *Dużo lepiej przedstawia się to w sytuacji, kiedy dłużnik ma status upadłego konsumenta i udowodni w sądzie, że* **CAŁY JEGO DOCHÓD POKRYWA SIĘ Z KOSZTAMI WYDATKÓW NIEZBĘDNYCH,** *tj. na zaspokojenie swoich potrzeb i najbliższej rodziny.*

W takiej sytuacji może zdarzyć się nawet, że sąd całkowicie umorzy długi takiej osoby. Czyli zakończy postępowanie bez ustalenia planu spłaty wierzycieli.

Komentarz do dłużników z grupy 3. Mam tu na myśli głównie przedsiębiorców (lub byłych przedsiębiorców), którzy zaliczyli niedawno temu wpadkę biznesową: np. firmę im rozłożyły ograniczenia wprowadzone w związku z COVID -19. Najczęściej, w podobnych przypadkach, jeśli ów przedsiębiorca

eprasa.pl 406a85171b

widzi realne szanse na niezłe przychody (ale bez możliwości spłaty wcześniejszych zobowiązań), to takim osobom odradzam upadłość konsumencką. Upadły konsument to trochę tak jak więzień na zwolnieniu warunkowym. Za dużo nie może i jest cały czas pod kontrolą (syndyka i sądu). Kłóci się to z aktywnością biznesową, czy nawet zawodową. Temat rozwinę w następnym odcinku Poradnika.

Na porządki to czas...

Ale jest też jedna grupa byłych przedsiębiorców, którym czasem doradzam upadłość konsumencką. Zwykle są to osoby już w dojrzałym wieku, które upadek firmy przeszły lat temu ileś (bywa, że są do długi powstałe w latach 90. ub. wieku), ale radzą sobie nieźle. Jak? Na przykład biznes prowadzi ktoś z członków rodziny tej osoby. Sam zadłużony, rzecz jasna, nie wykazuje żadnych dochodów (lub bardzo niewielkie), aby nie dokarmiać licznej sfory kręcących się wokół komorników. Ma już po prostu wszystko poukładane.

eprasa.pl 406a85171b

Jak nazwałbym sens upadłości konsumenckiej takiej osoby? Dla mnie to trochę takie „wiosenne porządki". Co prawda świetnie sobie radzę w kwestii umiejętności unikania skutecznej egzekucji, ale zaczęło mnie to już bardzo męczyć. Nie mogę założyć konta w banku na swoje nazwisko, nie mogę kupić sobie nawet motorynki, nie wspominając o jakimś dobrym aucie, czy mieszkaniu. No i wszędzie wokół komornicy i hieny windykacyjne...

Jak widać, jest sporo sytuacji, kiedy dłużnik na upadłości konsumenckiej skorzysta; czasem nawet bardzo. Nie zapominajmy jednak o bardzo wielu przypadkach, kiedy dana osoba wyjdzie na upadłości jak Zabłocki na mydle. Ten temat omówię w kolejnym odcinku Poradnika, który ukaże się pod takim oto tytułem:

Upadłość konsumencka może być strzałem w kolano!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory®

WPROST 2020



Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory

WPROST 2020

PARTNERZY HONOROWI

Ministerstwo Rozwoju

Ministerstwo Cyfryzacji

MINISTERSTWO FUNDUSZY I POLITYKI REGIONALNEJ

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

PARTNER STRATEGICZNY

PGNiG

PARTNER GŁÓWNY

LOTOS

PARTNERZY

Polimex Mostostal GRUPA KAPITAŁOWA

HUAWEI

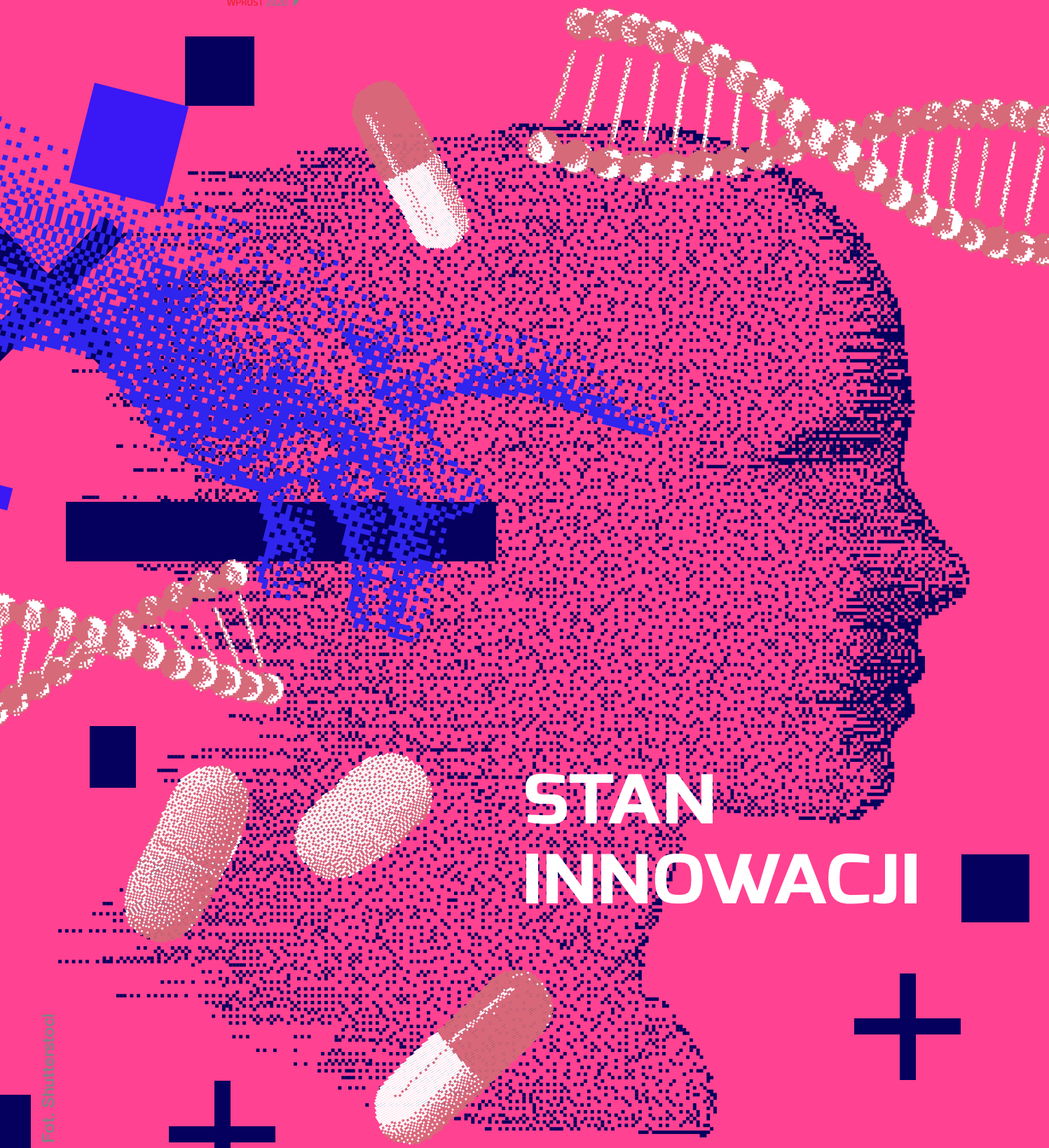
Energa GRUPA ORLEN

POLSKI HOLDING HOTELOWY

Poczta Polska

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory
WPROST 2020



STAN INNOWACJI

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

Elektryczny autobus, aplikacja do rezerwowania lotów – takie polskie innowacje robiły na nas wrażenie prawie dekadę temu. **A JAK JEST DZISIAJ Z INNOWACYJNOŚCIĄ POLSKIEJ GOSPODARKI?**



Tekst: **Szymon Krawiec**

Kiedy dziewięć lat temu po raz pierwszy przyznawaliśmy nagrody dla najbardziej innowacyjnych firm, nikt się nie spodziewał, że nagrodzone wtedy produkty i usługi staną się dzisiaj dla wszystkich normalnością. Kogo więc wówczas docenialiśmy? Na przykład pierwszy elektryczny polski autobus, którym ekscytowały się media w całym kraju. Dzisiaj ten sam elektryczny autobus jeździ nie tylko po ulicach największych polskich miast, ale też największych europejskich stolic. Była też na przykład aplikacja do rezerwowania biletów lotniczych on-line.

eprasa.pl 406a85171b

Coś, z czego dzisiaj korzysta już chyba każdy Polak, a po polskiej apce przyszły do nas setki innych, podobnych rozwiązań do rezerwacji nie tylko lotów, ale też hoteli, wakacji, samochodów. Nagrodziliśmy też innowację z branży medycznej. Taką było wtedy urządzenie do zdalnego pomiaru rytmu serca. Polak przeniósł gabinet kardiologa do pudełka wielkości smartfona. Dzisiaj to najnowocześniejszy na świecie system do zdalnego monitoringu zaburzeń pracy serca. Z polskiego rozwiązania korzystają mieszkańcy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Australii.

Wtedy nagradzaliśmy zaledwie kilka firm, dzisiaj wyróżniamy już dziesiątki. Ranking opierał się wówczas na autorskim badaniu prof. Tadeusza Baczki z Instytutu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. Co roku tworzył „Raport o innowacyjności gospodarki Polski", na którego podstawie opracowywaliśmy zestawienie najbardziej nowoczesnych polskich firm, usług i produktów.

– Nad polską gospodarką nie ciąży żadne fatum. Dzięki innowacjom możemy pokonać każde bariery.

eprasa.pl 406a85171b

Jednak żeby móc mówić o innowacyjności, musi być na nią popyt – mówił kilka lat temu prof. Baczko podczas rozdania Innowatorów „Wprost". Co więc przez te ostatnie dziesięć edycji zmieniło się w innowacyjności polskiej gospodarki?

Przeklęte rankingi

Lata temu praktycznie we wszystkich międzynarodowych rankingach innowacyjności wypadaliśmy tak samo, czyli bardzo źle. Dziewięć lat temu w prestiżowym raporcie Global Innovation Index (tworzony od 2007 r., ocenia poziom innowacyjności w 142 krajach) Polska zajmowała 43. miejsce. Patrząc po krajach z naszej części Europy, lepiej od nas wypadały Bułgaria, Łotwa, Litwa, Słowacja, Czechy, Węgry. Gorzej Rumunia, Rosja, Ukraina.

Jak jest dzisiaj?

W tym roku w tym samym rankingu zajęliśmy 38. miejsce. W ciągu dziewięciu lat awansowaliśmy więc o pięć pozycji. Przed nami Bułgaria, Łotwa, Węgry,

eprasa.pl 406a85171b

Słowenia, Czechy. Za nami Słowacja, Litwa, Ukraina, Rumunia, Rosja.

Weźmy inny ranking. Tym razem unijny. W 2011 roku Innovation Union Scoreboard pokazał, że Polska jest piątym najmniej innowacyjnym krajem w Unii Europejskiej. Gorzej od nas wypadły tylko Litwa, Łotwa, Bułgaria i Rumunia. Na pocieszenie Bruksela przyznała nam wtedy jedyny awans w rankingu: z grupy skromnych innowatorów trafiliśmy do tych umiarkowanych.

W TYM ROKU JEST JESZCZE GORZEJ. JESTEŚMY NA CZWARTYM MIEJSCU OD KOŃCA. ZA NAMI TYLKO WĘGRY, BUŁGARIA I RUMUNIA. PRZED WSZYSTKIE POZOSTAŁE KRAJE CZŁONKOWSKIE.

Lata mijają, w rankingach niewiele się zmienia, podobnie w mentalności polskich urzędników. W tym roku zauważyli to po raz kolejny autorzy raportu Global Innovation Index. Według nich Polska jest pań-

eprasa.pl 406a85171b

stwem, które osiąga efekty niewspółmierne do wartości kapitału zainwestowanego w innowacje. Ciekawe dane udostępnił w marcu zeszłego roku Bank Światowy. Wynika z nich, że Polska przeznacza rocznie 9,2 mld dolarów na innowacje. Znacznie więcej od Czechów (6,7 mld dolarów), Finów (7,2), Norwegów (5,8), Irlandczyków (3,6), którzy przecież wyprzedzają nas we wszystkich rankingach innowacyjności. Co jest więc nie tak? Dokąd uciekają te pieniądze?

Grzechy główne

– Kupowanie przestarzałych technologii za granicą, firmy nieinwestujące w badania, urzędnicy przydzielający dotacje na mało innowacyjne, ale bezpieczne projekty, brak dobrego wsparcia dla biznesu – to zdaniem prof. Jerzego Hausnera główne powody polskich problemów z innowacyjnością. Były minister gospodarki takie przyczyny podawał kilka lat temu, ale jego słowa są nadal aktualne.

Latami polski rząd ekscytował się nową inwestycją zagranicznego koncernu, który podjął decyzję, że to

eprasa.pl 406a85171b

u nas, a nie w Bangladeszu będzie montować swoje pralki i telewizory. Niektóre polskie województwa, na przykład warmińsko-mazurskie, w swoich biuletynach adresowanych do zagranicznych firm wśród głównych atutów wymieniały fakt, że to u nich panuje największe bezrobocie, a ludziom płaci się najmniej. I tak stawaliśmy się Chińczykami Europy, dokręcającymi śrubki, jeżdżącymi wózkami widłowymi w centrach logistycznych, pakującymi sprzęt AGD w kartony i na tira. Tylko w międzyczasie Chiny przestały być wielką montownią świata, a na innowacje wydają ponad 370 mld dolarów. Więcej inwestuje tylko USA.

Dla zagranicznych inwestorów nie liczyło się to, że w Polsce mogą rozwijać innowacje. Polska była dla nich krajem z dwoma milionami bezrobotnych, z których część gotowa jest pracować nawet nie za płacę minimalną, ale tymczasowo, na godziny ciułane podczas kilku tygodni pracy w roku.

Unia na innowacje daje nam miliardy euro. Gdzie więc trafiają te pieniądze? W większości do raczkują-

eprasa.pl 406a85171b

cych firm, które nowoczesne technologie rozumieją jako tworzenie kolejnych stron internetowych, wirtualnych sklepów, gier komputerowych, gdzie za miliony dotacji opracowuje się to, co już zostało wcześniej opracowane, czyli na przykład wprawienie w ruch krzaków w grze komputerowej.

Jeszcze parę lat temu trzy czwarte dyrektorów najwyższego szczebla w dużych zagranicznych firmach uważało, że w Polsce warunki dla tworzenia innowacji są trudne. Takie były wyniki Globalnego Barometru Innowacyjności General Electric. Badanie z 2014 roku objęło ponad 3,2 tys. menedżerów najwyższego szczebla z 26 krajów.

> ICH ZDANIEM URZĘDNIK W POLSCE, KTÓRY ROZDZIELA UNIJNE PIENIĄDZE NA INNOWACJE, NIE WIDZI RÓŻNICY, CZY DAJE EURO NA NOWY LEK NA RAKA, CZY NA „INNOWACYJNY" PORTAL DLA MIŁOŚNIKÓW CZWORONOGÓW.

eprasa.pl 406a85171b

Pracowników administracji rozlicza się z tego, czy skutecznie rozdają pieniądze, więc wolą nie ryzykować. Mają tylko wydać wszystko z puli. Przy innowacyjnych projektach żądają podania wartości rynkowej, a tę trudno oszacować, bo tego typu projekty potrzebują więcej czasu niż łatwo liczony zwrot z postawienia automatu z colą na szkolnym korytarzu.

Zdaniem prof. Dana Breznitza, speca od innowacji z Uniwersytetu Toronto, nowych rozwiązań i pomysłów w Polsce jest mało, bo wciąż jesteśmy młodą gospodarką. Jego zdaniem, żeby gospodarka mogła być innowacyjna, potrzeba czasu na wykształcenie nastawionych na to naukowców, budowę dobrej infrastruktury i nowego modelu uczelni. Ale ile można czekać? Breznitz mówił tak w 2014 roku. Minęło sześć lat i można odnieść wrażenie, że niewiele się zmieniło.

Profesor przywoływał wtedy przykład Izraela, który jeszcze w 1968 r. był na jednym z ostatnich miejsc pod względem innowacyjności ze wszystkich

eprasa.pl 406a85171b

krajów OECD. Na badania przeznaczał 1 proc. PKB. Technologię opracowywało 900 osób, które udałoby się pomieścić w jednym biurowcu. Dzisiaj Izrael to jedna wielka innowacyjna firma, gdzie na badania i rozwój wydaje się 4,2 proc. PKB, czyli dwa razy więcej niż wynosi średnia OECD i ponadczterokrotnie więcej niż w Polsce.

Otworzyć oczy niedowiarkom

Innowacje w Polsce są, o czym świadczy chociażby nasze zestawienie najbardziej innowacyjnych firm, produktów i usług.

Najlepsze polskie innowacje co roku nagradza też rząd. W tegorocznym konkursie organizowanym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości wyróżniono na przykład innowacyjny stetoskop, którym pacjent bez pomocy lekarza może wykryć u siebie zapalenie płuc czy astmę. Nagrodzono fotowoltaiczną szybę od polskiej firmy ML System, która za pomocą kropek kwantowych wspomaga klimatyzację i ogranicza

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

nagrzewanie się pomieszczeń. Doceniono opracowanie zielonej sadzy pozyskiwanej ze zużytych opon, zaawansowanego systemu obrazowania krtani albo stworzenie protezy ucha środkowego, która przyspiesza okres rekonwalescencji i umożliwia odtworzenie budowy i funkcji struktur kostnych ucha środkowego.

Takie przykłady cieszą, a jest szansa, że niedługo będzie ich więcej. Wszystko paradoksalnie za sprawą recesji, w którą świat wpadł z powodu pandemii koronawirusa. Tutaj sprawdza się stare porzekadło Mariusza Grendowicza, ekonomisty i członka zarządu kilku banków. „Kiedy wszystko idzie dobrze, wydatki na badania i rozwój maleją. Jednak wraz ze spowolnieniem gospodarki, czego właśnie doświadczamy w Polsce, nakłady na innowacyjność rosną – napisał we wstępie do amerykańskiego bestsellera „Innowacje. Napęd wzrostu". Pandemia jest więc wielką szansę na ruszenie z polską innowacyjnością.

Prof. Tadeusz Baczko, który wspierał „Wprost" przy przyznawaniu pierwszych wyróżnień dla inno-

eprasa.pl 406a85171b

wacyjnych firm, mówił wtedy, że te najlepsze i tak jeszcze nie zostały zarejestrowane. Dlaczego? Bo znajdują się tylko w formie pomysłu w głowach studentów albo młodych przedsiębiorców. – Żyjemy w cudownych czasach, kiedy dwóch studentów, spotykając się w przerwie podczas zajęć, może wpaść na pomysł na innowacyjny biznes, który za kilka lat przerodzi się w międzynarodowy sukces – mówił prof. Baczko. Dzisiejsze pandemiczne czasy cudowne na pewno nie są, ale niosą popyt na cudowne rozwiązania, żeby w tym ponurym okresie żyło nam się lepiej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Jesteśmy blisko Ciebie

Dbamy o bezpieczeństwo energetyczne Polaków

Zapewniamy niskie ceny gazu dla gospodarstw domowych

PGNiG | DOBRA ENERGIA TANI GAZ

Innowatory WPROST 2020

GALA 2020



INNOWATORY ROZDANE

Fot. Piotr Woźniakiewicz

eprasa.pl 406a85171b

PO RAZ DZIESIĄTY DOCENILIŚMY NAJBARDZIEJ INNOWACYJNE FIRMY. *W zeszłym tygodniu odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród Innowatory „Wprost”.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

To już 10. edycja Innowatorów, jednej z najstarszych nagród przyznawanych najbardziej innowacyjnym firmom działającym w Polsce. Do tej pory nagrodziliśmy 152 przedsiębiorstwa, wręczyliśmy 160 statuetek nie tylko innowacyjnym firmom, ale też ludziom, którzy za innowacjami stoją. Do nagrody było nominowanych ponad pół tysiąca przedsiębiorstw.

eprasa.pl 406a85171b

Za pomoc w dobie pandemii

Tegoroczna gala odbyła się w środę 30 września w warszawskim hotelu Renaissance. Wybór lokalizacji nie był przypadkowy, bo ten warszawski hotel jest w całym kraju jednym z nielicznych, który działa praktycznie przez cały okres trwania pandemii. Właściciel obiektu, Polski Holding Hotelowy (PHH), został również jedną z nagrodzonych firm w specjalnej kategorii: „Za działalność społeczną i pomoc w dobie koronawirusa".

PHH jako jedna z pierwszych firm zareagowała na pandemię w Polsce. Dostarczała posiłki służbom medycznym, wspierała infolinię NFZ, a – co najważniejsze – otworzyła pierwsze w kraju hotele dla medyków oraz udostępniała swoje pokoje dla pacjentów onkologicznych Instytutu Matki i Dziecka. Inne podmioty nagrodzone w tej specjalnej kategorii to między innymi Pallotyńska Fundacja Misyjna za błyskawiczną organizację zbiórki pieniędzy na laptopy do nauki zdalnej dla uczniów z najbardziej potrzebujących

eprasa.pl 406a85171b



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Katarzyna Gintrowska (AWR Wprost) i dr n. med. Agnieszka Jagiełło-Gruszfeld, kierująca Oddziałem Zachowawczym w Klinice Nowotworów Piersi i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Narodowym Instytucie Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowym Instytucie Badawczym

eprasa.pl 406a85171b



Radosław Kędzia, wiceprezes Huawei w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i krajach nordyckich

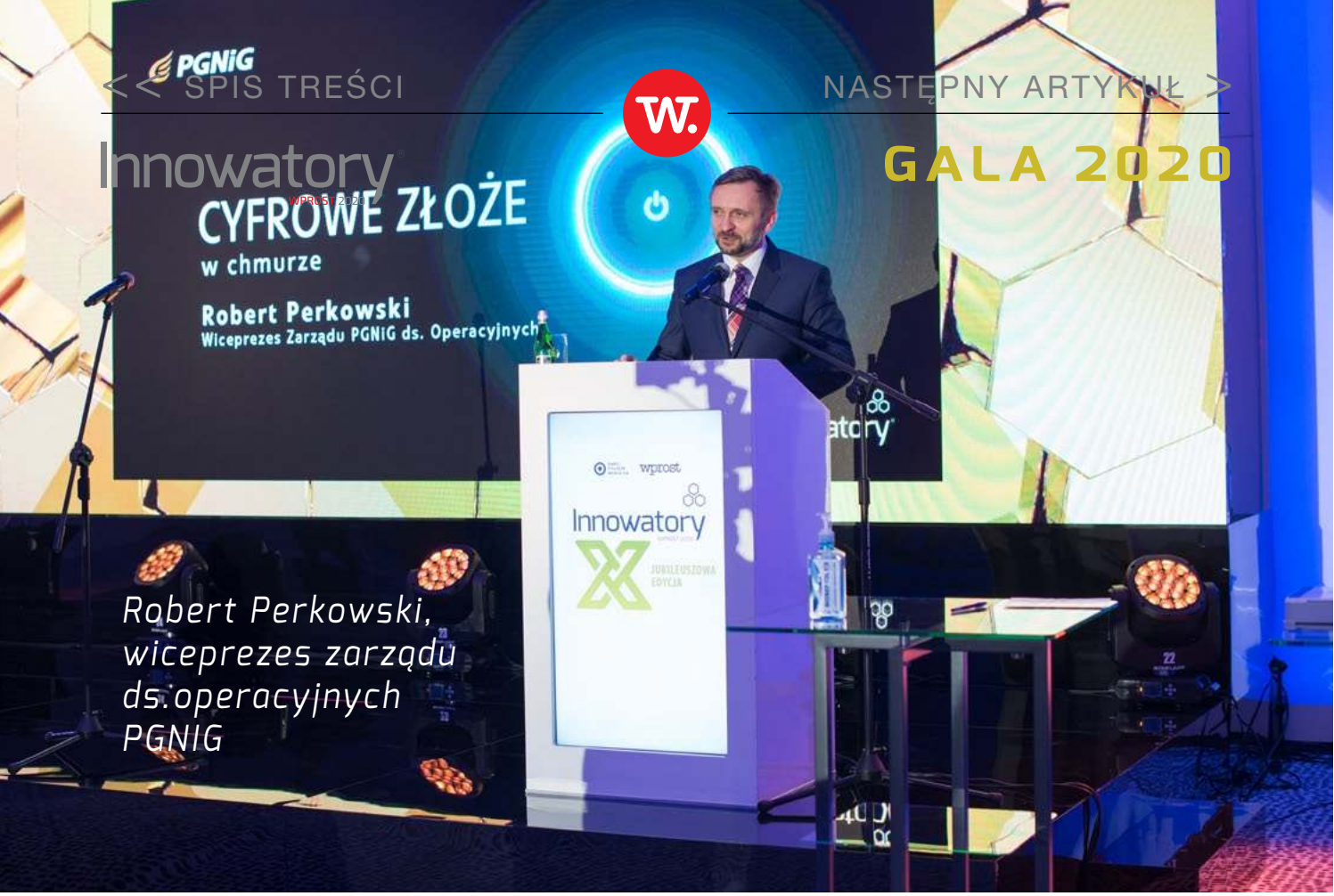


Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dr n. med. Radosław Sierpiński p.o. prezesa Agencji Badań Medycznych

Innowatory WPROST 2020

GALA 2020



Robert Perkowski, wiceprezes zarządu ds.operacyjnych PGNIG



Sebastian Jabłoński – prezes zarządu Respect Energy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

Innowatory WPROST 2020

GALA 2020



Sylwia Borowska-Kurek, prezes Abbott Laboratories Polska



Maciej Biernat, prezes zarządu PWPW

Fot. Piotr Woźniakiewicz

rodzin oraz Huawei Polska za pomoc polskim szpitalom w zapewnieniu dostaw materiałów medycznych.

Oprócz wyjątkowej kategorii gala miała też specjalny charakter. Głównie przez obowiązek utrzymania odpowiedniego reżimu sanitarnego: dystans na scenie i między siedzącymi na sali gośćmi, niedotykanie mikrofonu, niepodawanie sobie rąk, dezynfekcja, wietrzenie sali i obowiązkowe maseczki.

Galę otworzył wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń: „To szczególny moment dla światowej gospodarki, która przez pandemię wpadła w recesję. Dlatego potrzebujemy szczególnego impulsu fiskalnego w postaci inwestycji. Ich ciężar biorą na siebie spółki skarbu państwa, ale robią to po to, żeby polska gospodarka była bardziej konkurencyjna. I żeby z tej konkurencyjności korzystali wszyscy, także państwo oraz nagrodzone tutaj dzisiaj firmy”.

Kogo nagrodziliśmy

W kategorii „Farmacja” firmę GSK za opracowanie leku stosowanego u chorych na raka jajnika. Inhibi-

eprasa.pl 406a85171b

tory PARP hamują wzrost nowotworu. Do tej pory to leczenie w Polsce było tylko możliwe u kobiet z mutacją w genach BRCA 1/2. GSK opracował jednak lek, który działa również u pań bez tej specyficznej mutacji. W kategorii „Nauka" statuetkę przyznano Agencji Badań Medycznych.

> DO MOMENTU POWSTANIA ABM NIEKOMERCYJNE BADANIA KLINICZNE STANOWIŁY NIECAŁE 2 PROC. RYNKU. NIESPEŁNA PO ROKU LICZBA TA ULEGŁA NIEMAL TRZYKROTNEMU ZWIĘKSZENIU.

Spółka Abbot została wyróżniona za opracowanie innowacyjnego rozwiązania telemedycznego pozwalającego na zdalny kontakt pacjenta z lekarzem. Chodzi o system ciągłego monitorowania glikemii przyczyniający się do lepszej kontroli cukrzycy, epidemii XXI wieku. Bristol Myers Squibb odebrał nagrodę za opracowanie podwójnej immunoterapii w raku nerki: nivolumab plus ipilimumab. Zastosowanie tej

eprasa.pl 406a85171b

Laureaci Innowatorów „Wprost”

- W kategorii „Farmacja”: Bristol Myers Squibb i GSK
- W kategorii „Nauka”: Abbott Laboratories Polska i Novo Nordisk Pharma
- W kategorii „Medycyna”: Agencja Badań Medycznych kierowana przez dr nauk medycznych Radosława Sierpińskiego
- W kategorii „Telekomunikacja, technologia i usługi dla biznesu”: Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych i Enego Sp. z o.o.
- W kategorii „Budownictwo i Nieruchomości”: Budren i Atal
- W kategorii „Ekologia i Środowisko”: Foton Technik z grupy Innogy, Respect Energy S.A.
- W kategorii „Energetyka”: Energa z grupy Orlen i PGNiG
- W kategorii „Przemysł”: Grupa Skibicki
- W kategorii „Design”: Tarasola
- W kategorii „Dobre Geny Innowacji”: InPhoTech i Provema
- W kategorii „Osobowość”: Dr n. med. Agnieszka Jagiełło-Gruszfeld
- W kategorii „Pomoc w dobie koronawirusa”: Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti.pl, Huawei Polska, Polski Holding Hotelowy

eprasa.pl 406a85171b

terapii już w pierwszej linii leczenia chorych na zaawansowanego raka nerki przynosi bardzo dobre efekty.

Polska firma Enego została nagrodzona za opracowanie wspólnie z naukowcami z kilku polskich uczelni pierwszego na świecie respiratora RespiSAVE, posiadającego funkcję telemetrii i umożliwiającego skuteczne leczenie zakażeń koronawirusem.

PGNIG OTRZYMAŁO SPECJALNĄ NAGRODĘ „INNOWATORA 10-LECIA" ZA KONSEKWENTNE WDRAŻANIE NOWYCH TECHNOLOGII ORAZ METOD POSZUKIWANIA I WYDOBYCIA WĘGLOWODORÓW.

Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych została uhonorowana za aplikację eDO App, która pozwala przenieść dowód osobisty do smartfona. Spółka Energa Oświetlenie za budowanie ładowarek do samochodów elektrycznych, które pobierają prąd

eprasa.pl 406a85171b

z latarni ulicznych. Spółka InPhoTech otrzymała wyróżnienie za opracowanie i wdrożenie światłowodowych czujników rozłożonych. Nazwa skomplikowana, ale dzięki takiemu rozwiązaniu można na przykład mierzyć temperaturę każdego centymetra bloku silnika lub odkształcenie każdego metra rurociągu. W ten sposób jeden czujnik światłowodowy może zastąpić setki tysięcy konwencjonalnych czujników elektrycznych.

Nagrodę specjalną Innowatora Wprost w kategorii „Osobowość" przyznano dr nauk medycznych Agnieszce Jagiełło-Gruszfeld, kierującej Oddziałem Zachowawczym w Klinice Nowotworów Piersi i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Narodowym Instytucie Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie.

W sumie w trakcie tegorocznej gali nagrodę Innowatora „Wprost" otrzymało 20 innowacyjnych firm i osób, które za tymi innowacjami stoją.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Więcej energii na to, co ważne

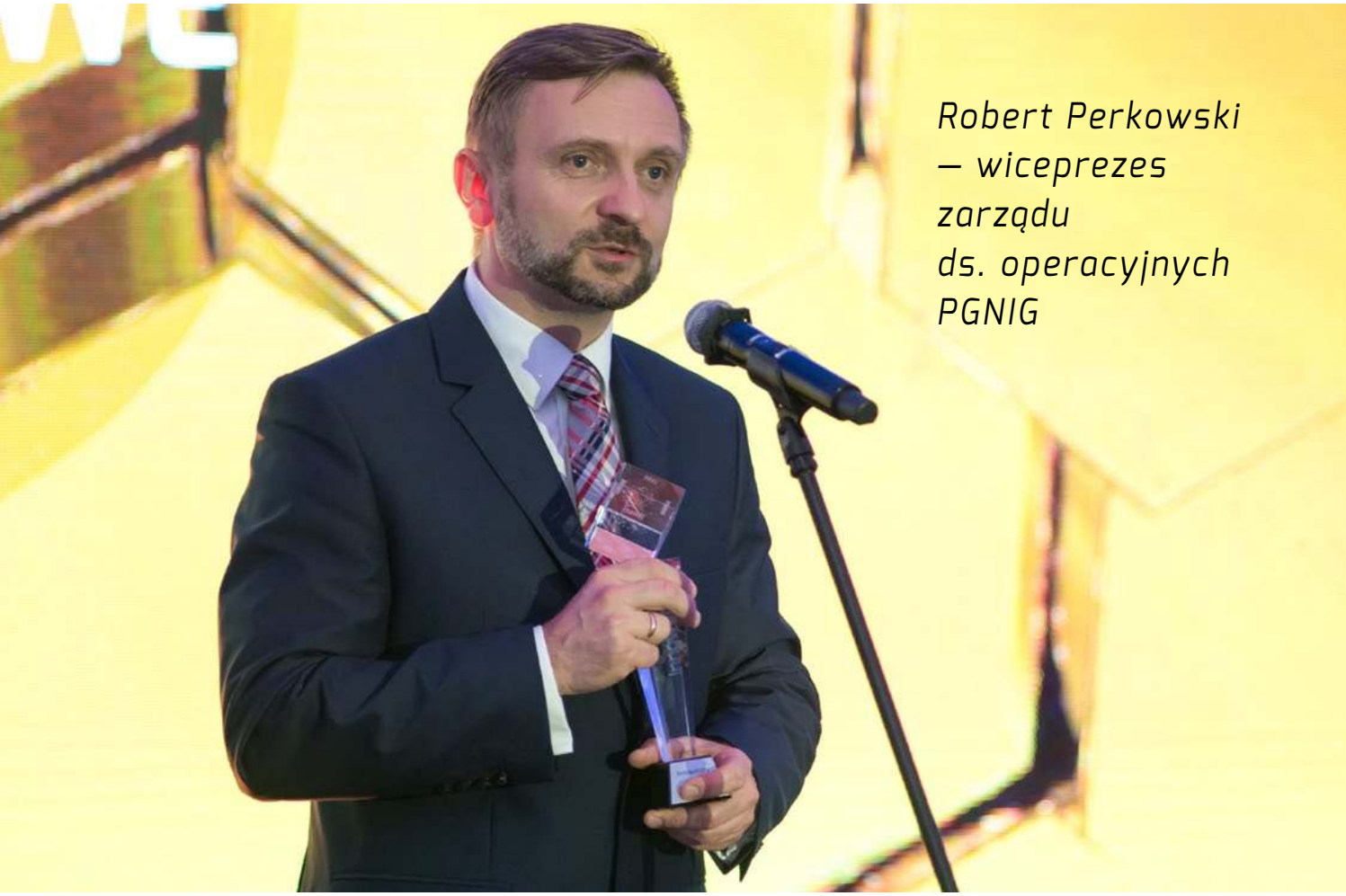
Energia jest tym, co napędza rzeczywistość.
Wprawia w ruch najśmielsze pomysły,
ale też ułatwia codzienne obowiązki.



Dzięki innowacyjnym rozwiązaniom takim jak stacje ładowania i samochody elektryczne realnie wpływamy na to, jak będzie wyglądała przyszłość.

Energa
GRUPA ORLEN

eprasa.pl 406a85171b



Robert Perkowski – wiceprezes zarządu ds. operacyjnych PGNIG

Fot. Piotr Woźniakiewicz

PGNIG: INNOWACJE PODSTAWĄ STRATEGII

eprasa.pl 406a85171b

Zrównoważony rozwój oraz innowacje będą stanowić podstawę strategii rozwoju Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w najbliższych latach. Te dwa elementy są komplementarne. Z jednej strony, **NOWE TECHNOLOGIE BĘDĄ NIEZBĘDNE DO REALIZOWANIA PROJEKTÓW W OBSZARZE PALIW ALTERNATYWNYCH I OZE**. *Z drugiej – odpowiedzialne i innowacyjne podejście do tradycyjnych zasobów jest drogą, którą spółka chce podążać w procesie transformacji energetycznej.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Projekty realizowane przez PGNiG w ostatnim roku były skoncentrowane na optymalizacji i zwiększaniu efektywności podstawowych obszarów działalności firmy – poszukiwań, wydobycia, produkcji i dystrybucji surowców. Wszystko po to, aby spółka mogła nadal

eprasa.pl 406a85171b

budować swoją wartość i konkurencyjność na rynku, wspierając bezpieczeństwo energetyczne Polski i rozwijając się w sposób zrównoważony.

Cyfrowe złoże

Dotychczas proces poszukiwania i eksploatacji złóż był oparty na współpracy dużej liczby specjalistów generujących dane wymagające czasochłonnej i kosztownej analizy. PGNiG jako lider innowacji w branży wdrożyło narzędzie oparte na interaktywnej platformie Integrated Asset Modeller – „Cyfrowe złoże". Nowoczesny system pozwala na symulację zagospodarowania złóż względem różnych scenariuszy, zwiększenie dokładności prognoz produkcyjnych, a także analizę wydatków inwestycyjnych i zużycia energii w procesie wydobycia. Oznacza to wzrost stopnia sczerpania złóż, a w konsekwencji — większą efektywność ekonomiczną realizowanych projektów. Rozwiązanie jest już wykorzystywane m.in. na eksploatowanym od 40 lat złożu gazu ziemnego Załęcze oraz posłużyło

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory
WPROST 2020

ENERGETYKA



SMOK to mobilna instalacja do precyzyjnego odmierzania ilości skroplonego gazu ziemnego LNG dostarczanego w cysternach



Fot. Materiały prasowe

do wyboru najefektywniejszego rozwiązania przy pracach na złożu Paproć w Wielkopolsce.

SMOK odmierzy LNG

Spółka optymalizuje również proces dystrybucji paliw, przyczyniając się do zniesienia jednej z kluczowych barier rozwoju rynku LNG małej skali w Polsce. Inżynierowie z Centralnego Laboratorium Pomiarowo-Badawczego PGNiG zaprojektowali urządzenie o nazwie SMOK. To mobilna instalacja umożliwiająca precyzyjne odmierzanie ilości skroplonego gazu ziemnego LNG dostarczanego za pomocą cystern samochodowych. W ten sposób paliwo to może być wykorzystywane komercyjnie w mniejszej skali. Urządzenie jest już wykorzystywane w stacjach regazyfikacyjnych w Małopolsce. Może także służyć na stacjach tankowania gazem autobusów miejskich w warszawskich zajezdniach. PGNiG wiąże nadzieje na dalszy rozwój projektu z rozwojem floty samochodów ciężarowych napędzanych LNG.

eprasa.pl 406a85171b

ENERGETYKA



Korzyści z tzw. Cyfrowego Złoża (u góry). Poniżej: platforma wydobywcza na złożu Gina Krog na Morzu Północnym



Fot. Materiały prasowe

Urządzenie zostało zatwierdzone przez Krajową Administrację Miar jako państwowy wzorzec do legalizacji układów pomiarowych dla LNG. Dzięki temu PGNiG mogło zaoferować komercyjną usługę legalizacji przepływomierzy na cysternach kriogenicznych, a każdy przepływomierz musi – jak każdy licznik – zostać okresowo sprawdzony i zalegalizowany. Wcześniej wielokilometrowe kolejki cystern z przepływomierzami ustawiały się do stanowiska Czeskiego Instytutu Metrologicznego, które raz w roku sprowadzano do Polski. Taką usługę oferowały też w Polsce firmy niemieckie.

„ODKĄD PGNIG MOŻE PRZYJECHAĆ DO WŁAŚCICIELA CYSTERNY, BY DOKONAĆ LEGALIZACJI ZAMONTOWANEGO NA NIEJ PRZEPŁYWOMIERZA, ZMIENIŁ SIĘ UKŁAD SIŁ NA RYNKU.

eprasa.pl 406a85171b

Odzyskiwanie helu

Obok gazu ziemnego, będącego historycznie wiodącym obszarem działalności spółki, PGNiG jest wyłącznym producentem helu na skalę przemysłową w Unii Europejskiej, co czyni Polskę jednym z nielicznych – obok Stanów Zjednoczonych – państw na świecie obecnych na tym rynku. Mimo naturalnej przewagi firma poszukuje nowych rozwiązań, które pozwolą na zabezpieczenie procesu jego pozyskiwania. Przy kopalni gazu ziemnego Kościan-Brońsko PGNiG zastosowało technologię membranową służącą do odzyskiwania helu z gazu ziemnego. To pierwsza instalacja przemysłowa tej skali na świecie. Rocznie firma wytwarza około 3 mln m sześc. helu, co pokrywa blisko 9 proc. zapotrzebowania na ten surowiec w Europie.

Zmniejszyć emisję węglowodorów

PGNiG rozwija swoją działalność i wspiera transformację energetyczną nie tylko w Polsce, ale także na świecie. Przykładem jest norweski szelf kontynentalny,

eprasa.pl 406a85171b

który za sprawą wydobywanego tam gazu przez Grupę PGNiG odgrywa znaczącą rolę w dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego do naszego kraju. Spółka PGNiG Upstream Norway zaangażowała się w projekt „Power-from-Shore" prowadzony przez firmę Equinor, którego celem jest połączenie infrastruktury wydobywczej na Morzu Północnym z norweską lądową siecią elektroenergetyczną. Przedsięwzięcie to ma przyczynić się do zmniejszenia emisji związanych z wydobyciem węglowodorów na Norweskim Szelfie Kontynentalnym.

Nagroda „Innowatory Wprost 2020" dla PGNiG jest nie tylko uhonorowaniem dotychczasowych działań firmy w sektorze badań i rozwoju, ale także ogromnym kredytem zaufania na przyszłość. To zobowiązanie, które PGNiG składa w nowej strategii, ale również w stosunku do polskiego społeczeństwa, któremu firma chce zapewnić dostęp do czystszego powietrza i bardziej zrównoważonej rzeczywistości energetycznej – także dla kolejnych pokoleń.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

ENERGETYKA



PIERWSZA W POLSCE STACJA ŁADOWANIA NA SŁUPIE OŚWIETLENIOWYM W PORCIE GDYNIA

Fot. Tadeusz Urbaniak©port.gdynia.pl

eprasa.pl 406a85171b

Energa z Grupy ORLEN przy jednym z biurowców w Porcie Gdynia zamontowała na słupie oświetlenia ulicznego **PIERWSZĄ W POLSCE INNOWACYJNĄ STACJĘ ŁADOWANIA**. *Największą zaletą pilotażowego systemu jest wykorzystanie istniejącej infrastruktury zasilania oświetlenia.*

Tekst: **Marek Luster**

Wykorzystanie infrastruktury zasilania oświetlenia skraca czas budowy stacji ładowania z kilkunastu do kilku miesięcy i obniża koszty inwestycyjne w porównaniu do stosowanych dotychczas rozwiązań. Dzięki łatwym i szybkim w wykonaniu modyfikacjom stacje takie mogą służyć nie tylko do ładowania elektrycznych aut, ale również hulajnóg czy rowerów. Pilotaż Energi Oświetlenia przewiduje montaż łącznie trzech testowych sta-

eprasa.pl 406a85171b

cji. Poza portem dwie kolejne stacje powstaną również w Gdyni.

Urządzenie jest częścią pilotażowego programu spółki Energa Oświetlenie mającego na celu określenie potencjalnego zainteresowania tym rozwiązaniem wśród klientów indywidualnych i biznesowych. W przypadku Portu Gdynia analizowany jest komercyjny potencjał stacji na terenie kompleksów biurowych. Wyniki pilotażu pozwolą na wypracowanie konkretnych modeli biznesowych, które Energa Oświetlenie będzie mogła wdrażać na późniejszym etapie komercjalizacji projektu. Posłużą również jako podstawa do wypracowania ścieżek ewentualnej dalszej rozbudowy systemu ładowarek w Porcie, opartej na jego zapleczu infrastruktury energetycznej oraz dostosowanej do planowanych i już zrealizowanych tam inwestycji.

Powstanie odpowiedniej infrastruktury ładowania jest kluczowym czynnikiem, który napędzał będzie rozwój elektromobilności w Polsce. W jej budowie ważne są nie tylko indywidualne starania

eprasa.pl 406a85171b

poszczególnych firm działających w sektorze e-mobility, ale również partnerstwa biznesowe dużych, silnych podmiotów z innowacyjnym potencjałem. Jednym z przykładów takiej współpracy są dwie duże pomorskie firmy: Energa i Zarząd Morskiego Portu Gdynia SA.

Rozwiązanie wyjątkowe nie tylko w Polsce

– E-mobilność i paliwa alternatywne już teraz zmieniają branżę motoryzacyjną oraz oczekiwania klientów. Dlatego bardzo się cieszymy, że test technologii montażu stacji ładowania – pomysł polski, dostosowany do warunków naszego systemu oświetlenia – zostanie przeprowadzony we współpracy z poważnym podmiotem na rynku, jakim bez wątpienia jest Port Gdynia. Uruchomienie pilotażowej stacji ładowania pojazdów jest idealną okazją do sprawdzenia w praktyce rozwiązania z powodzeniem stosowanego w innych krajach Europy, a dotychczas niewdrożonego w Polsce. Dużą wartością dodaną jest fakt, że na

eprasa.pl 406a85171b

pełen montaż stacji na słupie oświetleniowym, wraz z planistyką i pozyskaniem pozwoleń, potrzeba dwa-cztery miesiące, podczas gdy dla standardowej wolnostojącej stacji w niektórych przypadkach może to być nawet 12-14 miesięcy – mówi Jerzy Brudnik, prezes zarządu Energi Oświetlenia.

STACJE ŁADOWANIA NA SŁUPACH OŚWIETLENIOWYCH W POLSCE RÓŻNIĄ SIĘ NIECO OD PODOBNYCH URZĄDZEŃ INSTALOWANYCH ZA GRANICĄ. WYNIKA TO Z ODMIENNEJ KONSTRUKCJI POLSKIEJ SIECI OŚWIETLENIOWEJ

W krajach zachodnich każda pojedyncza lampa ma własny układ sterowania, który pozwala m.in. regulować przepływ mocy między stacją a oprawą. W Polsce tymczasem pod jeden tego typu układ podpięte jest od kilku do kilkunastu słupów. W związku z tym poszerzenie systemu o dodatkowe urządzenia oraz zwiększenie jego funkcjonalności

eprasa.pl 406a85171b

jest na naszym rynku przedsięwzięciem innowacyjnym, które wymagało po stronie spółki Energa Oświetlenie przeprowadzenia wielu testów i modernizacji istniejącej infrastruktury do potrzeb projektu. Dlatego wprowadzenie tego rozwiązania w warunkach polskich jest przedsięwzięciem nietypowym.

E-mobility pod rękę z ideą #greenport

Montaż stacji ładowania pojazdów elektrycznych wpisuje się we wdrażaną przez Port Gdynia ideę #greenport – kompleksowe rozwiązania oparte na zasadach zrównoważonego rozwoju, które czynią działalność spółki coraz bardziej ekologiczną. Wejście w obszar e-mobility stanowi z jednej strony dopełnienie dotychczasowych inwestycji, chodzi m.in. o stację GBAS-RTK, która pozwala statkom wyposażonym w odpowiedni system lokalizacyjny na dużo bardziej precyzyjne i krótsze, a dzięki temu mniej emisyjne cumowanie.

eprasa.pl 406a85171b

– Innowacyjna stacja ładowania to kolejny krok w stronę realizowanej przez nas strategii zrównoważonego rozwoju, w której istotną rolę odgrywają zielone inicjatywy. Udostępniamy portową infrastrukturę drogową z myślą o mieszkańcach Gdyni i otaczającym nas środowisku naturalnym. Wpisując się w nurt zeroemisyjnego transportu, dążymy do poprawy jakości życia w regionie – mówi Jacek Sadaj, wiceprezes zarządu ds. infrastruktury Morskiego Portu Gdynia SA.

POTENCJALNA ROZBUDOWA SIECI STACJI ŁADOWANIA W PORCIE W BLISKIEJ PERSPEKTYWIE CZASOWEJ MOŻE STANOWIĆ ATRAKCYJNE ROZWIĄZANIE DLA PRZYPŁYWAJĄCYCH DO POLSKI MIESZKAŃCÓW SKANDYNAWII.

Gdynia jest jednym z dwóch krajowych portów działających w ramach tzw. autostrady wodnej do

eprasa.pl 406a85171b

Szwecji. W 2019 roku blisko połowa wszystkich nowych samochodów kupionych w Norwegii była wyposażona w napęd czysto elektryczny, a sprzedaż aut na prąd w Szwecji wzrosła przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim. Dla posiadaczy pojazdów elektrycznych z tych państw ważnym czynnikiem przesądzającym o przyjeździe do Polski będzie więc dostępność infrastruktury ładowania.

Łatwa i szybka rozbudowa systemu

Przez współpracę z Energą Oświetleniem Port Gdynia otwiera sobie szansę na sprostanie tym oczekiwaniom, przede wszystkim ze względu na fakt, że stacje ładowania na słupach oświetleniowych można zainstalować w czasie wyraźnie krótszym niż standardowe wolnostojące urządzenia. W tym wypadku nie trzeba np. występować o pozwolenie na budowę czy nową umowę przyłączeniową. Dzięki temu pełen montaż stacji na słupie oświetleniowym (razem z planistyką i pozyskaniem pozwoleń) trwa mniej

eprasa.pl 406a85171b

więcej dwa miesiące, podczas gdy dla wolnostojącej stacji w niektórych przypadkach może to zająć nawet 14 miesięcy.

Pracując w przedziale mocy od 3,7 do 22 kW, w zależności od aktualnego poboru energii na potrzeby oświetlenia stacja na słupie pozwoli m.in. na uzupełnienie częściowo rozładowanych baterii pojazdów elektrycznych, a przy odpowiednio dłuższym postoju – na ich pełne naładowanie. Co więcej, dzięki łatwym i szybkim w wykonaniu modyfikacjom stacje takie mogą służyć nie tylko ładowaniu aut elektrycznych, ale też innych pojazdów elektrycznych, jak hulajnogi czy rowery.

Jeszcze dwie stacje na słupach oświetleniowych w 2020 r.

Pilotaż Energi Oświetlenia przewiduje montaż łącznie trzech testowych stacji. Poza Portem dwie kolejne stacje powstaną również w Gdyni w ramach współpracy z miejskim samorządem w celu kompleksowej modernizacji oświetlenia ulicznego. Ich

eprasa.pl 406a85171b

instalacja i oddanie do użytku są przewidziane są na czwarty kwartał 2020 roku.

Oprócz tego Energa posiada własną sieć wolnostojących stacji ładowania, liczącą obecnie 46 obiektów. W ramach wspierania rozwoju elektromobilności przez samorządy lokalne do końca marca 2021 roku w ośmiu miastach północnej i centralnej Polski powstanie ok. 280 kolejnych ładowarek.

Energa Oświetlenie zarządza łącznie 332 tys. opraw oświetleniowych. Znajdują się one w większości miast północnej i środkowej Polski i są sukcesywnie modernizowane. Obecnie co piąta lampa oświetla przy wykorzystaniu energooszczędnej technologii LED.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

NAUKA



PRZEŁAMALIŚMY KOLEJNĄ BARIERĘ W CUKRZYCY

Fot. Bartek Molga

eprasa.pl 406a85171b

Przez opracowanie pierwszego w historii analogu GLP-1 w formie doustnej **PRZEŁAMALIŚMY KOLEJNĄ BARIERĘ W CUKRZYCY.** *Mimo pandemii przez cały czas bardzo intensywnie pracujemy nad nowymi terapiami. Mam nadzieję, że uda się nam doprowadzić do sytuacji, że wyleczymy cukrzycę –* **MÓWI KATARZYNA KACPERSKA,** *dyrektor generalna Novo Nordisk Pharma.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Nagrodę Innowator Wprost w kategorii Nauka otrzymał w tym roku nowy lek dla chorych na cukrzycę: doustny semaglutyd, czyli analog GLP-1. Dlaczego jest uważany za tak przełomowy?

To bardzo ważny lek, ponieważ przełamuje kolejną barierę, jeśli chodzi o sposób podania. Na miano przełomu zasługuje fakt, że jest to pierwszy

eprasa.pl 406a85171b

w historii lek mający strukturę białka podawany doustnie. Do tej pory ta klasa leków była podawana tylko w formie iniekcji podskórnych. Teraz pojawił się lek w formie doustnej, bardziej przyjaznej i wygodnej dla pacjenta. Doustna forma leczenia jest też ważna dla lekarza — daje mu to możliwość przekonania pacjenta do skorzystania z terapii bezpiecznej i skutecznej na wcześniejszym etapie choroby.

Dla kogo spośród chorych na cukrzycę nowy lek jest najbardziej wskazany?

Jeśli chodzi o wskazania rejestracyjne, to jest to lek dla chorych na cukrzycę typu 2, przede wszystkim z nadmierną masą ciała, ponieważ powoduje jej redukcję. Jest to bardzo istotne w cukrzycy typu 2. Analogi GLP-1 skutecznie redukują masę ciała, ale też obniżają poziom cukru we krwi i zmniejszają ryzyko sercowo-naczyniowe, co również jest bardzo istotne w przypadku pacjentów z cukrzycą typu 2, ponieważ bardzo często mają oni powikłania sercowo-naczyniowe.

eprasa.pl 406a85171b

Redukcja masy ciała powoduje, że parametry zdrowotne się poprawiają. Lekarze zawsze starają się skłonić pacjenta do zmiany stylu życia: zwiększenia aktywności fizycznej, zmiany diety. Często to jednak nie wystarcza, pacjent nie zmniejsza masy ciała, nie widzi efektów. Dlatego tak ważna jest możliwość zastosowania leczenia, które redukuje masę ciała.

PACJENCI, KTÓRZY STOSUJĄ ANALOGI GLP-1 CZĘSTO POTWIERDZAJĄ, ŻE GDY WIDZĄ REDUKCJĘ MASY CIAŁA, TO MOBILIZUJĄ SIĘ DO WALKI Z CHOROBĄ I WZIĘCIA SPRAW W SWOJE RĘCE. ZWIĘKSZA TO ICH MOTYWACJĘ.

Lek został już zarejestrowany w Stanach Zjednoczonych i w Europie. Kiedy jest szansa, że będzie dostępny dla polskich pacjentów?

Lek jest już zarejestrowany w Europie i wprowadzany w pierwszych krajach europejskich. Podejmu-

eprasa.pl 406a85171b

jemy kroki, aby był dostępny także dla polskich pacjentów.

Otyłość i cukrzyca typu 2 są czynnikami ryzyka ciężkiego przebiegu COVID-19. Czy jako firma podejmujecie działania, które mogłyby wspomóc chorych na cukrzycę w tym trudnym okresie?

Od początku pandemii podejmowaliśmy wiele inicjatyw na rzecz pacjentów. Szacujemy, że 20-30 proc. chorych na cukrzycę nie ma kontaktu z lekarzami, a ponad połowa tych, którzy mają kontakt, robi to przez teleporady. To pewne wyzwanie, ponieważ ani lekarz, ani pacjent nie są przyzwyczajeni do kontaktów w taki sposób. Staramy się wesprzeć lekarzy w tych kontaktach. Z Polskim Towarzystwem Diabetologicznym wsparliśmy stworzenie kompendium wiedzy dotyczącego COVID-19 i cukrzycy, a także tworzenie infolinii prowadzonych przez stowarzyszenia edukatorów i pielęgniarek dla pacjentów z cukrzycą, by mogli oni otrzymać jak najbardziej wiarygodne informacje. Od pierwszych dni pandemii w mediach pojawiało się wiele doniesień dotyczą-

eprasa.pl 406a85171b

cych wyższej śmiertelności z powodu COVID-19 u chorych na cukrzycę i otyłość. Spowodowało to wzrost napięcia i stresu wśród pacjentów. Zależało nam na tym, aby wesprzeć przekazywanie wiarygodnej wiedzy na temat przebiegu COVID-19 u pacjentów z cukrzycą i otyłością.

Czy epidemia COVID-19 miała wpływ na prace badawcze nad nowymi lekami w cukrzycy?

Nie.

CAŁY CZAS BARDZO INTENSYWNIE PRACUJEMY NAD ROZWIĄZANIAMI DLA CHORYCH NA CUKRZYCĘ I INNE SCHORZENIA.

Cukrzyca jest jednym z obszarów, w które mocno angażujemy się jako firma. Zmieniliśmy tylko sposób kontaktu z ośrodkami, wprowadziliśmy wiele rozwiązań cyfrowych, mając na uwadze bezpieczeństwo pacjentów i zapewnienie jak najlepszego wsparcia ośrodków.

eprasa.pl 406a85171b

Można więc oczekiwać dalszego postępu badań naukowych i kolejnych przełomów w leczeniu cukrzycy?

Podejmujemy bardzo konkretne kroki, aby tak się stało. Mamy projekty, które wchodzą w kolejne fazy badań. Na przykład insulina podawana raz w tygodniu właśnie chodzi w trzecią fazę badań klinicznych; intensywnie włączamy do niej również ośrodki w Polsce. Nie zwalniamy tempa mimo pandemii, przez cały czas bardzo intensywnie działamy. Mam nadzieję, że uda się nam doprowadzić do sytuacji, że wyleczymy cukrzycę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

FARMACJA



Antoni Żarski, dyrektor generalny Bristol Myers Squibb

Fot. Piotr Woźniakiewicz

UKŁAD IMMUNOLOGICZNY TO KLUCZ DO POKONANIA RAKA

eprasa.pl 406a85171b

Podwójna immunoterapia w raku nerki jest o 40 proc. bardziej skuteczna niż standardowe leczenie. Im wcześniej pacjent otrzyma skuteczne leczenie, tym daje ono lepsze efekty – mówi **ANTONI ŻARSKI, DYREKTOR GENERALNY BRISTOL MYERS SQUIBB**. *Podwójna immunoterapia w raku nerki została w tym roku wyróżniona nagrodą Innowator Wprost w kategorii Farmacja.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Specjalizacją Bristol Myers Squibb są leki przeciwnowotworowe, w tym leki immunoonkologiczne. Dlaczego taki wybór i czy w leczeniu nowotworów widać przełom, na który od wielu lat czekają pacjenci?

Firma BMS od dłuższego czasu jest ukierunkowana na poszukiwanie nowych terapii w onkologii.

eprasa.pl 406a85171b

W tym obszarze medycyny wciąż jest bardzo wiele do zrobienia, bo pacjenci potrzebują nowych leków.

W ostatnich latach w leczeniu onkologicznym dokonał się duży postęp. W latach 80. na szeroką skalę wprowadzono klasyczne leki chemioterapeutyczne, potem pojawiły się terapie celowane. W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił bardzo szybki rozwój metod terapeutycznych nazywanych immunoterapią czy immunoonkologią. Historia takiego leczenia rozpoczęła się w 2011 roku, kiedy został zarejestrowany przez firmę BMS lek o nazwie ipilimumab, który był pierwszym lekiem immunoonkologicznym. Jest on stosowany w leczeniu zaawansowanego czerniaka. Trzy lata później nastąpiła rejestracja drugiego leku: niwolumabu; poszerzył on możliwości terapii m.in. raka płuca, nerki, pęcherza moczowego, nowotworów głowy i szyi. Od tego momentu zaczęły się też poszukiwania i próba odpowiedzi na pytanie, czy połączenie tych dwóch leków immunoonkologicznych może dać lepszy efekt.

eprasa.pl 406a85171b

Immunoterapia jest zupełnie inną metodą leczenia. Chemioterapia i leki celowane w dużej mierze koncentrują się na komórce nowotworowej, ich celem jest zahamowanie jej wzrostu.

> IMMUNOTERAPIA DZIAŁA INACZEJ: AKTYWUJE NASZ WŁASNY UKŁAD IMMUNOLOGICZNY, KTÓRY JEST „ZAŚLEPIONY" PRZEZ KOMÓRKI NOWOTWOROWE. IMMUNOTERAPIA GO ODBLOKOWUJE.

Dzięki temu jest on skuteczniejszy w walce z rozwijającą się chorobą onkologiczną. Zaobserwowano, że w niektórych wskazaniach efekty odblokowania układu immunologicznego mogą dawać spektakularne rezultaty. Potwierdzeniem roli, jaką odgrywa immunoonkologia, są liczne nagrody i wyróżnienia. Na uwagę zasługują szczególnie dwa: w 2016 roku Amerykańskie Towarzy-

eprasa.pl 406a85171b

stwo Onkologii Klinicznej uznało immunoterapię za największe osiągnięcie w onkologii w ostatnich latach, natomiast w 2018 roku Nagroda Nobla została przyznana dwóm naukowcom, którzy prowadzili badania w tym obszarze. Doprowadziły one do stworzenia tych dwóch leków imunoonkologicznych, o których mówimy, czyli ipilimumabu i niwolumabu.

Nagrodę Innowator Wprost otrzymała podwójna immunoterapia w zaawansowanym raku nerki, który jest trudnym nowotworem: długo nie daje objawów, często jest rozpoznawany w stadium choroby zaawansowanej, kiedy trudno jest już myśleć o wyleczeniu. W jaki sposób immunoterapia zmieniła leczenie zaawansowanego raka nerki?

Terapia ta oferuje pacjentom wyższą skuteczność przy lepszym profilu bezpieczeństwa. W trakcie tegorocznego kongresu Europejskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej (ESMO – European Society for Medical Oncology) przedstawio-

eprasa.pl 406a85171b

no wyniki badań pokazujące, że ta „podwójna immunoterapia" jest o 40 proc. bardziej skuteczna niż tzw. standard, czyli najczęściej stosowane metody terapeutyczne i ma lepszy profil bezpieczniejsza, to znaczy: mniej działań niepożądanych. Skuteczność, bezpieczeństwo i lepsza jakość życia, to ogromny postęp i ogromna różnica dla pacjentów.

Podwójna immunoterapia, czyli połączenie niwolumabu z ipilimumabem: dla jakich pacjentów takie leczenie byłoby najbardziej skuteczne?

Według zaleceń międzynarodowych towarzystw onkologicznych jest to terapia dla pacjentów, u których rozpoznano raka nerkowokomórkowego o tzw. pośrednim i niekorzystnym rokowaniu. Bardzo ważne jest to, że ta terapia jest rekomendowana dla pacjentów już w pierwszej linii leczenia. Powinniśmy dążyć do tego, żeby szybko identyfikować pacjentów, u których jest wyższe ryzyko nawrotu choroby i wprowadzać u nich jak najszybciej najskuteczniejszą metodę leczenia.

eprasa.pl 406a85171b

CECHĄ IMMUNOTERAPII JEST TO, ŻE DAJE DŁUGOTRWAŁE ODPOWIEDZI: MOŻEMY LICZYĆ NA TO, ŻE EFEKT TERAPII BĘDZIE SIĘ UTRZYMYWAŁ W CZASIE.

Nagroda Wprost, jak również wcześniejsze wyróżnienia dla immunoterapii to istotny komunikat dla pacjentów dotyczący postępu medycyny i rozwoju coraz lepszych metod leczenia. Pokazujemy pacjentom, że wciąż pojawiają się coraz bardziej skuteczne terapie, a w kolejnych latach pojawią się jeszcze lepsze metody leczenia, zaś pacjenci zyskają kolejne lata życia.

Podwójna immunoterapia jest wykorzystywana nie tylko w leczeniu zaawansowanego raka nerki. Wcześniej był to przełom w leczeniu czerniaka. W tak różnych nowotworach można stosować z powodzeniem te same leki?

Połączenie ipilimumabu z niwolumabem już jest stosowane w leczeniu zaawansowanego czer-

eprasa.pl 406a85171b

niaka. Czekamy na taką rejestrację również w raku płuca. Niezależnie od tego, w jakim organie pojawił się nowotwór, nasz układ odpornościowy, który stanowi „nadzór immunologiczny", niszczy komórki nowotworowe. Ten sposób leczenia pokazuje, że mamy w sobie siłę, żeby tę chorobę pokonać.

Nad jakimi terapiami obecnie pracujecie jako firma, jeśli chodzi o onkologię?

Poszukujemy synergii leków, próbujemy łączyć immunoterapię z innymi lekami czy terapiami. Sądzę, że w przyszłości w różnych jednostkach chorobowych będziemy mieć terapie „skrojone na miarę" indywidualnych pacjentów, tak aby uzyskać optymalny efekt.

Czy polscy pacjenci chorzy na raka nerki mają szansę na dostęp do leczenia podwójną inmmunoterapią w pierwszej linii leczenia?

Podwójna immunoterapia jest już dostępna dla pacjentów w leczeniu czerniaka. W raku nerki pojedyncza immunoterapia niwolumabem jest dostęp-

eprasa.pl 406a85171b

na dopiero po nawrocie choroby, czyli w drugiej linii leczenia. Liczymy, że wkrótce pojawi się możliwość leczenia podwójną immunoterapią już w pierwszej linii, żeby nie trzeba było czekać, aż choroba się rozwinie. Dzięki temu, że wcześniej podamy skuteczne leki, uzyskamy lepsze efekty terapeutyczne.

Tego życzymy polskim pacjentom!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Krzysztof Kępiński, członek zarządu oraz dyrektor relacji zewnętrznych i publicznego rynku szczepionek GSK

NADZIEJA DLA CHORYCH Z RAKIEM JAJNIKA

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

NIRAPARIB POZWALA ZAHAMOWAĆ POSTĘP CHOROBY *u każdej pacjentki cierpiącej na zaawansowanego nawrotowego platynowrażliwego raka jajnika -* **MÓWI KRZYSZTOF KĘPIŃSKI**, *członek zarządu oraz dyrektor relacji zewnętrznych i publicznego rynku szczepionek GSK.*



Rozmawiała: **Katarzyna Pinkosz**

Rak jajnika to wciąż jeden z najgroźniejszych nowotworów u kobiet, aż w 70 proc. przypadków diagnozowany w stadium zaawansowanym. Jednak w ostatnich latach pojawiły się nowe leki, które można nazwać przełomem w leczeniu tego nowotworu. Jak inhibitory PARP zmieniają rokowanie chorych?

Inhibitory PARP zmieniają paradygmat leczenia raka jajnika, bo pomagają zahamować postęp choro-

eprasa.pl 406a85171b

by. W większości przypadków leczenie raka jajnika staje się cyklem następujących po sobie okresów nawrotów i coraz krótszych okresów wolnych od objawów choroby. Inhibitory PARP wydłużają czas wolny od progresji choroby, niezależnie od statusu mutacji BRCA. Od 70 do nawet 80 proc. kobiet chorujących na raka jajnika nie ma mutacji BRCA. Pozostałe 20-30 proc. to pacjentki z mutacją w genach BRCA.

NIRAPARIB, TEGOROCZNY INNOWATOR WPROST W KATEGORII FARMACJA, TO INHIBITOR PARP ZAREJESTROWANY W LECZENIU WSZYSTKICH CHORYCH NA RAKA JAJNIKA, ZARÓWNO Z MUTACJĄ, JAK I BEZ MUTACJI W GENACH BRCA.

Które pacjentki powinny go otrzymywać i na jakim etapie choroby?

Niraparib jest lekiem zarejestrowanym do stosowania w leczeniu podtrzymującym pacjentek z zaawan-

eprasa.pl 406a85171b

sowanym, nawrotowym platynowrażliwym rakiem jajnika. Status mutacji BRCA nie dyskwalifikuje żadnej chorej z dostępu do leczenia tym lekiem. Czas wolny od progresji, czyli czas, kiedy choroba pozostaje w uśpieniu, nie daje żadnych objawów, zależy natomiast od statusu mutacji genu BRCA. Obecnie niraparib jest przeznaczony do stosowania jako leczenie podtrzymujące w drugiej lub kolejnych liniach leczenia. Dobrą wiadomością jest to, że pod koniec września lek otrzymał pozytywną opinię Komitetu ds. Produktów Leczniczych Stosowanych u Ludzi Europejskiej Agencji Leków do stosowania w ramach leczenia podtrzymującego pierwszej linii u pacjentek, u których uzyskano odpowiedź na chemioterapię opartą na pochodnych platyny.

„TO ZNAKOMITA WIADOMOŚĆ DLA PACJENTEK BEZ MUTACJI BRCA, BO OBECNIE NIE MA DLA NICH ŻADNEJ ZAREJESTROWANEJ OPCJI LECZENIA PODTRZYMUJĄCEGO W PIERWSZEJ LINII.

eprasa.pl 406a85171b

Jak niraparib zmienia rokowanie pacjentek z zaawansowanym rakiem jajnika? Na ile mają do niego dostęp polskie pacjentki?

Lek pozwala zahamować postęp choroby u każdej pacjentki cierpiącej na zaawansowanego nawrotowego platynowrażliwego raka jajnika. Badanie NOVA pokazało, że u pacjentek bez mutacji BRCA średnio czas wolny od progresji choroby był ponad dwa razy dłuższy w grupie pacjentek leczonych niraparibem w porównaniu do pacjentek otrzymujących placebo. Przeciętnie wyniósł blisko 9,5 miesiąca.

WŚRÓD PACJENTEK ZE STWIERDZONĄ MUTACJĄ BRCA TEN OKRES ZOSTAŁ WYDŁUŻONY CZTEROKROTNIE W PORÓWNANIU Z PLACEBO I ŚREDNIO WYNIÓSŁ 21 MIESIĘCY.

Obecnie w Polsce w ramach programu lekowego terapia dostępna jest jako leczenie podtrzymujące

eprasa.pl 406a85171b

w drugiej linii tylko dla pacjentek z mutacją BRCA. Od lipca pojedyncze pacjentki również bez mutacji BRCA mogą być leczone w ramach ratunkowego dostępu do leków Jednak pełną dostępność do leku dla wszystkich pacjentek – niezależnie od statusu mutacji - może zapewnić tylko jego refundacja w programie lekowym.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Fot. Mariusz Szachowski/Fototaxi.pl

AGENCJA BADAŃ MEDYCZNYCH JUŻ ZMIENIA POLSKĄ MEDYCYNĘ

eprasa.pl 406a85171b

Polskie szybkie testy diagnozujące koronawirusa, schematy lekowe, skuteczne terapie: pierwsze efekty wsparcia projektów covidowych przez Agencję Badań Medycznych powinny pojawić się już w najbliższych miesiącach – zapowiada **DR N. MED. RADOSŁAW SIERPIŃSKI,** *kierujący Agencją Badań Medycznych.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Tegoroczną Nagrodę Innowatory Wprost w kategorii Medycyna otrzymała Agencja Badań Medycznych m.in. za działania w okresie epidemii COVID-19. Jak ABM wspiera zespoły lekarzy i naukowców w Polsce w walce z epidemią?

ABM bardzo szybko zareagowała na stan epidemiczny wprowadzony w marcu przez rząd. Już osiem dni później ogłosiliśmy nabór pierwszych projektów

eprasa.pl 406a85171b

mających na celu walkę z koronawirusem. Wnioski oceniane były w ramach tzw. szybkiej ścieżki. Obecnie wszystkie umowy są zakontraktowane. ABM wsparła sumą ponad 60 mln zł niemal trzydzieści projektów dotyczących rozwiązań w walce z COVID-19. Dofinansowane badania dotyczą m.in. opracowania szybkich testów diagnozujących koronawirusa, schematów lekowych, ale też potencjalnych kandydatów na szczepionki.



Fot. Mariusz Szachowski/Fototaxi.pl

Dr n. med. Radosław Sierpiński

Kardiolog, p.o prezesa Agencji Badań Medycznych

eprasa.pl 406a85171b

Najgłośniej było w mediach na temat potencjalnego polskiego leku na COVID-19. Faktycznie jest szansa na polski lek, szczepionkę, testy, czyli nasze rodzime innowacje w diagnozowaniu, zapobieganiu i leczeniu COVID-19?

Bardzo na to liczę. Z powodu trwającej epidemii dofinansowaliśmy projekty relatywnie krótkoterminowe, trwające maksymalnie półtora roku, w związku z tym pierwsze efekty powinny się pojawić już w ciągu kilku miesięcy. Jeśli chodzi o preparat z osocza, o którym niedawno było głośno, to zalecam dużą rozwagę w komunikacji. Należy podkreślić, że na razie jest to dopiero „kandydat na lek". Cieszymy się, że możemy finansować ten projekt, ponieważ rolą ABM jest wspomaganie innowacyjnych polskich firm i polskich naukowców. Z całą pewnością z tym preparatem związane są duże nadzieje. Osocze ozdrowieńców jest wykorzystywane m.in. w USA. Przed nami jednak jeszcze badania kliniczne, które dopiero potwierdzą profil bezpieczeństwa i skuteczność tego

eprasa.pl 406a85171b

preparatu. Być może faktycznie będzie to przełom. Bardzo ciekawe mogą się okazać również wyniki badań toczących się w Narodowym Instytucie Onkologii nad terapiami fagowymi, tam prace są już bardzo zaawansowane. W Sieci Badawczej Łukasiewicz są zaś opracowywane szybkie testy na COVID-19 i mam nadzieję, że już od przyszłego roku zostaną one wdrożone do prób klinicznych.

LICZYMY NA TO, ŻE JUŻ W PRZYSZŁYM ROKU BĘDZIEMY MOGLI KORZYSTAĆ Z NASZYCH KRAJOWYCH TESTÓW.

W ciągu roku działalności ABM zdecydowała się finansować szereg niekomercyjnych badań klinicznych m.in. w onkologii, pediatrii, neurologii, kardiologii. Jakie były te najważniejsze? Czy zmieniły sytuację pacjentów?

Warto zwrócić uwagę, że liczba niekomercyjnych badań klinicznych, czyli takich, które nie są sponsorowane przez firmy farmaceutyczne, dzięki finanso-

eprasa.pl 406a85171b

waniu ABM wzrośnie w tym roku trzykrotnie. Do tej pory w Polsce rejestrowano rocznie kilka-kilkanaście niekomercyjnych badań klinicznych, w tym roku będzie ich już około 40. Przekłada się to na lepszy dostęp pacjentów do nowoczesnych terapii, szczególnie w onkologii i kardiologii. Co najmniej kilka tysięcy pacjentów będzie mogło dzięki badaniom klinicznym skorzystać z nowoczesnego leczenia. Nowe badania pojawią się również w obszarze hematoonkologii, pediatrii i chorób rzadkich. Wiele leków, które nie są obecnie dla pacjentów refundowane, stanie się dla nich dostępne w ramach badań klinicznych.

ABM dofinansowuje też powstanie Centrów Badań Klinicznych. Dlaczego tak ważne jest tworzenie takich centrów? Co na tym zyskują lekarze, naukowcy, pacjenci?

Dzięki grantowi w wysokości 100 mln zł powstanie w Polsce dziesięć Centrów Wsparcia Badań Klinicznych w uniwersytetach medycznych czy instytutach naukowo-badawczych. Chcemy, by to działanie było

eprasa.pl 406a85171b

zaczątkiem stworzenia sieci centrów, które staną się konkurencyjne w skali Europy, a nawet świata. Ośrodki te zapewnią pacjentom dostęp do innowacyjnego leczenia, gwarantując przy tym komfort i bezpieczeństwo. Inwestycja w infrastrukturę pozwoli z kolei na kompleksowe i systemowe wsparcie realizacji badań zarówno komercyjnych, jak i niekomercyjnych. Postawiliśmy również na rozwiązania informatyczne, finansowe i prawne. Wszystkie te działania mają spowodować, że w Polsce będzie prowadzonych więcej badań klinicznych i więcej pacjentów weźmie w nich udział. Przełoży się to też na efekty gospodarcze oraz korzyści finansowe dla szpitali, ponieważ będą mogły prowadzić również badania komercyjne.

Niedawno ABM ogłosiła konkurs na największą nadzieję w onkologii: komórki CAR-T. Kiedy powstaną polskie komórki CAR-T?

Zakończyliśmy już przyjmowanie zgłoszeń, mamy dwa duże, ogólnopolskie konsorcja, które z sobą współzawodniczą. Obecnie trwa ocena formalna,

eprasa.pl 406a85171b

w październiku wnioski zostaną ocenione przez panel międzynarodowych ekspertów. W listopadzie planujemy ogłosić zwycięzcę.

MAMY NADZIEJĘ, ŻE JUŻ NA POCZĄTKU PRZYSZŁEGO ROKU PIERWSI PACJENCI BĘDĄ MOGLI SKORZYSTAĆ Z TEGO PRZEŁOMOWEGO LECZENIA.

A jakie są plany ABM na przyszły rok?

Przyszły rok to obiecywane konkursy na badania kliniczne w chorobach rzadkich. To bardzo istotny problem, w związku z tym mam nadzieję, że pojawi się dużo partnerów międzynarodowych takich badań. Chciałbym, by nasze działania korelowały również z planami Ministerstwa Zdrowia, dlatego chcemy ogłosić również konkurs na badania z zakresu neurologii i psychiatrii. Będziemy nadal wspierać medycynę kliniczną, a więc rozwijać badania z zakresu diabetologii, kardiologii, onkologii. Będziemy prowadzić duże badania populacyjne

eprasa.pl 406a85171b

z zakresu epidemiologii i zdrowia publicznego, które dostarczą nam obiektywnej wiedzy dotyczącej m.in. wpływu czynników zewnętrznych na zdrowie, a także tego, jak polscy pacjenci reagują na określone leczenie. Planujemy również konkurs w zakresie wykorzystania sztucznej inteligencji do podejmowania decyzji w medycynie, a także konkurs na badania komercyjne w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA



Radosław Kędzia wiceprezes Huawei w regionie Europy Środkowo-Wschodniej i krajach nordyckich

RANDKA Z PRACODAWCĄ

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA

Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu to wyzwanie, które Huawei stawia przed sobą, inwestując w programy społecznej odpowiedzialności biznesu. – **ZDALNIACY, CZYLI PORTAL ŁĄCZĄCY PRACODAWCÓW I PRACOWNIKÓW Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI**, *to program, z którego wsparcia jesteśmy dumni, bo łączy to, co mamy w DNA, czyli technologię z odpowiedzialnością społeczną – mówi Alicja Tatarczuk, Public Affairs & CSR Manager w Huawei.*



Tekst: **Magda Kozińska**

W konkursie Innowatory Wprost Huawei otrzymał nagrodę specjalną „Za działalność społeczną i pomoc w dobie koronawirusa".

– Działamy w Polsce od 16 lat. To tu znajduje się regionalna siedziba Huawei, z której zarządzamy 27

eprasa.pl 406a85171b

innymi rynkami. Polska jest sercem naszych działań i swoim zaangażowaniem społecznym chcemy wspierać jej rozwój – przekonuje Alicja Tatarczuk i dodaje, że Huawei od lat angażuje się w projekty społeczne, które przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu.

Brakuje pracy

2,5 mln **Polaków żyje z poważnymi ograniczeniami sprawności**

28,8 proc. **wynosi współczynnik aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami**

8 godz. **płatnej pracy w tygodniu wystarczy, by poprawić samopoczucie psychiczne**

Dane: Raport „Zdalniacy" przygotowany przez Fundację Leżę i Pracuję.

eprasa.pl 406a85171b

PRZYKŁADEM TAKIEJ DZIAŁALNOŚCI JEST WSPÓŁPRACA Z FUNDACJĄ LEŻĘ I PRACUJĘ, KTÓRA POKAZUJE, JAK OGROMNYM PROBLEMEM DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI JEST BRAK PRACY.

– I chodzi tu nie tylko o to, że oznacza to brak wystarczających środków do życia, ale także o skutki psychiczne, jakie niesie z sobą odcięcie od rynku pracy. Postanowiliśmy razem coś zmienić i wsparliśmy „Zdalniaków", czyli projekt działający podobnie do portalu randkowego, tyle że łączący pracowników z niepełnosprawnościami i pracodawców – mówi Alicja Tatarczuk.

Żeby wypróbować, czy to działa, sami wzięli udział w procesie rekrutacyjnym.

– I tak do naszego zespołu trafił Aleksander, który w 2013 r. miał poważny wypadek podczas treningu sportowego, czego efektem jest niepełnosprawność ruchowa. Dzięki „Zdalniakom" wrócił na rynek pracy

eprasa.pl 406a85171b

Zaangażowanie społeczne

Huawei wspiera wiele projektów społecznych:

> od 2020 roku jest sponsorem głównym Olimpiad Specjalnych;

> razem z Polskim Związkiem Niewidomych stworzył aplikację Facing Emotions, która pozwala osobom niewidomym „zobaczyć" lub doświadczyć emocji na twarzach ludzi, z którymi rozmawiają;

> wspiera uczelnie techniczne, przekazując sprzęt, organizując programy edukacyjne, jak Seeds for the Futrure, dzięki czemu studenci i młodzi naukowcy mają dostęp do najnowszych światowych technologii;

> razem z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę pomaga w zapewnieniu pomocy psychologicznej dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych;

eprasa.pl 406a85171b

> firma bierze udział w rządowym programie Dostępność+, który wspiera osoby niepełnosprawne;

> angażuje się w pomoc szpitalom i placówkom medycznym, dostarczając sprzęt i wyposażenie niezbędne do walki z pandemią.

po siedmioletniej przerwie – opowiada i dodaje, że problemem przy zatrudnianiu osób z niepełnosprawnościami są stereotypy i strach pracodawców, dlatego firma zaangażowała się także w przygotowanie raportu diagnozującego bariery w zatrudnianiu takich osób.

– Fundacja Leżę i Pracuję przygotowała raport, dzięki któremu wiemy, czego boją się pracodawcy, zatrudniając osoby z niepełnosprawnościami. Dzięki temu będzie można lepiej wesprzeć ich w procesie rekrutacji od A do Z, bo idea „Zdalniaków" to nie

eprasa.pl 406a85171b

tylko połączenie szukających pracy z szukającymi pracowników, ale także wsparcie merytoryczne tego procesu. Chodzi o odczarowywanie niepełnosprawności. Z własnego doświadczenia jako przełożonej Aleksandra wiem, że bardzo przydatne było dla mnie wsparcie fundacyjnych ekspertów, zwłaszcza na początku współpracy. Istnieje wiele stereotypów związanych chociażby z komunikacją – jak rozmawiać, by nie urazić osoby z niepełnosprawnością, czy też jak motywować do rozwoju, ale też nie obciążyć nadmiernie pracownika o szczególnych potrzebach. Wskazówki, jakie otrzymaliśmy od zespołu Leżę i Pracuję, były niezwykle cenne.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

TECHNOLOGIA I TELEKOMUNIKACJA



Maciej Biernat, prezes zarządu Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych

Fot. Piotr Gilarski

e-DOWÓD W SMARTFONIE

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

TECHNOLOGIA I TELEKOMUNIKACJA

eDO APP jest pierwszym rozwiązaniem umożliwiającym powszechne, zdalne korzystanie z warstwy elektronicznej e-dowodu. Dzięki niej możemy łatwo, szybko, a przede wszystkim bezpiecznie załatwić wiele spraw w e-administracji oraz korzystać z e-usług – **MÓWI MACIEJ BIERNAT, PREZES ZARZĄDU POLSKIEJ WYTWÓRNI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH**.

Rozmawiał **Adam Kobiałecki**

Jakie innowacje wprowadza aplikacja eDO APP?

eDO APP jest pierwszym rozwiązaniem umożliwiającym powszechne, zdalne korzystanie z warstwy elektronicznej e-dowodu. Oznacza to, że dzięki aplikacji możemy łatwo, szybko, a przede wszystkim bezpiecznie załatwić wiele spraw w e-administracji oraz korzystać z e-usług. Pokusiłbym się o stwierdzenie, że ta aplikacja zmieni podejście Polaków do wszelkiego rodzaju usług świadczonych drogą elektronicz-

eprasa.pl 406a85171b

ną. Funkcjonalności eDO APP umożliwiają jej zastosowanie w każdej branży, w której konieczna jest weryfikacja tożsamości lub wieku klienta. Wszystko oczywiście przy użyciu zaawansowanych zabezpieczeń kryptograficznych. Dzięki naszemu rozwiązaniu każdy obywatel może również zdalnie złożyć oświadczenie woli. Co ważne – zarówno dla użytkownika indywidualnego, jak i biznesowego – eDO APP jest narzędziem uniwersalnym i bardzo prostym w codziennym użyciu. Mogą z niego skorzystać miliony Polaków, co warto szczególnie podkreślić przy aktualnych potrzebach i często niestety również ograniczeniach wynikających z trwającej pandemii.

Co z tradycyjnymi dokumentami?

PWPW opiera swoją działalność na dwóch filarach. Pierwszy z nich to produkty tradycyjne, a drugi – cyfrowe. Nasza strategia zakłada, że w najbliższych latach niezmiennie PWPW będzie dywersyfikować swoją działalność w tych obszarach.

eprasa.pl 406a85171b

Warto podkreślić, że współcześnie oba typy produktów coraz częściej funkcjonują komplementarnie. Tradycyjne dokumenty uzupełniane są o warstwy elektroniczne, a co za tym idzie – powstaje przestrzeń dla rozwoju systemów operacyjnych. PWPW sprawnie tę przestrzeń zagospodarowuje.

ROZSZERZAMY NASZE PORTFOLIO O ROZWIĄZANIA IT NIE TYLKO DLA ADMINISTRACJI, ALE RÓWNIEŻ BARDZO WAŻNYCH DLA NAS KLIENTÓW BIZNESOWYCH, A TAKŻE DLA OSÓB FIZYCZNYCH.

Jednocześnie mogę zapewnić, że produkcja tradycyjna nadal ma się świetnie, a banknoty i dokumenty fizyczne stanowią istotny element naszej działalności.

PWPW stawia na innowacje?

Jesteśmy jednym z najnowocześniejszych przedsiębiorstw w branży security printing w Europie.

eprasa.pl 406a85171b

Od lat nasze produkty – zarówno te fizyczne, jak i cyfrowe – wyróżniają się najwyższym poziomem zabezpieczeń. Jesteśmy dumni, że dzięki naszej pracy wiele sektorów biznesowych może minimalizować występujące w nich ryzyka. Ponadto mamy świadomość tego, jak wielka spoczywa na nas odpowiedzialność, dlatego nieustannie tworzymy kolejne innowacyjne rozwiązania, które po szczegółowych testach trafiają do naszych klientów. Wrócę tu do najnowszego produktu – aplikacji eDO APP. Klienci biznesowi szybko zorientowali się, że wykorzystanie potencjału tego narzędzia umożliwi redukcję kosztów i optymalizację procesów w firmach, a jednocześnie wzmocni ich wizerunek, jako korzystających z najnowocześniejszych cyfrowych technologii. To dla nas powód do radości.

Nad czym pracuje obecnie PWPW?

Dzięki kolejnym opracowywanym w PWPW narzędziom nieustannie zwiększamy funkcjonalności e-dowodu. Naszym celem jest wyposażenie Pola-

eprasa.pl 406a85171b

ków w narzędzia, które umożliwią nam wszystkim wygodne funkcjonowanie w społeczeństwie cyfrowym. Pragniemy, aby użytkownicy naszych produktów czuli się bezpiecznie, a jednocześnie chcemy dostarczać im rozwiązania dla nich najwygodniejsze. Niebawem będzie można używać eDO APP m. in. przy zakupie ubezpieczenia, podpisaniu umowy z operatorem czy przy wynajmie samochodu. Stale pracujemy nad poszerzeniem kręgu usługodawców. Rozwijamy cały ekosystem produktów, które umożliwią w pełni cyfrowe funkcjonowanie każdego z nas.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

DOBRE GENY INNOWACJI



Bartosz Tomczyk, przewodniczący rady nadzorczej spółki Provema

SZTUCZNA INTELIGENCJA W FINANSACH

Fot. Piotr Woźniakiewicz

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

DOBRE GENY INNOWACJI

Dla nas, spółki Provema, **INNOWACJE OZNACZAJĄ PRZEDE WSZYSTKIM AUTOMATYZACJĘ PROCESÓW BIZNESOWYCH W BRANŻY FINANSOWEJ.** *Ale robimy je również po to, aby radykalnie obniżać koszty operacyjne. Umożliwia nam to tworzenie bardziej atrakcyjnych produktów. Zakładamy, że innowacje muszą przynosić korzyść nie tylko przedsiębiorstwu, ale przede wszystkim tworzyć dodatkową wartość dla klientów.*

Tekst: **Bartosz Tomczyk,** *przewodniczący rady nadzorczej spółki Provema*

Zarówno Polska, jak i światowa gospodarka, znajdują się obecnie w dość specyficznej sytuacji. Jesteśmy świadkami ogromnych i niespodziewanych zmian, zarówno w naszej działalności biznesowej, jak i w życiu prywatnym. Do tych zmian muszą się dostosować nie tylko przedsię-

eprasa.pl 406a85171b

biorcy i nabywcy na poszczególnych rynkach. W wielu przypadkach prowadzą one również do przebudowy struktury całej gospodarki. Konieczność dostosowania się do zmian oznacza, że przedsiębiorstwa muszą się stawać coraz bardziej innowacyjne.

W tym kontekście bardzo ważne jest, aby polscy przedsiębiorcy zrozumieli, że wprowadzanie innowacji to złożony proces. Przede wszystkim nie można mylić innowacyjności z pomysłowością. Pomysł to zaledwie pierwsze stadium procesu. Trzeba umieć przełożyć go na użyteczną dla klienta wartość, a następnie w konsekwentny sposób wdrożyć, często pokonując różne niespodziewane bariery.

Sztuczna inteligencja pomocna w bankowości

Branża finansowa, którą reprezentuję, prawdopodobnie stoi w przededniu ogromnych zmian. Banki z jednej strony muszą poszukać możliwości zaoferowania swoim klientom atrakcyjnych produktów

eprasa.pl 406a85171b

depozytowych, z drugiej znaleźć możliwość funkcjonowania w warunkach podwyższonego ryzyka kredytowego.

Z pomocą przychodzą rozwiązania oparte na algorytmach sztucznej inteligencji. Są one używane w systemach bankowości telefonicznej, analizie ryzyka inwestycyjnego, a także przy wykrywaniu oszustw i udzielaniu kredytów.

> CORAZ CZĘŚCIEJ TEŻ SĄ STOSOWANE ROZWIĄZANIA OPARTE NA TECHNOLOGIACH BIOMETRYCZNYCH, A SZTUCZNA INTELIGENCJA JEST UŻYWANA DO ANALIZY ZŁOŻONYCH PROCESÓW GOSPODARCZYCH.

Według portalu Business Insider, do 2023 roku aplikacja rozwiązań sztucznej inteligencji pozwoli branży bankowej na zaoszczędzenie 447 miliardów dolarów.

eprasa.pl 406a85171b

Czas na automatycznych doradców finansowych

Współczesne banki nie utrzymają się na rynku, jeżeli nie przejmą filozofii działania stosowanej przez dynamicznie rosnący sektor technologii finansowych. Przyszłością branży finansowej są między innymi „robo advisors", czyli automatyczni doradcy finansowi działający w oparciu o algorytmy sztucznej inteligencji. Ta technologia zmieni sposób, w jaki inwestujemy nasze pieniądze. Pomoże nam również w optymalny sposób je pożyczać od instytucji finansowych. Będziemy stosować coraz nowsze metody płatności, a specjaliści od finansów będą musieli dbać o to, aby ułatwiać nam życie. W najbliższych latach sektor finansowy musi na nowo wypracować sposoby dostarczania wartości swoim klientom z użyciem nowych technologii. Bez wątpienia będzie to ekscytujący czas.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Robert Karpiuk, pełnomocnik właściciela Grupa Skibicki

NOWA JAKOŚĆ, INNOWACYJNE ROZWIĄZANIA

Fot. Piotr Woźniakiewicz

eprasa.pl 406a85171b

Grupa **SKIBICKI** *to firma, która pomaga budować i sprzątać świat. Nie boi się innowacji, czego dowodem jest fakt, że na przestrzeni lat wypuściła na rynek wiele nowatorskich produktów. Jej fundamenty tworzą trzy rzemieślnicze generacje. Najpierw były powozy konne, potem wozy gumowe, w końcu pierwsze samochody ciężarowe. Dziś stała się* **JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ CENIONYCH POLSKICH MAREK ZA GRANICĄ**.

Tekst: **Adam Kobiałecki**

Nagroda Innowatora „Wprost” w kategorii Przemysł trafiła do firmy Skibicki, która obecnie jest jedną z największych firm zabudowujących podwozia ciężarowe. Spółka opiera swoją działalność na dwóch podmiotach gospodarczych: Skibicki Technika Transportowa oraz Skibicki Zabudowy. Swoje produkty wysyła między innymi do Czech, Rumu-

eprasa.pl 406a85171b

nii, Rosji i krajów skandynawskich. Firma zatrudnia około 300 osób i oferuje szeroką gamę produktów dostosowanych do indywidualnych zamówień. W miejsce dawnej możliwości wyboru pomiędzy jelczem a starem pojawiła się zupełnie nowa jakość.

Klient, nasz pan

– Kiedyś klient nie miał wyboru, dzisiaj może być wybredny, a my dostosujemy się do jego potrzeb, dobierzemy wysokość burt, kierunek ich otwierania itp. To klient zdecyduje o konfiguracji zamawianej przez siebie wywrotki – podkreśla prezes firmy Ryszard Skibicki.

Zabudowę z reguły przeprowadza się na podwoziach dostarczonych przez klienta, jednak na życzenie zamawiającego spółka Skibicki sama dobiera podwozie i przekazuje inwestorowi gotowy produkt. Wybór marki jest w zasadzie dowolny. W zależności od potrzeb i możliwości klienta w zabudowie stosowane są systemy hydrauliczne bądź mechaniczne –

eprasa.pl 406a85171b



Firma Skibicki działa nie tylko na polskim rynku, ale też wysyła produkty m.in. do Czech, Rumunii, Rosji i krajów skandynawskich

prostsze lub bardziej złożone, z dodatkowymi zabezpieczeniami.

Dodatkową, by nie powiedzieć uboczną, działalnością firmy jest realizacja zamówień cięcia, spawania, gięcia, prasowania i toczenia materiałów.

– Wcześniej prowadziliśmy zakład kowalski, a raczej ślusarski, zajmowaliśmy się także mechaniką

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

pojazdową i lakiernictwem. Wszystko zaczęło się od przerabiania samochodów ciężarowych na wywrotki. Podobnych zamówień było wówczas sporo i zauważyłem, że ten model się sprawdza, że coś w nim jest i że trzeba iść w tym kierunku. Później robiliśmy też dużo samochodów prototypowych, «dziwolągów», jak je nazywam – mówi prezes Skibicki.

Niestety, kryzys, który uderzył w całą gospodarkę, dotknął także branżę, w której działa Skibicki Technika Transportowa, i sprawił, że wykonywanie „dziwolągów", choć prestiżowe, stało się nieopłacalne. Na szczęście firma Skibicki dobrze czuje rynek i jest przygotowana na to, by sprostać również najtrudniejszym i najbardziej skomplikowanym zamówieniom. Ma własne zaplecze produktowe i cieszy się dużym zaufaniem klientów.

Ekspansja firmy za granicą

Jak wyznaje prezes Skibicki, polski rynek jest stosunkowo zachowawczy. Zleceniodawcy preferują produkty znane, pochodzące ze standardowej oferty.

eprasa.pl 406a85171b

Dodatkowo branża budowlana, którą obsługuje głównie Skibicki Technika Transportowa, zmaga się od pewnego czasu z problemami finansowymi.

– W Polsce w tej chwili popyt osłabł. W dobrych czasach produkowaliśmy sto wywrotek miesięcznie, dziś tej liczby sprzedać się nie da. Nie wiem, czy w kraju tyle się sprzedaje przez cały rok – mówi Ryszard Skibicki.

Dlatego też firma postawiła na dywersyfikację oferty. Coraz większy udział w sprzedaży ma eksport.

> O ILE JESZCZE PRZED KILKOMA LATY NA RYNEK KRAJOWY TRAFIAŁO 75 PROC. WYROBÓW FIRMY, O TYLE OBECNIE AŻ 85 PROC. OFERTY PRZEZNACZONE JEST NA RYNKI ZAGRANICZNE W EUROPIE, PRZEDE WSZYSTKIM W SKANDYNAWII.

Jednak wymaga to wiele pracy i zaangażowania, nie wszędzie bowiem Polacy spotykają się z entuzja-

eprasa.pl 406a85171b

zmem. Jak wyznaje prezes Skibicki, na niektórych rynkach, np. niemieckim, trzeba występować nie pod własną marką.

– Polskie produkty zawsze uważane są za tańsze, trudno to pogodzić z jakością. Również na rynek czeski eksportujemy bardzo wiele produktów, tyle że pod marką Technocar, z którą współpracujemy od 2002 r.

Spółka kieruje swój wzrok również na Ukrainę i Estonię, a także wielki rynek rosyjski. – Chcę otworzyć zakład w Rosji. Mimo że polscy przedsiębiorcy na Wschodzie sparzyli się już wiele razy, to ja bym zaryzykował. Nie ma zysku bez ryzyka – uważa prezes firmy.

Bo liczy się jakość wykonania

Skibicki stawia na wysoką jakość wykonania – nie tylko pod względem wytrzymałościowym, lecz także estetycznym – w czym prezes upatruje szanse na przyciągnięcie zainteresowania klienta w trudniejszych czasach. Jak podkreśla, wywrotki są bardzo

eprasa.pl 406a85171b

mocno i starannie wykonane. – Mamy również mocne biuro konstrukcyjne, które dba także o estetykę: zabudowy są ładne, muszą samochód upiększać, ponieważ klient kupuje oczami. Pierwsze wrażenie wizualne musi być dobre – dodaje.

> PRZEBOJEM SPRZEDAŻY SĄ URZĄDZENIA HAKOWE. SKIBICKI TECHNIKA TRANSPORTOWA JEST NAJWIĘKSZYM PRODUCENTEM TEGO TYPU URZĄDZEŃ W ZAKRESIE WAGI DO 20 TON.

W ostatnim czasie hitem firmy stają się systemy hydraulicznej wymiany nadwozi. To wymarzona oferta na chudsze czasy, gdy klienci starają się maksymalizować korzyści przy minimalnym nakładzie. System hydraulicznej wymiany nadwozia sprawdza się szczególnie w tych branżach, w których występuje znacząca sezonowość produkcji. Koszt podwozia w porównaniu z jego zabudową jest wysoki, wymia-

eprasa.pl 406a85171b

na nadwozia pozwala zaś w pełni wykorzystać pojazd, który w innym wypadku przez dłuższy czas stałby bezczynnie. System firmy Skibicki pozwala dokonać wymiany nadwozia w ciągu zaledwie kwadransa!

Spółka oczekuje również na rozstrzygnięcie kwestii tzw. ustawy śmieciowej, regulującej polski rynek odbioru odpadów komunalnych. Na razie firmy z tej branży wstrzymują się z inwestycjami w haki i urządzenia bramkowe. W związku z tym spółka postanowiła poszerzyć swoją ofertę o nowe urządzenia, a tym samym także nowy krąg odbiorców. Jak zdradza prezes Skibicki, firma ma w planach produkcję żurawi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

EKOLOGIA I ŚRODOWISKO



OZE ZYSKUJĄ NA ZNACZENIU

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

Obsługujemy 200 elektrowni produkujących prąd z odnawialnych źródeł. **JESTEŚMY JEDYNĄ W POLSCE SPÓŁKĄ, KTÓRA SPRZEDAJE W 100 PROC. ODNAWIALNĄ ENERGIĘ – MÓWI SEBASTIAN JABŁOŃSKI,** *prezes zarządu firmy Respect Energy (dawniej TRMEW Obrót).*

Rozmawiał **Marek Luster**

Dlaczego zdecydował się pan na przejęcie TRMEW Obrót?

Od bardzo dawna uważałem, że przyszłość rynku energii leży w odnawialnych źródłach. Do tej pory wybór czystej energii był najczęściej przejawem troski o środowisko naturalne, klimat i przyszłość planety. Jednak jestem przekonany, że już niedługo wskutek wzrostu wydajności produkcji ze źródeł odnawialnych decyzja ta stanie się również po prostu

eprasa.pl 406a85171b

wyborem ekonomicznym. Między innymi dlatego w 2017 roku zainwestowałem w spółkę TRMEW Obrót. Obecnie mam 95 proc. udziałów.

W ostatnich tygodniach TRMEW Obrót zmieniło nazwę na Respect Energy.

Tak. Zmiana nazwy jest wyrazem naszego szacunku dla środowiska naturalnego, a także dla naszych klientów i pracowników. Jest również bardziej zrozumiała dla naszych kontrahentów z zagranicy. Liczymy więc na to, że pomoże nam w przekształceniu firmy w przedsiębiorstwo globalne.

Jaka jest aktualnie pozycja rynkowa Respect Energy?

W zakresie odkupu obsługujemy 200 elektrowni produkujących prąd z odnawialnych źródeł. Na przyszły rok mamy w portfelu około 1,5 TWh energii elektrycznej, podczas gdy w 2016 roku mieliśmy 50 GWh. Nasza energia pochodzi z elektrowni wodnych, spośród których obsługujemy 70 proc. niezależnych wytwórców, a także z wiatru i fotowoltaiki.

eprasa.pl 406a85171b

70 proc. energii sprzedajemy odbiorcom końcowym, a 30 proc. na rynku hurtowym. Dzięki temu, że posiadamy w portfelu energię ze wzajemnie bilansujących się źródeł, jesteśmy jedyną w Polsce spółką, która sprzedaje w 100 proc. odnawialną energię.

> NASZĄ DZIAŁALNOŚĆ ZACZĘLIŚMY OD MODELU ODKUPU ENERGII ODNAWIALNEJ OD WYTWÓRCÓW, ALE CHCEMY ROZWIJAĆ FIRMĘ NA BAZIE FIZYCZNYCH CPPA. BĘDZIEMY STRONĄ UMOWY POMIĘDZY WYTWÓRCĄ OZE A ODBIORCĄ.

Do tej pory nie zawieraliśmy takich umów.

Zajmujemy się też handlem kontraktami finansowymi na energię we wszystkich krajach, w których są one dostępne są na giełdach EEX oraz ICE.

Na jakim etapie jest obecnie ekspansja międzynarodowa?

eprasa.pl 406a85171b

Polska, Niemcy, Austria, Szwajcaria, Węgry, Słowenia i Francja to kraje, w których jesteśmy obecni fizycznie. To znaczy, że mamy dostęp do sieci, koncesję na obrót tam, gdzie jest wymagana, i członkostwo na giełdach. W tym roku uzyskamy też koncesję na obrót w Czechach oraz na Słowacji i być może także w Danii i Norwegii. Do końca przyszłego roku chcemy być dostępni we wszystkich krajach europejskich oprócz Białorusi, Mołdawii, Ukrainy i Rosji. W ciągu kilku lat chcemy mieć 5-10 proc. rynku origination w każdym z tych krajów. Nie chcemy jednak udziału większego niż 10 proc. w żadnym z krajów, aby minimalizować ryzyko wynikające ze zmian legislacyjnych czy koniunkturalnych. Energią zagraniczną handlujemy z biura w Warszawie. Spółka zatrudnia 150 osób.

Jak będzie się zmieniać rola Towarowej Giełdy Energii? Jaki wpływ na rynek będzie miało zniesienie obliga giełdowego?

Nie sądzę, żeby nasze *utilities* po zniesieniu obliga zrezygnowały ze sprzedaży na TGE. Jako pionowo zin-

eprasa.pl 406a85171b

tegrowane grupy potrzebują transparentnej ceny referencyjnej. Jest im ona potrzebna, by w relacjach z URE uzasadnić ceny energii oferowane klientom detalicznym. Ten obszar jest w Polsce nadal regulowany.

Planowane przejęcie elektrowni węglowych od *utilities* przez państwo oczywiście doprowadzi do powstania monopolu. Ale paradoksalnie skutkiem może być spadek cen hurtowych w Polsce.

W INTERESIE PAŃSTWA LEŻY TO, BY CENY ENERGII ZARÓWNO DLA ODBIORCÓW DETALICZNYCH, JAK I PRZEMYSŁU BYŁY JAK NAJNIŻSZE.

Jak w takim razie będą się kształtować ceny energii na rynku? Jaki będzie wpływ importu i wzrastającej roli OZE?

W kontrakcie Base21 w Polsce nie widać zapowiadanego spadku cen energii po wprowadzeniu rynku mocy w styczniu. Być może wpływ ten ujawni się na

eprasa.pl 406a85171b

rynku spot. Ogląd sytuacji utrudnia fakt, że w styczniu PSE likwidują płatność ORM, która podwyższa ceny spot o mniej więcej 16,5 PLN w paśmie base. Musimy więc poczekać na ujawnienie się nowej strategii handlowej wytwórców.

Niewątpliwie w Polsce import jest czynnikiem obniżającym cenę na rynku spot. Pośrednio i w mniejszym stopniu obniży również ceny na rynku forward. Z naszych analiz wynika, że każde 100 MW importu obniża cenę spot o 1,5 PLN.

Wzrost mocy elektrowni wiatrowych do 10 GW i fotowoltaicznych do 6 GW powinien nastąpić w 2025 roku. To znaczy, że ceny na rynku spot mogą w pewnych godzinach spadać do poziomu cen w Niemczech. Jest to jedyna realna droga zahamowania importu. Zniesienie obliga giełdowego dla energii elektrycznej nie będzie miało tu żadnego wpływu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Innowatory WPROST 2020

USŁUGI OPIEKUŃCZE



Fot. Materiały prasowe

PASJA TWORZENIA

eprasa.pl 406a85171b

Wytrwałość, pewność siebie, odpowiedzialność, ale przede wszystkim pasja. We wszystkim, co robimy, zwłaszcza w biznesie, pasja jest najważniejsza – **MÓWI BEATA DRZAZGA, ZAŁOŻYCIELKA BETAMED SA**, *największej w Polsce, zatrudniającej dziś prawie 3 tys. osób, placówki zajmującej się m.in. opieką długoterminową.*

Rozmawiała **Olga Kowalska**

Oddana pacjentom pielęgniarka po latach pracy w publicznej służbie zdrowia zakłada własną firmę i w niecałe 20 lat buduje medyczne imperium. Amerykański sen w Polsce. Jak to się robi?

Jak się buduje firmę? Najlepiej krok po kroku. Czasem te kroki są bardzo małe, ostrożne, a czasem duże. Na początku nie wchodźmy w ogromne kredyty, nie inwestujmy w pomieszczenia, drogi sprzęt, czy budynki. Zaczynajmy powoli, od czegoś małego, co da nam satysfakcję, co da nam doświadczenie. Ja zaczy-

eprasa.pl 406a85171b

nałam w małym wynajętym pokoiku, z jednym kupionym na raty urządzeniem. Amerykański sen? Raczej konsekwentna realizacja marzenia z dzieciństwa.

Mała dziewczynka chciała budować wielką firmę?

Chciała pomagać ludziom i ich kochać. Moja ciocia była pielęgniarką. Widziałam, jak rozmawia z pacjentami, jak się o nich troszczy. W jej pracy była tak wielka miłość do drugiego człowieka! Też tego chciałam. Pomagać, być blisko ludzi. Udało się. 11 lat pracowałam w zawodzie.

I?

I wiele razy myślałam, że to, co robię, co wszystkie robimy, można zorganizować jeszcze lepiej, z jeszcze większym pożytkiem i udogodnieniem dla pacjenta. Tylko co z tego, skoro w wielkich szpitalach na pewne sprawy siłą rzeczy nie ma się wpływu. Zrozumiałam, że moje pomysły będę mogła zrealizować dopiero we własnej firmie. Tak powstało Centrum Medyczne BetaMed. Początki były skromne.

eprasa.pl 406a85171b

Dwoje małych dzieci, niewielkie środki na rozpoczęcie działalności... Nie bała się pani porażki?

Miałam za sobą wiele lat doświadczenia w branży i bardzo wierzyłam, że to, co robię, nie tylko ma sens, ale także przyniesie wiele dobrego pacjentom. Poza tym zakładałam, że będę działać na małą skalę, więc nie musiałam inwestować dużych pieniędzy. Po prostu wynajęłam mały pokój i już. Potem były pierwsze zatrudnione pielęgniarki, większość z nich jest ze mną do dziś. Dalej pozyskane kontrakt z NFZ na opiekę w domu pacjentów. Potem opieka nad pacjentami pod respiratorami, w tym nad dziećmi. Kontrakty w kolejnych województwach. Wszystko potoczyło się bardzo szybko. Okazało się, że zapotrzebowanie na tego typu usługi jest ogromne. Tak jest zresztą do dziś. Po prawie 20 latach BetaMed SA ma 91 filii i zatrudnia 3 tys. osób.

Zrealizowane marzenie?

Tak. I nie chodzi o wielkość firmy. Moim marzeniem nie był rozmach, ale jakość. Jakość opieki nad

eprasa.pl 406a85171b

pacjentem, rodzaj oferowanego sprzętu, ale też coś więcej. Wspaniały personel, dający schorowanym ludziom całą swoją miłość.

> PODZIWIAM WSZYSTKIE MOJE PIELĘGNIARKI, BO CODZIENNIE WIDZĘ, ILE SERCA WKŁADAJĄ W OPIEKĘ NAD PACJENTAMI, I JESTEM DUMNA Z UŚMIECHNIĘTYCH TWARZY NASZYCH PACJENTÓW.

Myślę, że to jest to, czym BetaMed SA różni się od innych placówek tego typu. Jakość świadczonych usług jest bardzo ważna, ale równie ważna jest miłość okazywana drugiemu człowiekowi.

Częścią BetaMed SA jest także dom opieki stacjonarnej.

Chciałam, żeby nasi pacjenci czuli się tu jak w domu. Udało się zbudować nie tylko piękną klinikę, z pięknym budynkiem i wyposażeniem, ale

eprasa.pl 406a85171b

przede wszystkim miejsce, w którym pracują wspaniali ludzie. Pacjenci to czują.

Dwa lata temu otworzyła pani także Drzazga Clinic Laseroterapia i Medycyna Estetyczna. To zupełnie inny rodzaj usług.

Drzazga Clinic miała swój początek właśnie w BetaMed SA. W domu opieki stacjonarnej. To tam narodził się pomysł. Dla naszych pacjentów zbudowaliśmy kawiarnie, kościół, organizowaliśmy dancingi, lekcje tańca. Założyliśmy też ogród. Kupiłam ptaszki, a nawet chomiki, stoły z obrusami w kratkę, dużo kwiatów... i cały czas myślałam, co jeszcze mogę zrobić. Pojawił się fryzjer i spa. Strzał w dziesiątkę. Pacjenci byli zachwyceni. Nie tylko panie. Pomyślałam, że może to dobry pomysł na zupełnie nową firmę, dla ludzi z zewnątrz.

Próba sił w nowej branży?

Lubię wyzwania, wciąż marzę. Tak było ze studiami. Kończyłam jedne i już myślałam o kolejnych. Miałam

eprasa.pl 406a85171b



BetaMed SA ma 91 filii i zatrudnia 3 tys. osób (na zdjęciu u góry). Poniżej: Beata Drzazga, założycielka BetaMed SA



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

wykształcenie medyczne, ale uczyłam się dalej w kierunku ekonomicznym. Skończyłam zarządzanie i marketing, a potem wróciłam na specjalizację z geriatrii. Potem znów ekonomia i MBA International. Pracuje też nad doktoratem. Ale poza nowymi wyzwaniami jest coś jeszcze. Pasja tworzenia. Każdy nowy projekt daje bardzo dużo satysfakcji, pozwala też sprawdzić się na nowym polu. Przy tworzeniu Drzazga Clinic postępowałam tak jak w przypadku BetaMed SA.

Czyli?

Postawiłam na jakość. Najlepsze zabiegi i sprzęt. Tylko takie działanie ma sens. Trzeba oferować usługi wyłącznie na najwyższym poziomie i rozpieszczać pięknymi wnętrzami.

BetaMed International w USA to kolejne wyzwanie?

To pomysł, który narodził się już dawno. Kiedy mieszkałam w Miami. Już wtedy myślałam o otworzeniu tam filii BetaMed-u. Po latach zrealizowałam ten plan. Z drobną modyfikacją.

eprasa.pl 406a85171b

Zamiast w Miami, zaczęła pani w Las Vegas.

Dokładnie. Zaczynam skromnie, od biura i zatrudnienia jednej osoby. Podobnie jak kiedyś w Polsce. Krok po kroku uczę się tamtejszej gospodarki, obserwuję, wyciągam wnioski, zamiast od razu rzucać się na głęboką wodę. Na razie bez wielkiego budynku i setek zatrudnianych ludzi, ostrożnie badam grunt. Daje firmie czas.

Trudno było zacząć działalność w USA?

Kilka lat temu na balu charytatywnym w Miami poznałam konsula honorowego RP Johna Petkusa i przyłączyłam się do misji gospodarczych w Nevadzie. Po kryzysie z 2008 roku Nevada bardzo mocno postawiła na rozwój i otworzyła się na inwestycje z zagranicy. Pomagaliśmy więc m.in. polskim przedsiębiorcom skontaktować się z inwestorami ze Stanów Zjednoczonych.

Skutecznie?

Chyba tak, skoro sam gubernator Nevady, Brian Sandoval, wręczył mi tytuł Pierwszego Ambasadora

eprasa.pl 406a85171b

Biznesu Nevady na świecie. Byłam bardzo dumna. Sama także postanowiłam zainwestować.

Na rynku amerykańskim inaczej traktuje się przedsiębiorcę?

KIEDY WŁADZE NEVADY DOWIEDZIAŁY SIĘ, ŻE JESTEM ZAINTERESOWANA ICH RYNKIEM, ZORGANIZOWAŁY TYLKO DLA MNIE MISJĘ GOSPODARCZĄ.

Gubernator i wszyscy dyrektorzy ds. rozwoju przez tydzień oprowadzali mnie po instytucjach, poznawali z właściwymi ludźmi, przekazywali wszystko, co powinnam wiedzieć o funkcjonowaniu w ich stanie. Oprowadzono mnie po szpitalach i szkołach medycznych. Przedstawiano osobom odpowiedzialnym za szkolenie lekarzy i pielęgniarek. Wszędzie mówiono: „To jest pani Beata, silna bizneswoman z Polski, dlatego proszę pomagać, czegokolwiek będzie chciała". Szef od ubezpieczeń z całą swoją

eprasa.pl 406a85171b

świtą siedział i tłumaczył mi zawiłości amerykańskiego systemu ubezpieczeniowego, mówił, na co zwracać uwagę.

W Polsce to chyba niemożliwe...

Oczywiście. W Stanach przedsiębiorców zaprasza się, otwiera się przed nimi drzwi. Masz pomysł, energię i pasję? Doskonale. Na takich ludzi czekamy.

Plany rozwoju w Stanach pokrzyżowała pandemia?

Nieco spowolniła. Mam nadzieję, że wkrótce będę mogła tam polecieć i działać dalej.

To plan na rok 2021?

Nie robię planów, ale na pewno będę dalej wzmacniać BetaMed International, BetaMed SA i Drzazga Clinic. Myślę też o mojej 12- letniej już inwestycji, czyli domu mody Dono da Scheggia. Tuż przed wybuchem pandemii udało nam się jeszcze wziąć udział w pokazach w Mediolanie i Monako. Niestety do Francji pojechała już tylko nasza kolekcja. My

eprasa.pl 406a85171b

byliśmy on-line. Może wkrótce dopisze nam szczęście i znów polecimy osobiście na pokazy w największych stolicach mody.

Żeby odnieść sukces w biznesie potrzebne jest szczęście?

Szczęście? Nie. Trzeba cieszyć się nim, gdy nam dopisuje, ale liczyć na nie i budować na nim? Nigdy!

WSZYSTKO W ŻYCIU TRZEBA BUDOWAĆ NA PASJI I ODPOWIEDZIALNOŚCI. KIEDY ROBISZ COŚ, CO KOCHASZ, CHCESZ TO ROBIĆ JAK NAJLEPIEJ I TO PRZYNOSI SUKCES.

Często młodzi przedsiębiorcy pytają mnie o radę, a ja im powtarzam: nie myślcie, że założenie firmy to coś strasznego. Róbcie tylko to, co kochacie, a każdy sukces, nawet mały, będzie dodawał wam skrzydeł.

eprasa.pl 406a85171b

A jeśli to będzie konkurencja?

Bardzo dobrze! Kiedy zaczynałam, Kasy Chorych powoli ogłaszały konkursy na usługi opieki długoterminowej. Sama pomagałam wtedy konkurencji powstawać i się rozwijać. Część ludzi twierdziła, że usługi opieki długoterminowej w ogóle nie są potrzebne. Dziś jest inaczej, dostępność tej opieki wzrosła, a mimo to ludzie wciąż stoją w kolejkach. Dlatego życzyłabym sobie, żeby firm takich jak moja powstawało jak najwięcej. Jeśli będą działać z taką samą pasją i miłością do pacjenta jak my, będę bardzo szczęśliwa. Pacjenci również.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Michał Suski, dyrektor ds. rozwoju w firmie Dasoft

DASOFT POMAGA POWSTRZYMAĆ KORONAWIRUSA

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

Byliśmy jedną z pierwszych firm w Polsce, która wdrożyła możliwość rezerwacji miejsca w kolejce oraz wirtualnego biletu za pośrednictwem smartfona, co okazało się kluczowe podczas pandemii – **MÓWI MICHAŁ SUSKI, DYREKTOR DS. ROZWOJU W FIRMIE DASOFT**.

Rozmawiała **Marta Szuma**

Zaczynaliście od implementacji terminali płatniczych w czasach, gdy ten rynek w Polsce dopiero raczkował. Gdzie jesteście dzisiaj?

Dasoft jest prężnie działającą firmą z młodym, kreatywnym zespołem. Spółka wyspecjalizowała się w dwóch gałęziach działalności: systemach kierowania ruchem klientów, tzw. systemach kolejkowych oraz w ogólnopolskim serwisie urządzeń elektronicznych, w tym terminali płatniczych POS. Z naszych systemów kolejkowych korzysta najwięcej

eprasa.pl 406a85171b

komercyjnych klientów sieciowych, dla których innowacyjność jest priorytetem. Do grona naszych klientów należą m.in.: ENEA, IKEA, T-Mobile, Tauron Polska Energia, UPC Polska, Ingenico, Euronet czy Kolporter.

Stale pracujemy nad nowymi rozwiązaniami, odpowiadając na aktualne potrzeby rynku. W ramach projektu zgłoszonego do Krajowego Planu Odbudowy współpracujemy z Instytutem Chemii Przemysłowej z Sieci Badawczej Łukasiewicz oraz Wydziałem Mechatroniki Politechniki Warszawskiej. Zorganizowaliśmy też konkurs dla najzdolniejszych studentów Mechatroniki na projekt innowacyjnego urządzenia dla naszej firmy. Staramy się również dbać o środowisko i do gamy naszych produktów dołączyliśmy niedawno tabliczki wykorzystujące technologię e-papieru.

Specjalizujecie się w systemach kolejkowych z możliwością rezerwacji internetowej wizyt i wirtualnym biletem. Na czym polega innowacyjność tego rozwiązania?

eprasa.pl 406a85171b

Żyjemy w specyficznych czasach. Czas jest towarem deficytowym, bardzo ważne stało się także utrzymywanie tzw. dystansu społecznego i unikanie zatłoczonych miejsc.

> KLUCZOWĄ SPRAWĄ JEST WIĘC SKRÓCENIE KOLEJEK W PUNKTACH UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ I HANDLOWO-USŁUGOWYCH.

Nasze rozwiązanie – internetowa rezerwacja miejsca oraz wirtualny bilet – umożliwiają wygenerowanie biletu w dowolnym miejscu i wejście do punktu dopiero wtedy, gdy będzie nasza kolej, minimalizując przy tym liczbę interakcji z innymi osobami. Innowacja tego rozwiązania polega na zintegrowaniu systemu kolejkowego w punkcie z systemem rezerwacji wirtualnej.

To niejedyne anty-COVID-owe produkty, które rozwijacie.

Byliśmy jedną z pierwszych firm w Polsce, która wdrożyła możliwość rezerwacji miejsca w kolejce

eprasa.pl 406a85171b



Automatyczny kiosk do dezynfekcji

eprasa.pl 406a85171b

które weszły i wyszły, dzięki czemu można kontrolować zagęszczenie ludzi w danym obiekcie. Najnowszym produktem w naszej ofercie jest automatyczny kiosk do dezynfekcji z funkcją Digital Signage. Posiada wbudowany ekran LCD wyświetlający treści informacyjne i multimedialne, które klient może oglądać, dezynfekując ręce.

To właśnie ten kiosk zgłosiliście do projektu Krajowego Planu Odbudowy?

Tak. Ponieważ urządzenie łączy w sobie kilka ważnych anty-COVID-owych elementów: dezynfekcję rąk i całej sylwetki, dezynfekcję urządzeń i przedmiotów osobistych światłem UV, laserowy pomiar temperatury, płatność bezgotówkową przy użyciu terminala, monitor dotykowy posiadający wiele opcji – płacenie za parking lub kupowanie biletu do kina, przeprowadzanie ankiet, wyświetlanie konkretnych treści marketingowo-reklamowych itd. Docelowo urządzenie będzie wyposażone w zbierające dane analityczne i raportowe oprogramowanie, które z pewnością będą przydatne dla wielu instytucji rządowych i publicznych.

eprasa.pl 406a85171b

WIELOFUNKCYJNY KIOSK DOSKONALE SPRAWDZI SIĘ TEŻ NA LOTNISKACH, W GALERIACH HANDLOWYCH, DUŻYCH SUPERMARKETACH, DWORCACH, UCZELNIACH ORAZ MIEJSCACH DUŻYCH ZGROMADZEŃ PUBLICZNYCH.

Co planujecie w najbliższej przyszłości?

Stawiamy na intensywny rozwój: inwestycje w nowe produkty i powiększenie zespołu, pozyskanie nowych klientów i nawiązanie nowych relacji biznesowych z dużymi przedsiębiorstwami. Chcemy, aby nasze produkty były widoczne w większości galerii handlowych w Polsce i jak największej liczbie punktów handlowo-usługowych oraz instytucji publicznych, pozytywnie wpływając na ich wizerunek i zwiększając bezpieczeństwo sanitarne. Chcemy także zostać się jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek w sektorze technologii i systemów komercjalno-biurowych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



eprasa.pl 406a85171b

wprost.

Raport



UPRAWA ZBÓŻ W POLSCE

Fot. 123rf

PARTNERZY RAPORTU

MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

IZBA ZBOŻOWO PASZOWA

Członek COCERAL, FEFAC & European Commodities Exchange

BASF We create chemistry

eprasa.pl 406a85171b

ZBOŻE – POLSKIE ZŁOTO



Fot. 123 RF

eprasa.pl 406a85171b

Zboża stanowią najważniejszy składnik pożywienia wielu kultur. Ich uprawy zajmują w naszym kraju **PONAD 70 PROC. ZIEMI ROLNICZEJ**. *W piramidzie żywieniowej pojawiają się tuż po owocach i warzywach, nic więc dziwnego, że stanowią podstawę jadłospisu Polaków.*



Tekst: **Ewa Koszowska**

Zgodnie z badaniem „Zwyczaje śniadaniowe Polaków” aż 83 proc. z nas wskazało pieczywo jako najważniejszy i najchętniej wybierany składnik śniadania. I nie ma się czemu dziwić – w ziarenkach zbóż kryją się prawdziwe skarby! Nie tylko mają dużą wartość odżywczą – ze względu na wysoką zawartość węglowodanów, krzemu, wapnia i witamin z grupy B zboża mają też działanie oczyszczające organizm ze zbędnych produktów przemiany materii.

eprasa.pl 406a85171b

Wśród uprawianych w Polsce roślin zbożowych wyróżnia się zboża jare oraz zboża ozime. Zboża jare to jednoroczne rośliny uprawne. Wysiewane są wiosną i zakwitają w tym samym sezonie wegetacyjnym. Z kolei zboża ozime wysiewane są jesienią, a zakwitają po wznowieniu wegetacji w kolejnym sezonie.

W krajowej produkcji dominuje pszenica. Systematycznie rośnie również udział pszenżyta i jęczmienia. Tendencję wzrostową wykazuje także kukurydza. Oprócz tego uprawia się też mieszanki zbożowe, żyto oraz niewielkie ilości gryki i prosa. W miarę stabilny jest udział owsa.

Regiony uprawy zbóż

Największy udział jęczmienia w strukturze upraw w Polsce obserwuje się na pojezierzach, Przedgórzu Sudeckim, Podkarpaciu i w Polsce Zachodniej.

Owies ze względu na swoje uwarunkowania klimatyczne uprawia jest głównie w formie jarej. W Polsce hoduje się go zwłaszcza na Pojezierzu

eprasa.pl 406a85171b

Pomorskim, Pojezierzu Mazurskim, Nizinie Mazowieckiej, Podkarpaciu i w Sudetach Zachodnich.

Pszenica natomiast najlepiej rośnie na glebach kompleksu pszennego bardzo dobrego i dobrego. Stąd też najczęściej można ją spotkać na Kujawach, Nizinie Śląskiej, Wyżynie Lubelskiej, Podkarpaciu oraz w Wielkopolsce.

Zboża uprawiane w Polsce to również odmiany jare i ozime żyta. Gatunek ten ma stosunkowo niewielkie wymagania stanowiskowe. Główne rejony jego uprawy w Polsce można znaleźć w Polsce Środkowej i Wschodniej oraz na Pojezierzu Wielkopolskim i Pomorskim.

Pszenżyto można spotkać w tych rejonach, gdzie w uprawach najczęściej dominuje żyto oraz pszenica.

Polska zbożem stoi

Chociaż w Polsce rośnie liczba dużych, wielohektarowych gospodarstw, to jednak najczęściej uprawa zboża powadzona jest przez gospodarstwa indywidualne. Pod względem powierzchni uprawy zbóż Polska

eprasa.pl 406a85171b

Raport

Uprawa zbóż w Polsce



Fot. Przemysław [illegible]/REPORTER

zajmuje drugie miejsce w Unii Europejskiej (po Francji), a w zbiorach zbóż – trzecie (po Francji i Niemczech). I – jak wskazują najnowsze prognozy – polski rynek zboża ma się coraz lepiej. Meldunki żniwne wskazują na wyższe plony zbóż niż ubiegłoroczne. Dzięki sprzyjającej pogodzie w trakcie żniw straty na jakości ziarna są minimalne – oceniła Izba Zbożowo-Paszowa.

Według Izby „w regionach położonych na północy kraju większość ziarna pszenicy spełnia wymogi ziarna konsumpcyjnego. Nieco gorzej jest na południu i południowym-wschodzie kraju, gdzie udział pszenicy paszowej w zbiorach jest większy z racji obfitych opadów, jakie wystąpiły w końcowej fazie wegetacji. Lokalnie spowodowały one wystąpienie chorób grzybowych ziarna".

Ze wstępnego szacunku GUS wynika, że zbiory zbóż w Polsce z mieszankami zbożowymi mogą wynieść ok. 27,9 mln ton, czyli o 11 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Wysokie też będą plony zbóż, które eksperci GUS oszacowali średnio na 38,6 dt/ha

eprasa.pl 406a85171b

(3,86 t/ha), tj. o 3,4 dt/ha (o 10 proc.) więcej od plonów z roku ubiegłego. W 2019 r. średnie plony zbóż wyniosły ok. 3,7 tony z hektara.

Podobnego zdania jest Komisja Europejska, która podniosła prognozy zbiorów dla Polski. W jej opinii polski rynek zboża zanotuje łączne zbiory w wysokości 30,3 mln ton. To byłyby trzecie co do wielkości zbiory zbóż w Polsce. Tymczasem analitycy z amerykańskiego Departamentu Rolnictwa (USDA) idą w jej ślady i postawili swoje oczekiwania dotyczące zbiorów znacznie powyżej wartości z poprzedniego roku. Spodziewają się nawet 30,7 mln ton!

Eksport i import

Atrakcyjność polskich towarów na jednolitym rynku UE zwiększają ich wysoka jakość i konkurencyjne ceny. W latach gospodarczych 2008/2009–2011/2012 polski eksport zbóż (łącznie z produktami przetwórstwa w przeliczeniu na ekwiwalent ziarna) kształtował się w przedziale 1,9–2,7 mln ton. A jak to wygląda teraz?

eprasa.pl 406a85171b

> *Jak wynika z danych szacunkowych zaprezentowanych przez ekspertów Izby Zbożowo-Paszowej,* **EKSPORT ZBÓŻ OGÓŁEM W SEZONIE 2019/2020 WYNIESIE 3,78 MLN TON** *(rok temu było to 4,90 mln ton).*

Lepsze prognozy przewidywane są na sezon 2020/2021, kiedy to eksport zboża może się zamknąć na poziomie 4,19 mln ton.

Jeśli chodzi o import, szacunki wskazują na 2,08 mln ton w sezonie 2019/2020 (rok temu było to 2,68), a w przyszłym roku prognozy pokazują na 1,49 mln ton.

Rozdysponowanie ziarna w Polsce

Produkcja zbóż w Polsce jest źródłem pokrycia krajowych potrzeb konsumpcyjnych oraz paszowych. Coraz częściej zboża są doceniane jako surowiec energetyczny, wykorzystywany m.in. do produkcji

eprasa.pl 406a85171b

Raport

Uprawa zbóż w Polsce



Fot. Robert Neumann/Forum

eprasa.pl/406a85171b

biopaliw. Zboża stanowią także podstawowy surowiec w wielu innych gałęziach przemysłu, np. młynarstwie czy farmaceutyce.

Najpopularniejszymi produktami przerobu zbóż są mąki, kasze, oleje oraz syropy. Wśród wytwarzanych w Polsce produktów wtórnego przetwórstwa największą pozycję stanowi pieczywo świeże. Na drugim miejscu plasuje się pieczywo cukiernicze. Od kilkunastu lat obserwowany jest także wzrost przerobu zbóż w przemyśle browarnianym i gorzelniczym. Do produkcji spirytusu wykorzystuje się przede wszystkim żyto. Głównymi produktami przemysłu spirytusowego są wódki, spirytus spożywczy i techniczny. Natomiast słód wykorzystywany do produkcji piwa wytwarzany jest z jęczmienia.

Innowacyjne rozwiązania w siewie zbóż

Nowoczesne rozwiązania w siewie zbóż to w szczególności zastosowanie tzw. uprawy konserwującej (zachowawczej). Powszechność tej metody jest coraz większa ze względu na coraz lepsze wyniki

eprasa.pl 406a85171b

ekonomiczne gospodarstw stosujących te technologie, jak również pod wpływem poszerzającej się rok rocznie oferty narzędzi i maszyn do uprawy bezpłużnej (upraw, gdzie nie stosuje się orki).

> *Uprawę konserwującą można prowadzić w wielu różnych wariantach,* **Z WYKORZYSTANIEM RÓŻNYCH NARZĘDZI** *czy agregatów uprawowych*

– wykonując tylko zabiegi uprawowe (rozłożone w czasie) lub łącząc zabiegi uprawowe z opryskiem herbicydami o działaniu totalnym. Siewniki wykorzystywane w tym systemie uprawy roli zwykle połączone są z sekcją narzędzi doprawiających, dlatego często nazywane są też agregatami uprawowo-siewnymi.

Siew pasowy (strip till)

Jest systemem uprawy polegającym na spulchnieniu tylko wąskiego kilkucentymetrowego pasa roli

eprasa.pl 406a85171b

w rzędzie, gdzie zostają wysiane nasiona i jednocześnie podany nawóz, a boczne pasy gleby (międzyrzędzia) pozostają nieuprawione. Dłuto uprawowe spulchnia glebę na głębokość 20-25cm i jednocześnie aplikowany jest nawóz wieloskładnikowy na jednej lub dwóch głębokościach (w zależności o rozwiązań konstrukcyjnych siewnika). Taka technologia siewu łączy w sobie zalety konwencjonalnej uprawy gleby z korzyściami siewu bezpośredniego.

Siew bezpośredni (uprawa zerowa)

Jest skrajnym sposobem uproszczenia i polega na wysianiu nasion w glebę nieuprawioną. Taka technika siewu budzi ostatnio coraz większe zainteresowanie, ale w Polsce jest wykonywana na mniej więcej 1 proc. powierzchni obsiewanych gruntów. W tej technologii przed siewem jest wykonywany oprysk pola herbicydem totalnym (zawierającym glifosat) w celu zniszczenia samosiewów rośliny przedplonowej i chwastów. Ważnym elementem

eprasa.pl 406a85171b

Raport

Uprawa zbóż w Polsce



Fot. Krzysztof Ćwiik/Agencja Gazeta

w tej technologii jest również pozostawianie na powierzchni pola resztek pożniwnych rośliny przedplonowej jako mulczu, czyli okrywy ochronnej gleby, która skutecznie chroni ją przed erozją wodną i wietrzną.

Pojedynczy wysiew nasion zbóż

Nie jest to typowy siew punktowy jak w przypadku siewników do buraków czy kukurydzy. Najważniejszym celem urządzenia jest unikanie wysiewu podwójnego i potrójnego nasion, co jest normalnym zjawiskiem w konwencjonalnych siewnikach uniwersalnych. Rośliny wysiane tą metodą w okresie wegetacji mniej konkurują między sobą o przestrzeń do rozwoju, wodę i światło, co pozwala lepiej wykorzystywać ich potencjał plonotwórczy.

Metody nawożenia zbóż

Aby uzyskać jak najlepszy uprawy zbioru zbóż, trzeba zadbać o ich właściwe nawożenie. W zależności od rodzaju nawozu do wyboru mamy:

eprasa.pl 406a85171b

> nawozy organiczne - jak obornik lub kompost. Organiczne nawozy to również gnojówka lub gnojowica, które to są nawozami płynnymi organicznymi i stosuje się je w uprawie za pomocą odpowiednich wozów asenizacyjnych;

> nawozy mineralne, czyli nawozy azotowe, fosforowe, potasowe, magnezowe (NPK, Mg), tzw. makroelementy, stosowane w wersji stałej za pomocą rozsiewaczy nawozów lub płynnej jak np. roztwór saletrzano-mocznikowy (RSM). Przy nawożeniu mineralnym obecnie mamy szereg stymulatorów wzrostu/suplementów, nawozów wieloskładnikowych z zawartością tzw. mikroskładników, które również dostępne są w wersji płynnej i dlatego stosujemy je, wykorzystując do tego opryskiwacze środków ochrony roślin.

Produkcja produktów zbożowych w czasie pandemii

Popularność produktów zbożowych w Polsce wynika z kilku czynników: korzystnych warunków klima-

eprasa.pl 406a85171b



Pieczywo na diecie - jakie wybrać?

Pieczywo o mniejszej kaloryczności
chleb pełnoziarnisty żytni, chleb razowy, chleb razowy z dodatkiem nasion oraz pumpernikiel.

Pieczywo o średniej kaloryczności
grahamka, bułka pszenna, kajzerki, a także ciasto drożdżowe.

Pieczywo i wyroby o dużej kaloryczności
(powyżej 300 kcal/100g) to rogale maślane, ciasto francuskie z dodatkami, chałka, herbatniki, oraz – uwaga! – chleb chrupki.

Fot. 123 RF

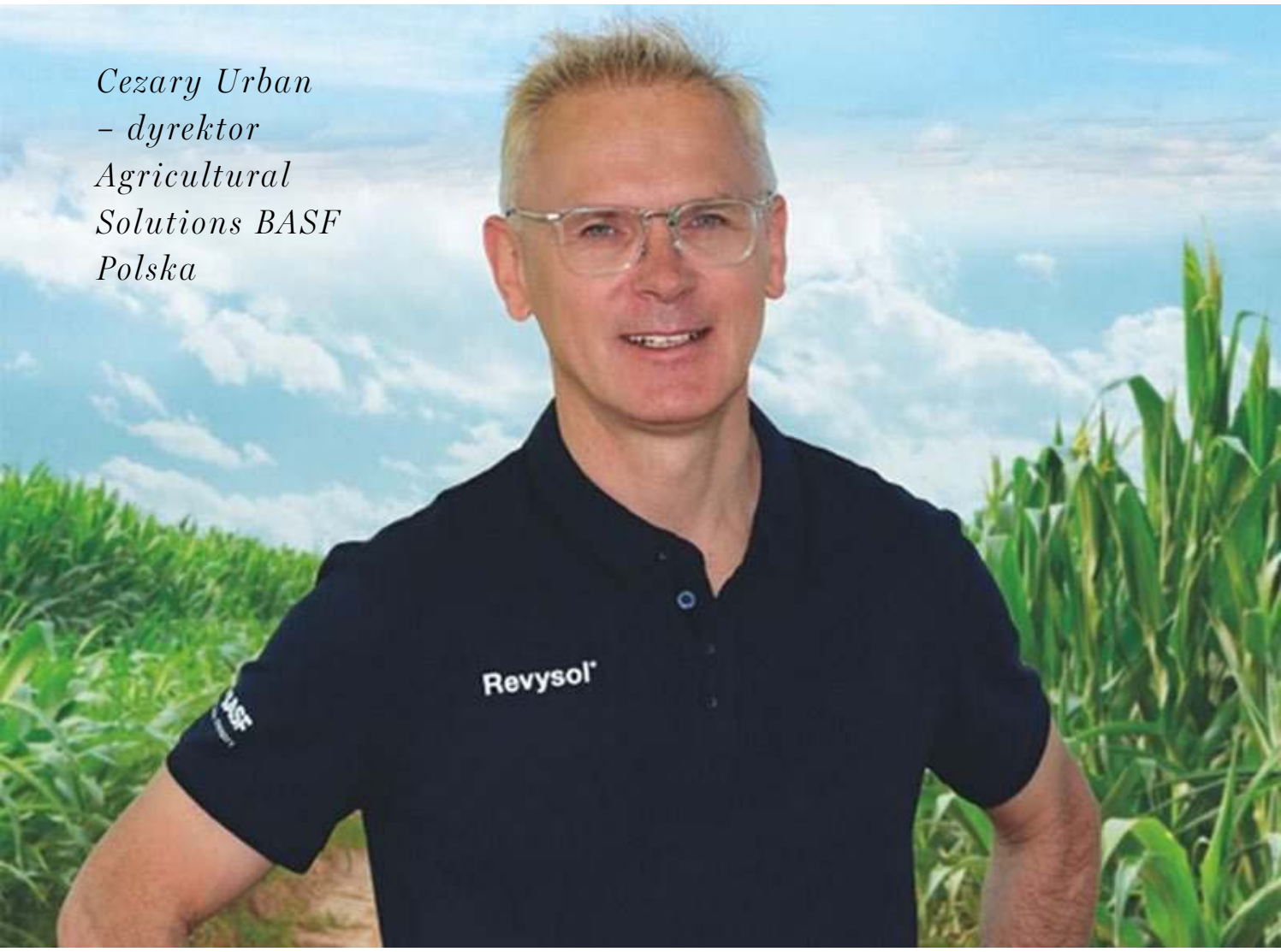
eprasa.pl 406a85171b

tyczno-glebowych, stosunkowo prostej technologii produkcji, dość niskiej pracochłonności i łatwości związanej z przechowywaniem, transportem oraz sprzedażą ziarna po zbiorze. Czy pandemia spowodowała, że powodzenie tych produktów spadła? To zależy, których.

COVID-19 sprawił, że Polacy rzucili się na produkty spożywcze o długim terminie przydatności do spożycia, co korzystnie wpłynęło na produkcję makaronów i kasz. Odnotowano nawet 175 proc. wzrost ich produkcji w ciągu roku. Jednocześnie lockdown i związane z nim ograniczenie codziennych zakupów spowodowało, że dużo rzadziej zaglądaliśmy do piekarń. Według danych GUS pierwsze siedem miesięcy bieżącego roku przyniosło spadek o 5,2 proc do roku ubiegłego (ze 116,5 do 110,5 tony).

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Cezary Urban – dyrektor Agricultural Solutions BASF Polska

BASF CHCE BYĆ LIDEREM W ZAKRESIE CYFRYZACJI ROLNICTWA

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

Naszą ambicją jest dostarczenie cyfrowych systemów wspomagania decyzji w obrębie całej produkcji rolniczej. Nie tylko w zakresie ochrony roślin, ale w kompleksowym zarządzaniu gospodarstwem w ramach digital farming – mówi **CEZARY URBAN**, *dyrektor Agricultural Solutions BASF Polska.*

Rozmawiał **Adam Kobiałecki**

BASF jest firmą, która produkuje środki dla rolnictwa. Ma spore kompetencje m.in. w dziedzinie zbóż; a właśnie o zbożach piszemy w naszym bloku tematycznym. Proszę opowiedzieć o tym obszarze działalności firmy.

- Cieszę się, że użył pan słowa „kompetencja". Być może to zbieg okoliczności, ale przez długie lata głównym mottem działu BASF, którym kieruję, było właśnie „Kompetencja w ochronie roślin". Obecnie nasze kompetencje się rozszerzyły, co odzwierciedla

eprasa.pl 406a85171b

nazwa naszego działu Agricultural Solutions, czyli „Rozwiązania dla rolnictwa". Związane jest to z rozszerzeniem naszej działalności.

Czyli BASF w obszarze rolnictwa to nie tylko środki ochrony roślin?

Oczywiście, środki ochrony roślin nadal są naszymi wiodącymi produktami. Jednak w ostatnich latach dołączyły do nich chociażby rozwiązania związane z gospodarką nawozową w postaci stabilizatorów azotu, biodegradowalne folie do ściółkowania oraz cały segment nasion odmian roślin uprawnych, do których niebawem dołączymy także zboża. Ale to nie wszystko. BASF chce być liderem w zakresie cyfryzacji rolnictwa. Naszą ambicją jest dostarczenie cyfrowych systemów wspomagania decyzji w obrębie całej produkcji rolniczej. Nie tylko w zakresie ochrony roślin, ale w kompleksowym zarządzaniu gospodarstwem w ramach digital farming. Takim już funkcjonującym narzędziem, dostępnym dla polskich rolników i wpisującym się w rozwój rolnictwa precyzyjnego jest aplikacja xarvio®.

eprasa.pl 406a85171b

Wróćmy zatem do tematów związanych ze zbożami. Czego możemy oczekiwać w najbliższym czasie ze strony BASF? Nad czym BASF aktualnie pracuje?

Po pierwsze, nad innowacjami, po drugie – nad współpracą z klientem i po trzecie – nad cyfryzacją, a wszystko to ma wspierać rozwój zrównoważonego rolnictwa.

> *Przechodząc do konkretów,* **RAZ JESZCZE PODKREŚLĘ ROLĘ DIGITALIZACJI.** *Szczególnie teraz, w czasie pandemii, która bardzo mocno ograniczyła kontakty bezpośrednie, te obszary stały się jeszcze ważniejsze zarówno dla firm, jak i producentów rolnych.*

Ale przejdźmy do szczegółów związanych z naszą ofertą środków ochrony roślin dla zbóż.

BASF w tym segmencie jest liderem rynku.

To prawda, dzięki wytężonej pracy zespołu i wprowadzaniu na rynek produktów wysokiej jakości

eprasa.pl 406a85171b

utrzymujemy czołową pozycję – szczególnie jeżeli chodzi o fungicydy, czyli produkty chroniące uprawy zbóż przed chorobami grzybowymi. Zacznę jednak od produktów stosowanych teraz, wczesną jesienią. Nadal jesteśmy w okresie siewu zbóż ozimych, więc wymienię wyjątkowy produkt – zaprawę do ziarna siewnego zbóż o nazwie Systiva® 333 FS. Produkt ten doskonale wpisuje się w innowacyjność, o której mówiłem. Jego zastosowanie nie dość, że zwiększa plony ziarna nawet o 0,5 t/ha to pozwala na ograniczenie tradycyjnych wiosennych zabiegów nalistnych wykonywanych w uprawie zbóż.

Tym samym wpisujemy się w wymagania rolnictwa zrównoważonego oraz zmniejszania obciążeń dla środowiska i ludzi.

BASF w tym roku wprowadził na rynek nowy fungicyd zbożowy. Czym się charakteryzuje?

Ten temat zostawiłem na koniec, niejako na deser (śmiech) i będzie to zdecydowanie innowacyjny deser. Wprowadzony w 2020 roku zestaw fungicydowy o nazwie RevyFlex® jako podstawową substancję

eprasa.pl 406a85171b

czynną zawiera Revysol® – triazol nowej generacji. Ze względu na jego 100-krotnie mocniejsze wiązanie się z patogenami, wyjątkową skuteczność, brak odporności, działanie już od 50 C, wyjątkowe bezpieczeństwo dla ludzi i środowiska oraz wiele innych cech Revysol® wyznacza nowe standardy w ochronie zbóż przed chorobami. Chociażby dlatego, że głównym wyzwaniem dla rolników, szczególnie w obliczu zmian klimatycznych, pozostaje pogoda. Wprowadzamy więc na rynek nowoczesne środki, coraz mniej zależne od warunków atmosferycznych. W 2021 roku będziemy wprowadzali całą rodzinę fungicydów zbożowych opartych o Revysol®. Ale o tym będę mógł powiedzieć więcej w niedalekiej przyszłości.

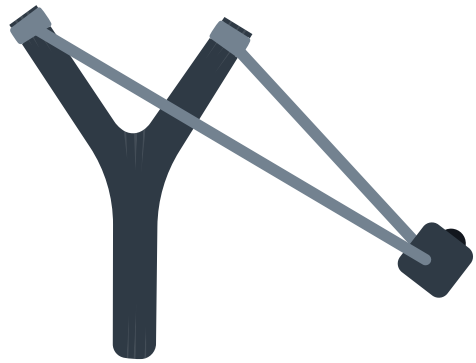
Artykuł powstał we współpracy z firmą Basf

eprasa.pl 406a85171b

Zagranica



POLITYCZNA





MOC



ZARAZY

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

W USA Covid wyłączył Donalda Trumpa z kampanii prezydenckiej. W Polsce wszyscy nerwowo zastanawiają się, ilu członków kierownictwa PiS zaraziło się Covid-19 od posła Czarnka? Tylko Borysowi Budce znów się nie udało. Lider PO zarządził mężnie poselskie kontrole w urzędach centralnych i wojewódzkich. Tylko jak się teraz pchać do **MINISTERSTW, ZMIENIAJĄCYCH SIĘ W OGNISKA PANDEMII**.



Tekst: **Jakub Mielnik**

Nadzieja na to, że covid posła Czarnka uratuje polską edukację jest płonna. Polska edukacja to zaprawiona w bojach stara chabeta – skoro przeżyła Romana Giertycha to i Przemysław Czarnek jej nie straszny. A jednak nie trzeba się wiele wysilać, żeby natknąć się na dyszących złośliwą satys-

eprasa.pl 406a85171b

fakcją sympatyków opozycji, liczących, że groźny wirus, który dopadł Czarnka, wyręczy ich reprezentantów z walki o uratowanie Polski dla świata i demokracji. Paskudne to jest i świadczy o desperackiej słabości, ale gratka jest zbyt duża, żeby nie wykorzystać jej do cotygodniowych politycznych zapasów kisielu.

Zwłaszcza, że Covid Czarnka pojawia się w fatalnym dla rządu momencie, opóźniając zaprzysiężenie rządu, który ma być przecież jeszcze lepszy i sprawniejszy od poprzednich. To ważne w obliczu narastającej lawinowo liczby zachorowań. Rozumie to nawet lider opozycji Borys Budka, ogłaszając poselskie kontrole w opanowanych przez PiS urzędach centralnych i wojewódzkich. Ich celem ma być wykazanie rażącej niekompetencji koalicji w walce z pandemią. Konia z rzędem temu, kto znajdzie na świecie jakiś stuprocentowo kompetentny w tej materii rząd, ale niech tam.

Ktoś taki jak Borys Budka nie ma już przecież nic do stracenia i może śmiało strzelać, choćby i ślepakami. Problem polega na tym, że te mężne poselskie interwencje stają pod poważnym znakiem zapytania.

eprasa.pl 406a85171b

> *Choroba posła Czarnka oznacza, że przynajmniej jakaś* **CZĘŚĆ JEGO KOLEGÓW Z RZĄDU TAKŻE MOŻE BYĆ ZARAŻONA.** *Krąg może by znacznie szerszy, bo kto wie, ile ważnych dłoni wymieniło uściski zanim Czarnek dowiedział się, że ma covid.*

Przemysław Czarnek uważany jest za tajną broń prezesa Kaczyńskiego, którego zadaniem ma być odebranie Ziobrze monopolu na radykalnie tradycjonalistyczny kurs obyczajowy i polityczny. Jeśli tak jest, to czy poseł Czarnek nie był czasem w starym kontakcie z szefem partii i jego najbliższym otoczeniem?

Covid na salonach

Nie są to wyssane z palca dywagacje. W USA prasa także uparcie pyta, kiedy Donald Trump miał ostatni negatywny test na Covid-19. Czyli innymi słowy, jak długo był zarażony, zanim pojawiły się objawy choroby i z kim się w tym czasie spotykał? Partia republi-

eprasa.pl 406a85171b

kańska już jest w panice, bo w ostatnich dniach przed wysłaniem Trumpa do szpitala przez jego gabinet przewinęło się niemal całe jej kierownictwo z szefami kampanii wyborczej prezydenta na czele. Wielu ważnych polityków już zdiagnozowano pozytywnie i pewnie podobnie będzie u nas.

Przywileje władzy nie dają bowiem żadnego ochrony ani odporności na panoszącą się w świecie pandemię. Rządzący będą musieli nauczyć się funkcjonować w tych trudnych warunkach jak każdy inny obywatel.

Na Wielkanoc można było zamknąć cmentarze dla wszystkich poza Jarosławem Kaczyńskim, ale wszystko wskazuje na to, że we Wszystkich Świętych tego się już nie da przeprowadzić bez poważnego ryzyka dla zdrowia i życia. Coś, co miało być śmiałą rekonstrukcją rządu z wprowadzeniem do niego prezesa Kaczyńskiego staje się teraz realnym zagrożeniem i piszę to bez cienia złośliwej satysfakcji, którą przejawiają pogrobowcy KOD.

Pandemia komplikuje nie tylko codzienność życia, ale i codzienność rządzenia, W USA wywołała nieco

eprasa.pl 406a85171b

absurdalną, ale jak najbardziej poważną dyskusję na temat tego, czy ochrona prezydenta globalnego mocarstwa może ryzykować dla niego swoje zdrowie albo i życie? Odpowiedź wydaje się oczywista jak zakres obowiązków oficerów amerykańskiej Secret Service.

A jednak tak nie jest. Wątpliwości budzi to, czy zarażony Covid-19 Donald Trump ma prawo urządzać sobie pokazowe przejażdżki samochodowe w towarzystwie przynajmniej dwóch ochroniarzy. Jego żona Melania, także zarażona koronawirusem, w rzadkim przypływie szczerej złośliwości pod adresem męża, odmówiła odwiedzania go w szpitalu, stwierdzając, że nie chce narażać swojego personelu na zarażenie. Prezydent Trump nie ma takich rozterek i zamiast siedzieć na swoich szanownych prezydenckich czterech literach w izolacji, wyjeżdża autem pomachać zgromadzonym przed szpitalem zwolennikom.

Gabinet cieni

Przed podobnymi dylematami staje właśnie nasza elita polityczna. Lider opozycji musi zastanowić się,

eprasa.pl 406a85171b

czy podjąć ryzyko wysyłania partyjnych kolegów na kontrole do urzędów centralnych i wojewódzkich. To wbrew pozorom całkiem poważny dylemat. Jeśli bowiem PiS zawłaszczył całe państwo, to przecież każdy z tych urzędów może być siedliskiem pandemii, obsadzonym przez pociotków władzy, której prominentni przedstawiciele są chorzy na covid.

Problem ma także władza, bo jak tu sprawować normalne rządy? Nawet z pozoru niegroźne, rytualne gesty rządzących mogą być groźne i to dla nich samych. Spójrzcie na Donalda Trumpa i jego chęć pokazania się rodakom w jako takiej formie człowieka zdolnego do pełnienia swojego urzędu.

Ten gest został jednak szybko zinterpretowany jako **ROJENIA PRZEGRANEGO POLITYKA,** *któremu wydaje się, że kraj potrzebuje jego jako źródła otuchy w trudnych czasach pandemii.*

eprasa.pl 406a85171b

Za oceanem na poważnie rozważano, czy słabnący w sondażach Trump nie spreparował swojej choroby, żeby brać wyborców na litość. Tak, jakby w obliczu groźnej choroby 74-letni otyły mężczyzna, ewidentnie w grupie ryzyka, nie miał prawa zmienić zdania w sprawie bagatelizowanej przez sobie pandemii.

Spójrzmy na siebie samych: czy jeszcze w czasie wakacji nie zadawaliśmy sobie nawzajem pytań o to, kto zna osobiście choć jednego zarażonego?

Większość odpowiadałam przecząco, ale to się już zmieniło. Nawet bezmyślni celebryci, kontestujący maseczki, jakoś tak przycichli w tej sprawie w internecie.

Można by raz wziąć z nich przykład, zanim zaczniemy podejrzewać wielopiętrowy, pandemiczny spisek Kaczyńskiego albo upychać w nieswoich fotelach członków gabinetu cieni. Czy to dziś nie brzmi szczególnie ponuro?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Zagranica

AUSTRALIJSKI RAJ NA PASKU CHIN



Fot. Getty Images

eprasa.pl

Postęp ma swoją cenę. Jednym z kosztów australijskiego dobrobytu jest **OGROMNE UZALEŻNIENIE GOSPODARCZE OD CHIN**. *Chiny mają ponad 30 proc. udziału w wartości australijskiego eksportu i 18 proc. w imporcie.*



Tekst: **Marta Smith**

Dla wielu migrantów – takich jak ja – przeprowadzka na Antypody jest jak wygranie losu na loterii. Z odległości Europy czy Afryki, Australia wydaje się niemal idealnym państwem: nowoczesnym, demokratycznym, bezpiecznym, wielokulturowym, w dodatku o bardzo wysokim poziomie życia i ciepłym klimacie. Sami Australijczycy często nazywają swoje państwo "krajem szczęściarzy" ("the lucky country"). Ale po kilkunastu miesiącach życia na Antypodach, zauważyłam, że

eprasa.pl 406a85171b

nawet stworzony ręką człowieka raj ma swoje problemy, podziały i napięcia.

Jednak zanim dostrzegłam te subtelne negatywy, najpierw widziałam tylko to, czego Europejczycy mogą Australijczykom pozazdrościć. To, co rzuciło mi się w oczy na samym początku to fakt, że całkiem zwyczajna rodzina w Australii może pozwolić sobie na życie, które w Wielkiej Brytanii jest tylko domeną



Marta Smith

Po ukończeniu socjologii, w trakcie studiów prawniczych, odkryła w sobie pasję do biznesu i nieruchomości. Szybko przekuła zapał w duży biznes w branży nieruchomości w Wielkiej Brytanii. W duecie „Dwie Marty" prowadzi prężny biznes szkoleniowy online dla inwestorów w branży nieruchomości i przedsiębiorców oraz rozwija markę Freeya. W sercu jest podróżniczką, która korzysta z wolności pracy online. Odwiedziła już ponad 70 krajów.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 406a85171b

milionerów. Wysokie zarobki i niemal pełne zatrudnienie sprawiają, że normą jest mieszkanie w wykończonym na tip-top wolnostojącym domu z ogrodem, na dużej działce, nierzadko nawet z prywatnym basenem. Posiadanie własnej łódki czy skutera wodnego również nie jest zarezerwowane tylko dla bogaczy. Znam nawet pracowników fabryk, którzy z łatwością mogą sobie pozwolić na takie akcesoria. Paradoksalnie, pomimo tego, że Australijczycy mają dużo wolnego dochodu, nie dostrzega się tu wielu objawów wyścigu szczurów w postaci troski o status, podążania za modą, kupowania luksusowych marek czy jeżdżenia samochodem odpowiednim dla budowania wizerunku. Na palcach jednej ręki mogę policzyć luksusowe auta, które widziałam w ciągu ostatniego roku. Tutaj stawia się bardziej na funkcjonalność niż na zaimponowaniu sąsiadom i kolegom z pracy. Na drogach królują kilkunastoletnie terenówki, które po wielu naprawach i niezliczonych przygodach, nadal są niezawodne w pokonywaniu długich dystansów między miastami.

eprasa.pl 406a85171b

Szczęście na wyciągnięcie ręki

W dodatku, w porównaniu z Europą, Australijczycy zdają się mieć naprawdę dobrą równowagę między życiem prywatnym i zawodowym. Weekend jest świętością, a zaczyna się często już w piątek około południa. Wielu pracodawców godzi się na wcześniejsze zwolnienie z pracy w piątek w zamian za odpracowanie tych kilku godzin od poniedziałku do czwartku. Dlatego ogródki piwne wypełniają się zazwyczaj w piątek w porze lunchu. Choć generalnie, jeśli chodzi o życie towarzyskie, to Australijczycy nie potrzebują zorganizowanego środowiska, pubów czy restauracji, bo zazwyczaj wszystko, czego potrzebują do szczęścia noszą ze sobą. Przenośne lodówki na drinki, krzesła campingowe, kosze na pikniki, grille są absolutnym musem w parku, na plaży i nawet na rockowym koncercie. Ważne, żeby po skończonej imprezie, nie zostawić za sobą śmieci w myśl wpajanej od pokoleń zasady: “Niech Australia zostanie piękna”.

eprasa.pl 406a85171b

Zagranica



Fot. 123 RF

Podstawowym kołem zamachowym australijskiej gospodarki jest **CIĄGŁE ZAPOTRZEBOWANIE CHIN NA AUSTRALIJSKIE SUROWCE.**

eprasa.pl 406a85171b

Australijczycy podchodzą do życia z typowym sobie luzem i optymizmem. To podejście podsumowuje świetnie australijskie powiedzenie: “She›ll be right, mate”. W wolnym tłumaczeniu można to wyrazić jako “będzie dobrze”. Nieważne, czy chodzi o drobne niepowodzenie czy życiowy problem: jakoś to będzie. Być może to dostrzeganie pozytywów i nadziei w każdej sytuacji płynie z obserwacji natury, która zawsze wraca do równowagi. Najlepszym przykładem są coroczne pożary buszu. Kiedy tuż po zeszłorocznych, wyjątkowo dotkliwych pożarach buszu odwiedziłam jedno z miejsc kataklizmu, to były tam tylko zwęglone drzewa i zgliszcza. Trzy miesiące później, przy okazji kolejnej wizyty, zauważyłam, że natura już zaczęła wracać do równowagi. Na zwęglonych kadłubach wyrastały świeże zielone liście nowych roślin. Dlatego typowo australijskie podejście to zawsze patrzeć z nadzieją w przyszłość, a nie za siebie. To właśnie z tego powodu w australijskim herbie jest emu i kangur – jedyne dwa zwierzęta, które z trudem poruszają się do tyłu. Bo duchem

eprasa.pl 406a85171b

Australii jest patrzeć zawsze pozytywnie w przód i robić postępy.

Niestety, postęp ma swoją cenę, która nie jest widoczna na pierwszy rzut oka. Jednym z kosztów australijskiego dobrobytu jest ogromne uzależnienie gospodarcze od Chin. Chiny mają ponad 30 proc. udziału w wartości australijskiego eksportu i 18 proc. w imporcie. W dodatku trzy kluczowe gałęzie australijskiej gospodarki – surowce, edukacja oraz turystyka – odpowiedzialne za największy odsetek produktu krajowego brutto, również powiązane są z Chinami. To, jak niebezpieczne jest pokładanie ufności w jednym partnerze handlowym stało się krystalicznie jasne przy okazji politycznych napięć wokół źródeł pochodzenia COVID-19. Gdy australijski rząd zaczął naciskać na niezależne międzynarodowe dochodzenie na temat genezy wirusa, Chiny odpowiedziały zawieszeniem importu australijskiej wołowiny. Jednocześnie chińskie ministerstwo edukacji wystosowało ostrzeżenie do obywateli planujących rozpocząć studia na Antypodach, informując ich o poważ-

eprasa.pl 406a85171b

nym ryzyku ataków na tle rasowym podczas pobytu w Australii.

Będzie dobrze?

O ile doniesienia o rasistowskich napadach są mocno przesadzone, nie ulega wątpliwości, że temat migracji jest kolejną kością niezgody w australijskim dyskursie publicznym. Podstawowym kołem zamachowym australijskiej gospodarki jest ciągłe zapotrzebowanie Chin na australijskie surowce: węgiel i rudy żelaza. Ale kolejnym absolutnie kluczowym czynnikiem, bez którego nie byłoby na Antypodach aż dwudziestu sześciu lat nieprzerwanego rozwoju gospodarczego, jest migracja.

Niemal 30 proc. ludności Australii urodziło się poza jej granicami. Imigracja jest odpowiedzialna aż za 60 proc. wzrostu liczby ludności, który wiąże się bezpośrednio z wzrostem gospodarczym. Ze względu na to, że kryteria wizowe są mocno wygórowane i sprzyjają wysoko wykwalifikowanym pracownikom, niemal każdy, kto się osiedla w Australii przyczynia

eprasa.pl 406a85171b

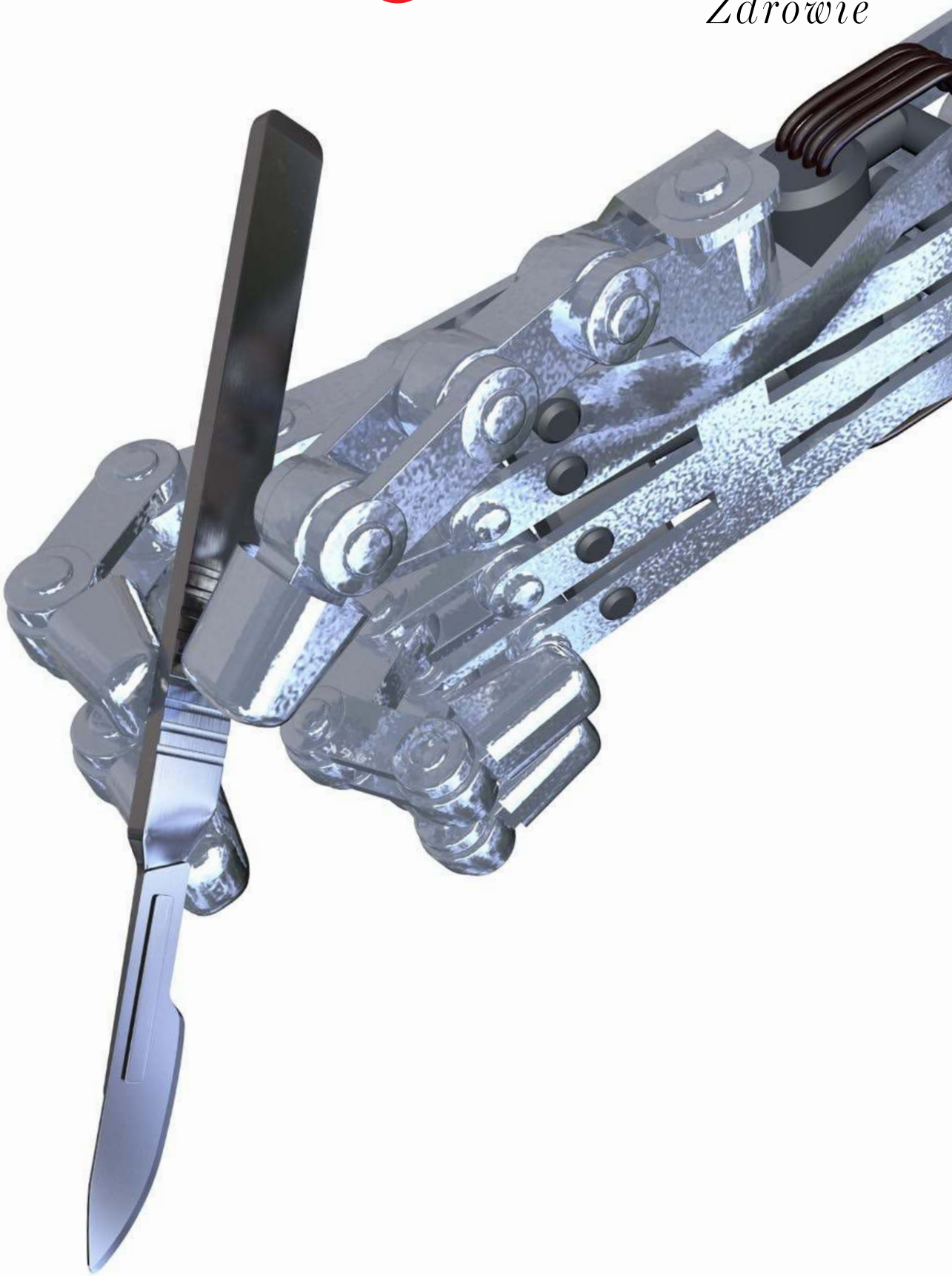
się do "strony" popytowej ekonomicznego równania: bo kupuje lub wynajmuje dom, nabywa samochód, płaci za opiekę medyczną, korzysta z lokalnych usług. Bez tego ciągłego zastrzyku "nowej krwi", wiele sektorów gospodarki ucierpi. Wydaje się to nieuniknione, ponieważ granice Australii pozostają zamknięte od marca 2020 roku, a w debacie politycznej na temat potencjalnego bezrobocia dominuje nurt "Australians first", zachęcający pracodawców do dawania pierwszeństwa australijskim obywatelom.

Rozwiązanie tych dwóch kluczowych problemów: gospodarczego uzależnienia od Chin oraz kwestii migracji, na pewno zdeterminuje ekonomiczną i społeczną przyszłość Australii. W międzyczasie nie pozostaje nic innego jak cieszyć się nadchodzącą na Półkuli Południowej wiosną, spojrzeć w przyszłość z typowym australijskim optymizmem i powiedzieć: "She'll be right, mate!"

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Zdrowie



Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

PIERWSZA W POLSCE OPERACJA KARDIOCHIRURGICZNA ROBOTEM DA VINCI

Chirurg operuje, sterując konsolą oddaloną kilka metrów od stołu operacyjnego, a mimo to **MA WRAŻENIE, ŻE JEST WEWNĄTRZ KLATKI PIERSIOWEJ PACJENTA – MÓWI PROF. PIOTR SUWALSKI**. *W środku epidemii COVID-19 kardiochirurdzy ze szpitala MSWiA wykonali pierwszą w Polsce operację na sercu za pomocą robota da Vinci nowej generacji. Przygotowywali się kilka miesięcy, lecząc jednocześnie w innej części szpitala chorych na COVID-19.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl 406a85171b

Zdrowie

Zaskoczyliście tą operacją: pierwsza w Polsce, unikatowa w naszym regionie Europy operacja kardiochirurgiczna robotem da Vinci nowej generacji. A wydawało się, że w ostatnich miesiącach lekarze i cały system ochrony zdrowia są zajęci głównie



Piotr Suwalski

prof. dr hab. n. med. Jest specjalistą kardiochirurgii i transplantologii, kieruje Kliniką Kardiochirurgii Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA, Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie, jest prezydentem Międzynarodowego Towarzystwa Kardiochirurgii Małoinwazyjnej (ISMICS). W wolnych chwilach występuje w zespole muzycznym REKORD!, współtworzonym przez światowej klasy kardiochirurgów.

Fot. Materiały Prasowe

eprasa.pl 406a85171b

koronawirusem. Czym ta „kosmiczna” operacja różni się od klasycznej?

Była to pierwsza w Polsce operacja wykonania pomostowania (by-passów) w chorobie wieńcowej za pomocą robota nowej generacji. To zupełnie inna operacja pod każdym względem. Operator siedzi przy konsoli oddalonej kilka metrów od stołu operacyjnego, ale ma wrażenie, że wchodzi z głową i rękami do środka klatki piersiowej pacjenta. To wrażenie pogłębia się dzięki widzeniu w 3D. Gdy operuję, chociaż nie widzę pacjenta, to czuję tak, jakbym był w jego wnętrzu. Siedzę za konsolą, poruszam specjalnymi joystickami, a moje ruchy są przekładane na precyzyjne ruchy narzędzi chirurgicznych w organizmie pacjenta. Widzę to na ekranie.

Na czym polegała operacja? Kim był pacjent?

Pacjent miał chorobę wieńcową: w naczyniach wieńcowych, czyli tych, które odżywiają serce, w wyniku choroby pojawiają się zwężenia lub takie naczynie może się nawet zamknąć. Powoduje to niedokrwienie serca, ból, a jeśli dojdzie do

eprasa.pl 406a85171b

zamknięcia – zawał serca, czyli obumarcie części mięśnia serca. Często jedyną metodą leczenia jest wykonanie by-passów: za pomocą innych naczyń z organizmu wykonujemy pomost, dzięki któremu omijamy zwężenie lub zamknięcie naczynia. Krew może znów płynąć do serca. Zwykle rozcina się klatkę piersiową, operacja jest wykonywana na otwartym sercu. Często konieczne jest też zastosowanie krążenia pozaustrojowego i zatrzymanie pracy serca. Jest duża rana, która goi się często długie tygodnie.

My taką samą operację wykonaliśmy z zastosowaniem robota. Nie otwieraliśmy klatki piersiowej, dostaliśmy się do niej za pomocą drobnych nacięć. Przez specjalny port wkładana jest kamera, którą trzyma jedno ramię robota. Dwa inne ramiona robota trzymają narzędzia, którymi steruje chirurg za pomocą konsoli. Zakres ruchu narzędzi jest większy niż ręki chirurga, dzięki temu że mają one „podwójny nadgarstek". Eliminowane jest też naturalne drżenie rąk. Dlatego można wykonywać bar-

eprasa.pl 406a85171b

dzo precyzyjne ruchy. Konsola, przy której siedzi chirurg operujący, może się znajdować w zupełnie innym pomieszczeniu.

Co pacjent zyskuje dzięki takie operacji?

> *Nie ma rozcinania klatki piersiowej, nie ma dużej rany, nie ma ryzyka infekcji,* **PACJENT SZYBCIEJ WRACA DO ZDROWIA.**

Dwóch pacjentów, u których już wykonaliśmy operację, po 48 godzinach wyszło ze szpitala. Mogą wrócić do aktywności zawodowej, nie ma przeciwwskazań do podejmowania wysiłku fizycznego. Zwykle po takich operacjach pacjent spędza tydzień w szpitalu, a potem potrzebuje kilku lub nawet kilkunastu tygodni, by mógł podjąć wysiłek fizyczny. Nasi pacjenci od razu po wyjściu ze szpitala mogą zachowywać się normalnie.

Na przykład iść na spacer?

Oczywiście, wyszli ze szpitala o własnych siłach.

eprasa.pl 406a85171b

U jakich pacjentów takie operacje będą wykonywane?

U pacjentów kwalifikujących się do operacji wykonania by-passów. Na przyszły tydzień mamy już zaplanowanych kolejnych 5 operacji, będziemy starali się operować w ten sposób jak najwięcej pacjentów.

Zaczynamy też unikatowy program w skali światowej tzw. operacji wieńcowych hybrydowych u pacjentów, którzy mają zwężenia w wielu naczyniach wieńcowych. Tam, gdzie konieczne są by-passy, wykonamy operację za pomocą robota, a do pozostałych naczyń wszczepimy stenty wieńcowe – razem z kolegami z Kliniki Kardiologii Inwazyjnej, pod kierunkiem prof. Roberta Gila.

Operacja da Vinci jest tak mało obciążająca dla pacjenta, że w trzy dni potem można wykonać kolejną?

Tak, maksymalnie w ciągu 3 dni po operacji robotem da Vinci chcemy wykonać stentowanie naczyń.

eprasa.pl 406a85171b

Operacja z udziałem robota nie jest dla chirurga trudniejsza? Nie dotyka Pan pacjenta, nawet narzędzi.

Trzeba przestawić się mentalnie na zupełnie inny sposób wykonywania operacji, a po drugie nauczyć sięsterowaćrobotem.MamyjedneznajwiększychwEuropie doświadczeń w zakresie kardiochirurgii endoskopowej, kiedy również wykonujemy operację za pomocą kamery, jednak narzędzia trzymamy w ręku. Te doświadczenia bardzo nam pomogły w opanowaniu operowania robotem da Vinci.

Sterowanie robotem z konsoli chirurgicznej wymaga szczególnej koncentracji, ponieważ cały czas widzę obraz 3D, wnętrze klatki piersiowej. Na polu operacyjnym kilku-, kilkunastu centymetrów kwadratowych poruszam narzędziami, które nie mają swojej inteligencji: zrobią to, co im każę. Wymaga to szczególnego rodzaju koncentracji, by nie zaszkodzić pacjentowi. Druga rzecz: przy takiej operacji nie ma się czucia tkanek. Zmysł czucia zastępuje się zmysłem dokładnej obserwacji.

eprasa.pl 406a85171b

Przez 4 godziny był pan w środku klatki piersiowej? Można się na chwilę oderwać?

Tak. Oczywiście nie wychodzi się w trakcie operacji na kawę, ale

> *są momenty – związane z naturalnym przebiegiem operacji, gdy jest na przykład zmiana narzędzi – kiedy można wyprostować się, spojrzeć w stronę pacjenta czy kolegów.* **WZROK WTEDY TROCHĘ ODPOCZYWA.**

Za konsolą siedzi Pan, jednak operuje cały zespół?

Oczywiście, przy pacjencie jest asystent, są instrumentariuszki, anestezjolodzy. Cały zespół jest potrzebny, w trakcie operacji proszę na przykład o „włożenie mi do prawej ręki” pęsety czy urządzenia do koagulacji.

Trudno było przygotować się do operowania robotem? Leczyliście w szpitalu jednocześnie pacjentów z COVID-19?

eprasa.pl 406a85171b

Udało nam się dobrze zorganizować pracę, zarówno w całym szpitalu, jak w naszej klinice. Szpital został świetnie zorganizowany, udało się wydzielić strefy dla pacjentów covidowych i niecovidowych. W Klinice Kardiochirurgii od początku byliśmy włączeni w leczenie pacjentów z COVID-19, działa u nas Centrum Terapii Pozaustrojowych, leczymy pacjentów z najcięższych stanach za pomocą ECMO, czyli sztucznego płuca. Dzięki znakomitemu zorganizowaniu pracy i wsparciu dyrekcji szpitala mogliśmy jednak też ćwiczyć operacje na robocie da Vinci, zarówno w szpitalu, jak w ośrodkach treningowych w Strasburgu i Gandawie. To szkolenie podobne do szkolenia pilotów myśliwców; początkowo ćwiczy się na symulatorze, potem na prawdziwych przedmiotach, później na zwierzętach. Dopiero po uzyskaniu certyfikatu – który udało się nam uzyskać jako pierwszym kardiochirurgom w Polsce – można operować pacjenta. Szkolenie trwało kilka miesięcy. To certyfikat nie tylko dla chirurga. Certyfikację muszą przejść również asystenci, anestezjolodzy,

eprasa.pl 406a85171b

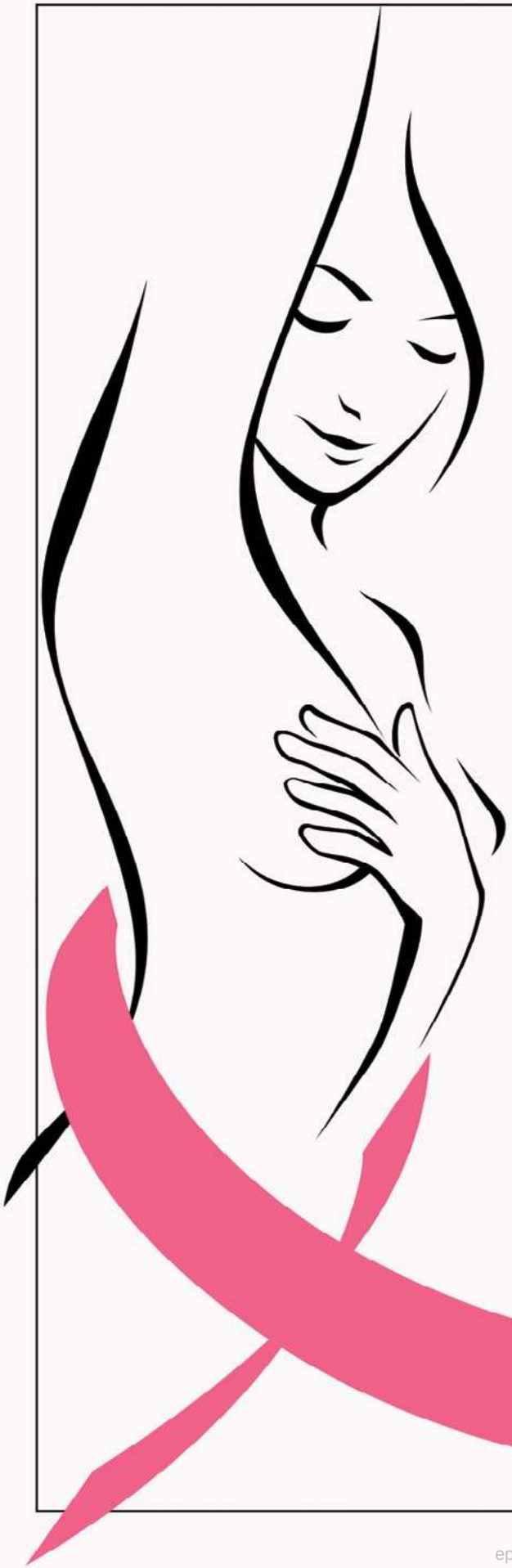
pielęgniarki instrumentacyjne. To trening całego zespołu.

Robot da Vinci będzie wykorzystywany nie tylko w operacjach kardiochirurgicznych w szpitalu?

Powstaje Centrum Robotyki i Chirurgii Małoinwazyjnej CSK MSWiA, w którym będą najnowsze technologie służące minimalizacji chirurgii, tzw. sale hybrydowe, sala do nowoczesnych zabiegów neurochirurgicznych, sala robotyczna. Sam robot będzie też wykorzystywany nie tylko w operacjach kardiologicznych, ale też urologicznych, ginekologicznych, gastroenterologicznych i laryngologicznych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



Papilot

STREFA ZDROWIA

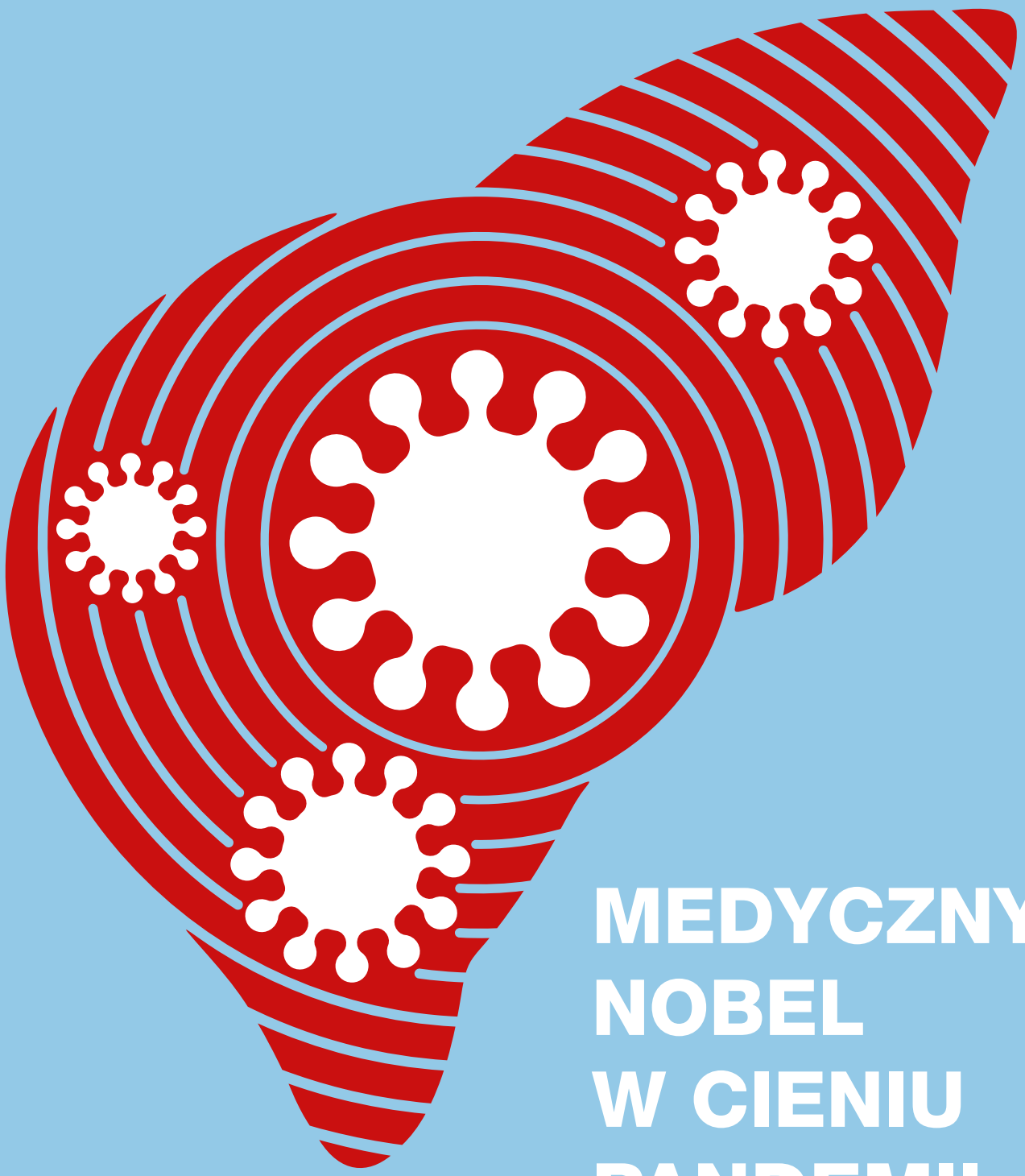
RÓŻOWY PAŹDZIERNIK NA PAPILOT.PL

SPRAWDŹ STREFĘ ZDROWIA

- Profilaktyka
- Badania
- Wywiady z ekspertami
- Przewodnik po samobadaniu
- Historie kobiet, które pokonały raka

eprasa.pl 406a85171b

Zdrowie



MEDYCZNY NOBEL W CIENIU PANDEMII

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 406a85171b

Zdrowie

Tegorocznego Nobla z medycyny przyznano za okrycie wirusa HCV, prowadzącego do wirusowego zapalenia wątroby, marskości i raka wątroby. – W Polsce przed epidemią COVID-19 mogliśmy leczyć wszystkich zakwalifikowanych do leczenia, jednak **COVID SPARALIŻOWAŁ MOŻLIWOŚĆ KORZYSTANIA Z MEDYCZNEGO CUDU, JAKIM SĄ LEKI PRZECIW HCV**. *Liczba leczonych pacjentów w tym roku może być nawet mniejsza o 60 proc. niż rok temu – MÓWI PROF. ROBERT FLISIAK, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl 406a85171b

Przed ogłoszeniem laureatów tegorocznego Nobla z medycyny i fizjologii pojawiały się spekulacje, że nagroda może zostać przyznana za odkrycia w walce z epidemią COVID-19. Na to jednak za wcześnie, gdyż wciąż nie ma szczepionki, ani skutecznego leczenia. Gdy świat zmaga się z epidemią COVID-19, medycznego Nobla przyznano trzem naukowcom (Harvey J. Alter, Charles M. Rice, Michael Houghton), których badania przyczyniły się do opanowania innej epidemii: wirusowego zapalenia wątroby typu C. Dzięki ich pracom udało się poznać i rozpracować strukturę wirusa HCV (podobnie jak SARS-CoV-2 należy on do rodziny wirusów RNA), a potem opracować leki, które są jednym z największych przełomów w medycynie: niemal w 100 proc. bardzo szybko prowadzą do wyeliminowania wirusa z organizmu.

– Ta nagroda Nobla to nadzieja i wskazówka, że tak, jak dzięki rozpracowaniu wirusa HCV udało się opracować skuteczne leczenie, tak uda się to w przypadku COVID-19 – mówił podczas „tygo-

eprasa.pl 406a85171b

dnia noblowskiego" prof. Leszek Czupryniak, kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych i Diabetologii WUM. Eksperci mają nadzieję, że dzięki nagrodzie Nobla o wirusowym zapaleniu wątroby typu C i leczeniu HCV w Polsce zrobi się głośno, bo chorzy, o których zapomniano w okresie COVID-19, potrzebują pomocy. A brak eliminacji wirusa z organizmu



Fot. Mariusz Gaczyński/East News

Prof. Robert Flisiak

- lekarz, prof. n. medycznych. Był m.in. prorektorem Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, obecnie kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii tegoż uniwersytetu. Jest prezesem Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych.

eprasa.pl 406a85171b

oznacza ryzyko marskości wątroby i raka wątroby, który jest jednym z najtrudniejszych do leczenia nowotworów.

Leczenie siadło

Leki przeciw wirusowi HCV mają dziś niemal stuprocentową skuteczność: w ciągu 8-12 tygodni na trwałe eliminują wirusa z organizmu: to pierwszy cud. Dzięki możliwości tak znakomitego leczenia WHO wyznaczyło cel: w 2030 roku HCV i WZW typu C miały zniknąć z listy największych problemów zdrowotnych. – Byliśmy na dobrej drodze, by tak się stało – mówi prof. Robert Flisiak.

Drugi cud, biorąc pod uwagę stan polskiej ochrony zdrowia: nowoczesne leki przeciw HCV są dostępne dla chorych w Polsce i w pełni refundowane. – Przed epidemią COVID-19 leczyliśmy wszystkich, u których był zdiagnozowany HCV i takie leczenie było wskazanie. Z roku na rok leczyliśmy coraz więcej chorych, zniknęły kolejki, leczenie było coraz tańsze, dzięki pojawieniu się konkurencji między firmami.

eprasa.pl 406a85171b

Epidemia COVID-19 jednak zupełnie sparaliżowała leczenie pacjentów z HCV – alarmuje prof. Flisiak.

Specjaliści chorób zakaźnych zajmują się dziś głównie pacjentami z COVID-19. – Początkowo zakazano nam się zajmować innymi pacjentami, bo byliśmy szpitalami jednoimiennymi. Obecnie jest coraz więcej zakażeń koronawirusem, a obłożenie szpitali jest tak duże, że nie mamy nawet jak kwalifikować do leczenia HCV. Zresztą, osoby zakażone HCV obawiają się chodzić do szpitala, zwłaszcza do oddziałów zakaźnych – dodaje prof. Flisiak. Liczba leczonych pacjentów w tym roku może być nawet mniejsza o 60 proc. niż w ubiegłym roku.

Tymczasem nieleczone zakażenie rozwija się, a wirus systematycznie niszczy wątrobę.

> *– Nagroda Nobla za* **ODKRYCIE I POZNANIE STRUKTURY WIRUSA HCV** *w sytuacji, gdy mamy epidemię COVID-19, jest bardzo ważna.*

eprasa.pl 406a85171b

To doskonały moment, by mówić, jak ważne jest leczenie zakażenia, gdy mamy tak skuteczne leki. Musimy także mówić o konieczności wprowadzenia badań przesiewowych w kierunku HCV, bo tylko niewielka grupa osób wie o zakażeniu – przekonuje prof. Flisiak.

Zapomniane badania przesiewowe

Jeszcze przed epidemią COVID-19 specjaliści chorób zakaźnych apelowali o wprowadzenie w Polsce badań przesiewowych w kierunku zakażenia HCV. Szacuje się, że w Polsce HCV może być zakażonych ponad 200 tys. osób, a tylko ok. 15 proc. wie o zakażeniu. Do zakażenia może dojść przez kontakt z zainfekowaną krwią. Przed laty do większości zakażeń dochodziło w szpitalu: wystarczyło mieć przetoczoną krew (dawcy nie byli badani w kierunku zakażenia HCV, gdyż testy pojawiły się dopiero na przełomie lat 80. i 90. XX wieku) lub czynniki krwiopochodne, wykonany zastrzyk nieodpowiednio zdezynfekowaną igłą czy strzykawką. Do zaka-

eprasa.pl 406a85171b

żeń dochodziło w trakcie operacji, ale też było to możliwe (i wciąż jest) u kosmetyczki, fryzjera czy w salonie tatuażu.

U części osób organizm sam pokonuje wirusa, ale często to wirus wygrywa: dochodzi do wirusowego zapalenia wątroby, które przez wiele lat może nie dawać żadnych objawów. Jeśli nie wykona się badań, można przez wiele lat nie wiedzieć o zakażeniu. – Zdarza się, że moi pacjenci mają równocześnie diagnozowane zakażenie HCV, zaawansowaną marskość wątroby i raka wątroby już z przerzutami – mówi dr Leszek Kraj z Kliniki Chorób Wewnętrznych, Hematologii i Onkologii WUM.

> *– Specjaliści chorób zakaźnych od wielu lat postulowali, by lekarze rodzinni mogli* **KIEROWAĆ PACJENTÓW NA BADANIA W KIERUNKU OBECNOŚCI WIRUSA HCV.** *Jak na razie: bez skutku.*

eprasa.pl 406a85171b

– W styczniu jako Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych złożyliśmy do NFZ projekt programu badań profilaktycznych, niestety utknął. Nie składamy jednak broni. COVID-19 kiedyś się skończy, a HCV zostanie, jeśli go nie wyeliminujemy – mówi prof. Flisiak. Ma nadzieję, że informacje o nagrodzie Nobla zmienią podejście do NFZ do profilaktyki i leczenia HCV.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Kultura



CHALLENGE OD BOGA

Fot. Materiały Prasowe

Często **ZBIGNIEW PREISNER MÓWI MI, ŻE NIE WYOBRAŻA SOBIE, ŻEBYM ROBIŁA KOMERCYJNE RZECZY,** *stawała na ściankach, grała w serialu, bo gdybym to robiła, nie zaprosiłby mnie do pracy –* **MÓWI EDYTA KRZEMIEŃ**, *sopranistka, aktorka teatralno-musicalowa, pierwsza Polska wokalistka, która dostała się do Cirque du Soleil, i której na razie pandemia pokrzyżowała plany występu w światowym show.*



Tekst: **Paulina Socha-Jakubowska**

Pandemia zastała cię w Kanadzie?

Po pięciu latach od pierwszego castingu, podpisałam kontrakt z Cirque du Soleil. Byliśmy miesiąc przed premierą. Trwały próby. Przy rozłożonym sprzęcie, namiocie, prawie gotowym spektaklu jednego dnia weszliśmy na scenę, a następnego już wie-

eprasa.pl 406a85171b

dzieliśmy, że premiery jednak nie będzie. Przez jakiś czas wierzyłam, że sytuacja się zmieni, że wrócimy do pracy. Ale niestety to było niemożliwe. Do Polski przyleciałam ostatnim samolotem z Kanady, tuż przed zamknięciem granic.



Fot. Karol Mańk

Edyta Krzemień

Sopranistka, aktorka musicalowo-teatralna, gwiazda polskich teatrów muzycznych. Występowała w „Romie", Teatrze Rozrywki w Chorzowie, Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu, Operze i Filharmonii Podlaskiej, Teatrze Muzycznym w Poznaniu, Teatrze Muzycznym w Gdyni, aktualnie przygotowuje się do premiery spektaklu „Apokryf" w Teatrze Pieśni Kozła we Wrocławiu. Wiosną 2020 roku miała zadebiutować jako wokalistka Cirque du Soleil. Niestety lockdown pokrzyżował te plany.

eprasa.pl 406a85171b

My-artyści nie dowierzaliśmy, że to się dzieje naprawdę. Bo jak uwierzyć, że West End czy Broadway zamykają się na rok? Łudziliśmy się, że prasa szuka tematów, że na pewno szybszy powrót do normalnego funkcjonowania najpopularniejszych muzycznych teatrów świata będzie możliwy. Tymczasem mamy październik i teatry wciąż są zamknięte. Albo działają tak, jak w Polsce, sprzedając 50 procent biletów na spektakle i wypłacając aktorom połowę stawki. I tak dobrze, że w ogóle mamy szansę pracować.

Jak wypełniłaś sobie też czas?

Czas od marca do czerwca to w zasadzie końcówka sezonu teatralnego. Wiadomo było, że jeśli nie ma pracy, to i tak jej w wakacje nie będzie. Trzeba było zreorganizować życie.

Miałam odrobinę luzu wewnętrznego, bo wiedziałam, że mam oszczędności i wsparcie najbliższych osób. Zresztą do trudnych sytuacji zawsze podchodzę na zasadzie: coś wymyślę. Nie panikuję, biorę to jako kolejny życiowy challenge od

eprasa.pl 406a85171b

Boga. Wymyśliłam sobie, że w tym czasie będę robiła świeczki zapachowe. Mieszkałam w domu rodzinnym,

> *świeczki inspirowane mitologią słowiańską robiłam w garażu: od opakowań, przez komponowanie zapachów, szukanie ekologicznych wosków, olejków eterycznych.* **WYSTARTOWAŁAM Z TYM Z CHĘCI ROZWIJANIA INNEJ, NIŻ MUZYCZNA, PASJI.**

Zawsze ciągnęło mnie do zapachów, to też, podobnie jak muzyka i teatr, wymaga kreatywnego podejścia. Z aromaterapią jest trochę tak, jak z muzykoterapią.

Czyli jedna z najlepszych sopranistek w kraju robiła świeczki.

Lepiłam też pierogi u cioci w manufakturze, zarabiałam stówę dziennie. Dwanaście godzin stania, lepienia, pakowania, ale bardzo się tym rozkoszowa-

eprasa.pl 406a85171b

łam. Zobaczyłam, jak wygląda życie poza artystycznym grajdołkiem. Jestem bogatsza o to doświadczenie i wdzięczna za ten czas.

Ale artystyczne propozycje też się pojawiały.

Tak, zapraszano mnie do udziału w koncertach dla radia czy telewizji. Mniejsze imprezy, ale pozwalały mi przeżyć. W czasie lockdownu stwierdziłam w ogóle, że tak niewiele człowiekowi potrzeba, by przeżyć. Wystarczy dach nad głową, świeże powietrze, dobra atmosfera wokół, stare ciuchy i 200 zł tygodniowo na jedzenie. Wróciliśmy do życia bez pędu, bez masek. Przez jakiś czas byliśmy „czyści", jak po wyjściu spod prysznica.

Choć oczywiście wiem, że dla wielu artystów ten czas, był czasem bardzo trudnym. Że ci, którzy maja rodziny, przeżywali potworny stres. Pojawiło się co prawda wiele internetowych przedsięwzięć artystycznych...

...brałaś w nich udział?

Dla mnie to było bardzo trudne, by zmienić sposób myślenia, wejść do sieci. Bardzo nie chciałam

eprasa.pl 406a85171b

tego robić, ale propozycje się pojawiły. M.in. teatr Kameralny w Bydgoszczy zrobił spektakl internetowy dla dzieci, w którym wzięłam udział, zagraliśmy też papieski koncert online w jednej rozgłośni radiowej, a jedna z moich koleżanek założyła platformę, wirtualnyteatr.online i zaprosiła mnie, żebym zrobiła tam jeden koncert. Zdecydowałam się na współpracę.

Sama nie chciałam wrzucać do sieci filmików, krzyczeć w ten sposób „patrzcie na mnie". Zgodziłam się na jeden wirtualny koncert z tak bliskim mi repertuarem musicalowym i to wszystko.

Aktualnie pracujesz we Wrocławiu.

W „Teatrze Pieśni Kozła" w listopadzie będzie miała miejsce premiera spektaklu „Apokryf". To historia opowiadająca o życiu Chrystusa z na podstawie badań historyków, tych niezwiązanych z Kościołem, które opisują Jezusa, jako ósme dziecko urodzone w patologicznej rodzinie. Maria zmarła przy porodzie, Józef go za to nienawidził. To historia o tym, jak duchowo mogą nas rozwinąć

eprasa.pl 406a85171b



TO ABSOLUTNY CHICHOT LOSU. *Idealnie do tego pasuje zdanie, że jak chcesz rozśmieszyć Pana Boga, to powiedz mu o swoich planach.*

Fot. Materiały Prasowe

trudne sytuacje życiowe. Jak postrzegana jest inność i odmienność, i dlaczego obdarzony wielkim talentem człowiek zostaje nazwany kimś, kim nigdy nie był i nie chciał być. Myślę, że spektakl będzie trochę kontrowersyjny przez to, ale ma wartościową pointę.

Rozdział kanadyjski zamknęłaś na dobre?

Nie zamknęłam, ale aktualnie sytuacja wygląda tak, że Cirque ogłosił bankructwo. Brak możliwości grania 30 spektakli w miesiącu, oznaczałby dla nich straty liczone w milionach. To był wielki Titanic, którym trudno było nawigować na mieliźnie.

Sprzedano udziały nowym właścicielom, instytucja dziś zaczyna od zera, oczywiście z zapleczem w postaci spektakli czy teatrów, ale przecież na razie i tak wszystko jest zamrożone. Bilety na spektakle, które miałyby być grane wiosną 2021 roku są sprzedawane. Ale nie dostaliśmy na razie żadnych informacji.

Zanim wróciłam do Polski podpisałam aneks do umowy, na mocy którego umowa wygasła. Gdybyśmy

eprasa.pl 406a85171b

rzeczywiście mieli wiosną występować, cały proces polegający na negocjacjach, sporządzaniu umów, musiałby ruszyć od nowa.

Jak czuje się człowiek, który dowiaduje się, ze coś, na co pracowałaś latami, nagle rozpada się?

Szczerze? To absolutny chichot losu. Idealnie do tego pasuje zdanie, że jak chcesz rozśmieszyć Pana Boga, to powiedz mu o swoich planach. Z jednej strony patrzę z niedowierzaniem, z drugiej strony przyjęłam to, co się wydarza za nieodwracalny fakt i jestem z tym absolutnie pogodzona.

> *Pandemia pokrzyżowała plany, ale w tym całym zamęcie* **MOCNO DOCENIŁAM BLISKICH LUDZI, RODZINĘ.** *I ten niepowtarzalny spokój, który zalał przez chwilę całą planetę.*

Miałaś zaplanowane najbliższe dwa lata.

Tak, ale szczęście w nieszczęściu, że odwołano mi jedną rzecz, a nie 30 różnych koncertów czy spekta-

eprasa.pl 406a85171b

kli na rok do przodu, jak u moich znajomych. Sama logistyka zorganizowania wszystkiego od nowa na kolejny rok wymaga stalowych nerwów.

Myślę, że dziś wielu artystów zaczęło jeszcze bardziej doceniać widzów. Są świadomi, że od widzów, od tego, czy przyjdą, czy nie przyjdą, zależy nasze życie, także finansowe. Dziś aktorzy patrząc na widownię myślą: „cieszymy się, że jesteście, bez was to wszystko nie ma sensu".

Planowałaś dłuższy pobyt za oceanem? Dłuższy niż zakładały ramy kontraktu?

Gdyby wszystko się dobrze układało, zostałabym dłużej. Chciałam zaznać tego świata, występując w Cirque du Soleil mogłabym otworzyć kolejne drzwi. Ale stało się inaczej. Dziś jednak doceniam fakt, że mam dobre relacje z ludźmi, z którymi pracowałam w Polsce więc przyjechałam do kraju mając możliwość powrotu do teatrów, w których grałam. Mogę wrócić do „Miss Saigon" w Łodzi, „Upiora w operze" w Białymstoku, „Zakonnicy w przebraniu" w Poznaniu czy „Ghost" w Gdyni.

eprasa.pl 406a85171b

Jak dużą nobilitacją, w artystycznym świecie, jest taki angaż w Cirque du Soleil? Wielu Polaków miało okazję tam występować?

Jestem pierwszą polską wokalistką, która miała tam śpiewać. Na świecie to duża nobilitacja, to znane miejsce, robią spektakle są na najwyższym światowym poziomie, wydają fantastyczne płyty, mają najlepsze zaplecze. Kontrakt, który się z nimi podpisuje, daje poczucie bezpieczeństwa. To dobra, prestiżowa praca, którą warto mieć w CV, choć ja akurat tak tego nie traktowałam, jako przystanku w karierze czy wpisu do życiorysu. Dla mnie to był cel do osiągnięcia. Jakiś szczyt moich marzeń.

Nigdy nie kusiło cię, by będąc tak znaną sopranistką, jakoś bardziej zaznaczać swoją obecność w show biznesie? Stronisz od imprez, ścianek, blichtru.

Miewam pokusę, by popłynąć dalej, głębiej, zrobić więcej. Ale w nieco inny sposób. Pracuję z kompozytorami, choćby Zbigniewem Preisnerem, gram w teatrach, w zasadzie w całym kraju, a cały czas mam wrażenie, jakby drzwi showbiznesu były przede

eprasa.pl 406a85171b

mną zamknięte. Nawet nie wiem, jak miałabym je otworzyć i czy w ogóle bym chciała je otwierać, bo

> *moim zdaniem showbiznes aktualnie poza nobilitacja finansową,* **NIE MA NIC SZCZEGÓLNEGO DO ZAOFEROWANIA.**

Ale wspomniałaś o pokusie.

Tyle, że gdy wyobrażam sobie, że idę na ściankę, pozuję do zdjęć, od razu pojawia się myśl, że nie czułabym się w takiej sytuacji komfortowo. Myślę, że w dzisiejszym świecie to łatwe stanąć na ściance, pokazać się nie mając tak naprawdę niczego do pokazania. I dlatego to mnie odpycha. Ja zawsze wierzyłam w to, że popularność to jest efekt działania, efekt pracy i pasji. I że to powinna być naturalna kolej rzeczy. Wtedy miałabym większy szacunek do „ścianek". Jak ktoś robi sobie zdjęcie z okazji wręczenia prestiżowej nagrody za efekt własnej, ciężkiej pracy... To to jest wspaniałe. Ale wiemy doskonale, że ścianki są

eprasa.pl 406a85171b

zdominowane w inny sposób, dlatego bardziej mnie śmieszą, niż budzą podziw.

Status gwiazdy w Polsce mają ludzie, którzy na Instagramie reklamują 10 produktów kosmetycznych dziennie. Wystarczy zrobić sobie twarz czy biust, by dostać bilet do show biznesu.

Obserwuję to. Widzę tych bohaterów masowej wyobraźni, ale nie chcę ich oceniać. To ich wybory, decyzje, ich życie. Znam wiele osób, dla których instagram czy youtube jest pracą, jedni wkładają w to mnóstwo pasji, energii, mają ciekawe treści do przekazania, a inni mają co innego do pokazania, tak jak powiedziałaś. I taki jest świat chyba od zarania dziejów.

Ja nie widzę siebie w świecie krzywego zwierciadła. Albo upiększającego zwierciadła. Lubię prawdę.

Ostatnio brałam udział w telewizyjnym koncercie. Chciałam ubrać to, co sobie przygotowałam, co korespondowałoby z przekazem widowiska, co wyrażałoby szacunek, dla tych, którzy zginęli na wojnie. Śpiewałam bardzo smutny utwór, pogrzebowy.

Co to było?

eprasa.pl 406a85171b



Zawsze wierzyłam w to, że popularność to jest **EFEKT DZIAŁANIA, EFEKT PRACY I PASJI.** *Wtedy miałabym większy szacunek do „ścianek”.*

Fot. Materiały Prasowe

eprasa.pl 406a85171b

To był koncert „Wdzięczni bohaterom 1920” i „Lacrimosa”. Przed koncertem trwała dyskusja, bo zaproponowano mi cekinowy garnitur. Naprawdę przepiękny, ale w moim odczuciu nie w temacie. Argumentem proponujących mi to rozwiązanie, było: „Masz swoje trzy minuty, musisz zabłysnąć”. A ja pomyślałam wtedy: „Czym? Kostiumem?”.

Wiem że widzowie oglądający koncert komentują: „ale ma fryzurę”, „ale jest ubrana”, i te wizualne wrażenia mocno wyprzedzają treści. Natomiast ja kiedy coś oglądam wolę, by ktoś, kto wychodzi na scenę był prawdziwy, robił coś osobistego, uprawiał sztukę i pielęgnował przekaz, choćby miał na sobie dres. Piękna suknia też jest super, ale niech będzie w temacie.

Jednak ludzie, którzy mają podejście podobne do mojego, borykają się z wieloma problemami. Wydają płyty, ale nie są grani w rozgłośniach radiowych. I tu kolejny raz pojawia się pytanie o sumienie, które pozwala nam, bądź nie pozwala, dokonywać pewnych wyborów.

eprasa.pl 406a85171b

Często Zbigniew Preisner mówi mi, że nie wyobraża sobie, żebym robiła komercyjne rzeczy, stawała na ściankach, grała w serialu, bo gdybym to robiła, nie zaprosiłby mnie do pracy.

Jak to się stało, że trafiłaś na Zbigniewa Preisnera?

Zawsze marzyłam, by współpracować z ludźmi, którzy muzycznie mnie wychowali. Preisner był na mojej liście. Oprócz niego Leszek Możdżer i Mirosław Czyżykiewicz. Gdy kilkanaście lat temu dostałam się do Teatru Roma, do „Upiora w Operze", postanowiłam sobie, że w podziękowaniu za ich twórczość i za wpływ na moje życie, zaproszę ich na spektakl. Przyjechał Mirosław Czyżykiewicz z córką Olgą, dziś jedną z najbardziej cenionych reżyserek teledysków w Polsce. Leszkowi Możdżerowi zaproszenie musiało gdzieś się zapodziać, a Zbigniew Preisner zadzwonił do teatru, tak dano mu numer do mnie.

Zadzwonił?

Tak, powiedział, że nie przepada za Warszawą i nie będzie przyjeżdżał na premierę „Upiora", ale żebym dała mu znać, jak tylko będę w Krakowie, to umówi-

eprasa.pl 406a85171b

my się na kawę. I tak się spotkaliśmy. Pogadaliśmy, posłuchał mojej muzyki, ale średnio mu się to podobało. Dla niego to wszystko było za jasne, za ładne, za czyste. Nasza znajomość na kilka lat się urwała. Może pięć albo sześć lat się nie widzieliśmy.

W tym czasie przeżyłam wiele osobistych dramatów. Pamiętam, jak któregoś dnia, o 5 nad ranem, napisałam mu, że bardzo bym chciała, żeby posłuchał mnie teraz, po tych wszystkich latach, że tym razem to ja chciałabym zaprosić go na kawę.

> *Odpisał, że to niesamowite, bo on właśnie pisze muzykę do filmu i szuka wokalistki. Wysłał mi utwory, poprosił o demo.* **NAGRAŁAM PROPOZYCJE, ON JE ZAAKCEPTOWAŁ, REŻYSER TAKŻE,** *i tak zaczęła się nasza współpraca.*

To była ścieżka do filmu „Lady of the Dynasty", piękny, bardzo bogaty, kostiumowy film, który nie był dystrybuowany w naszej części świata.

eprasa.pl 406a85171b

Preisner powiedział potem, co się zmieniło, że tym razem sięgnął właśnie po ciebie?

Powiedział, że czuje w moim głosie to, co przeżyłam przez te lata, że jest w nim doświadczenie życia, pewnego rodzaju cierpienie i to mu się podoba. Że dojrzałam do jego muzyki.

Rozumiem, że wysyłając przed kilkunastoma laty zaproszenia nie znałaś żadnego z trzech „wielkich”?

Nie. Znalazłam adresy do ich menadżerów, wysyłałam im płyty i zaproszenia. Zależało mi przede wszystkim, by im podziękować za trud wychowania mnie. To na ich twórczości kształtowała się moja wrażliwość.

Nie korciło cię nigdy, by iść do talent show? Regularnie widuje się w nich solistów teatrów muzycznych, którym ewidentnie brakuje pewnej trampoliny do kariery.

Przez długie lata byłam totalnie zamknięta na telewizję. Nawet na jej oglądanie. Z powodów osobistych.

Dopiero rok temu, zaczęłam oglądać choćby „The Voice of Poland”, czerpiąc z tego przyjemność, doce-

eprasa.pl 406a85171b

niłam rozrywkę w takim wydaniu, ale podchodzę do niej z ogromnym dystansem.

Zapraszano mnie do „The Voice of Poland", ostatecznie nie mogłam iść na przesłuchanie i zrezygnowałam. Myślę, że może teraz mogłabym się zmierzyć z taką przygodą, aczkolwiek to jest jednak program reżyserowany, szczerze mówiąc to chyba nie jestem gotowa na to, by odpaść i by telewizja miała z tego powodu dobry materiał. Więc takie mam dylematy...

Dlaczego myślisz o odpadaniu. Może byś wygrała.

Bardzo rzadko zdarza się, by aktorzy teatrów muzycznych dostawali się do tych znaczących, finałowych etapów. Telewizja stawia na ludzi, których można odkryć, za którymi idzie wzruszająca historia, trudne sprawy rodzinne, choroba, rzeczy, które koniec końców mogłaby stanowić potem o ich „American dream".

Chodzi o to, że fajnie jest pokazać, że pracujesz w fabryce, w sklepie albo w banku i śpiewasz po godzinach. Widz ma wtedy poczucie, że śledzi czyjś rozkwit. A ja przecież śpiewam zawodowo.

eprasa.pl 406a85171b

Wiesz, **JA PO PROSTU SZUKAM PRAWDY** *a czasem widzę w tych programach ludzi, których dobrze znam, którzy mają własny repertuar, nawet wydają płyty, koncertują i nagle w telewizji okazuje się, że są scenicznymi debiutantami.*

Z kim dziś konsultujesz zawodowe decyzje?

Zbyszek Preisner mi pomagał. Uświadomił mi wiele rzeczy.

Na przykład?

Brałam każdą pracę, którą mi proponowano, bo chciałam po prostu działać, traktowałam to, jak zbieranie doświadczeń. A Zbyszek uświadomił mi, że to tak nie działa, że żeby móc zrobić rzeczy wielkie na mojej artystycznej drodze, muszę rezygnować z małych. To siedzi mi w głowie.

W czym wystąpiłaś w czasie telewizyjnego koncertu poświęconego bohaterom?

W tym, w czym chciałam. Stanęło na moim.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b



NOBLISTA O POLITYCE

Fot. Materiały prasowe

Kultura

Minęło dokładnie pół wieku od ukazania się najwybitniejszego dzieła Mario Vargasa Llosy „Rozmowy w »Katedrze«” do wydania (w październiku ub. roku) nowej – dwudziestej – jego powieści. Wprawdzie nie jest ona tak żywiołowa i szalona pod względem artystycznym jak tamta, ale to utwór napisany przez człowieka ponad osiemdziesięcioletniego, który bardziej waży słowa niż trzydziestolatek, **WIĘCEJ WIE O LUDZKICH NAMIĘTNOŚCIACH I CIERPIENIACH I NIE MA ZŁUDZEŃ, ŻE LITERATURA TO SKUTECZNE NARZĘDZIE WALKI O LEPSZY ŚWIAT**. *Teraz jest raczej dla niego zapisem kronikarskim i okazją do refleksji. Ale siła w jego literaturze nadal tkwi. Co doskonale widać w wydanej teraz u nas powieści „Burzliwe czasy”.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl 406a85171b

W ciągu tych pięćdziesięciu lat, a właściwie sześćdziesięciu, bo tyle minęło od jego debiutu książkowego, pochodzący z Peru Mario Vargas Llosa osiągnął wszystko, co mógł: sławę, pieniądze, wszystkie najważniejsze nagrody literackie, jakie może dostać pisarz hiszpańskojęzyczny, także nagrodę Nobla w 2010 roku, a nawet tytuł markiza, jaki nadał mu hiszpański król, tak że teraz może, gdyby chciał, podpisywać się de Vargas Llosa. No i o mało co nie został prezydentem Peru – stanął do wyborów, wygrał pierwszą turę, ale w drugiej uległ Alberto Fujimori, który później okazał się kiepskim, skorumpowanym prezydentem i musiał uciekać z kraju, lecz ostatecznie trafił przed sąd i został skazany.

Vargas Llosa zraził się do czynnego uprawiania polityki, ale nie przestał z wielką uwagą przyglądać się jej mechanizmom. Jest on siła napędową wielu jego powieści (np. „Wojna końca świata", „Marzenie Celta"), ale pisał też powieści, które można nazwać lekkimi, jak autobiograficzna „Ciotka Julia i skryba", czy wręcz miłosnymi, jak „Pochwała macochy". Napisał też wiele

eprasa.pl 406a85171b

innych utworów, ale trzy spośród nich mają szczególną wagę przez to, że uwikłane są w politykę: wspomniana „Rozmowa w «Katedrze»”, „Święto kozła”, napisane na początek nowego wieku i wdane teraz „Burzliwe czasy”. I już tylko

> *ten cykl pokazuje, że* **BARDZO DOBRZE DLA LITERATURY SIĘ STAŁO,** *że Vargas Losa przegrał trzydzieści lat temu wybory*

(zresztą częściowo poświęcił im jedną ze swoich książek – „Jak ryba w wodzie”).

„Burzliwe czasy” to lata 50. w Gwatemali. Kraj próbuje zaprowadzić demokratyczne porządki, poprawić los wyzyskiwanej ludności rodzimej i ograniczyć gospodarczą dominację wielkiej amerykańskiej firmy United Fruit Company, która eksploatuje Amerykę Środkową nie płacąc nawet podatków. Gwatemalski prezydent – liberał, zapatrzony jest w amerykańską demokrację i gospodarczy New Deal, ale planowane przez niego

eprasa.pl 406a85171b

reformy są oczywiście nie na rękę firmie UFC. Jej szef wynajmuje największego specjalistę od urabiania opinii publicznej i zaczyna się ofensywa – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – fake newsów wmawiająca światu, że w Gwatemala próbuje dokonać zwrotu w stronę komunizmu i poddać się dominacji ZSRR. To oczywista nieprawda, ale propagandowa kampania robi swoje. System jaki panuje w USA jest zagrożeniem, gdy za jego wdrożenie biorą się politycy latynoamerykańscy. Do akcji biorą się agenci CIA i rozmaite szemrane typki, a także przebywający na emigracji gwatemalski wojskowy dostojnik. Legalny rząd upada, władzę przejmuje wojskowa – oczywiście prawicowa – junta i stare porządki wracają. Potem oczywiście kotłuje się dalej, nowy prezydent ginie w zamachu, władzę obejmuje następca, szerzy się terror itd., itd. Na tym tle Vargas Llosa pokazuje losy bohaterów uwikłanych w politykę po złej i dobrej stronie, ofiary zdarzeń i sprawców.

Powieść to brawurowa mieszanina fikcji i reportażu historycznego, a sam autor w prologu i epilogu pokazuje tę gwatemalską tragedię na szerokim tle geopoli-

eprasa.pl 406a85171b

tycznym dochodząc do wniosku, że amerykańska ingerencja w próbę przeprowadzenia w Gwatemali „rewolucji" doprowadziła do radykalizacji środkowo-amerykańskiej lewicy, a w konsekwencji trwających przez całe dekady wojen domowych, w myśl powiedzenia: „kto sieje wiatr, ten zbiera burzę". Skoro myśl taka pojawiła się już w Biblii , odkrywcza nie jest, ale wniosków z niej raczej nikt nie wyciąga.

A co nam z tej powieści? Jej siła polega na tym, że

> *opisując konkretne zdarzenia wspina się na uniwersalny poziom i* **SĄ W NIEJ FRAGMENTY BRZMIĄCE AKTUALNIE WSZĘDZIE I ZAWSZE,**

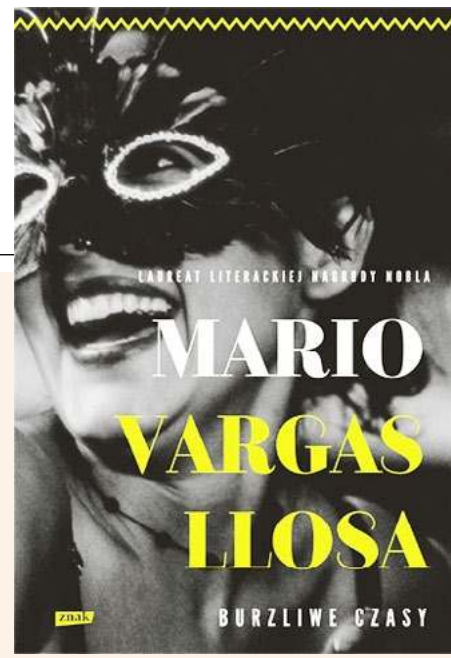
jak choćby ten, w którym gwatemalski minister odpowiada ambasadorowi Meksyku protestującemu przeciw prześladowaniu rzekomych komunistów: „Jesteśmy dyktaturą i robimy to, co nam się podoba". Albo odznaczenie przez nową władzę arcybiskupa, który obwołał Chrystusa „Generałem Armii Wyzwolenia Narodowe-

eprasa.pl 406a85171b

go”. Albo przemyślenia ofiary zdarzeń, lewicującego lekarza, o manipulacji historią, która dzisiaj ma już swoją nazwę – jest „polityką historyczną”. Albo prezydent, który uświadamia sobie, że spiskuje przeciwko niemu „jego własny dyrektor generalny służb bezpieczeństwa, któremu powierzył wszystkie wyspecjalizowane instytucje w kraju, policyjne i wojskowe”. Akcja powieści Vargasa Llosy rozgrywa się kilkadziesiąt lat temu, tysiące kilometrów stąd, a jednak wszystko w niej brzmi znajomo. Także tu i teraz.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

Mario Vargas Llosa
„Burzliwe czasy”
Wydawnictwo Znak



eprasa.pl 406a85171b

Felieton



Fot. Beata Jarzębska

Paulina Socha-Jakubowska

Wywiad, którego nie było

Do spotkania doszło w poniedziałek. Skąd pomysł na wywiad właśnie z nią? Bo, jak co roku, „Wprost” publikuje opracowywany przez Szymona Krawca ranking „50 najbogatszych Polek”. Pomyślałam: a gdyby tak, w nawiązaniu do rankingu, porozmawiać z kimś młodym, znanym, ale stawiającym pierwsze kroki w wielkim

eprasa.pl 406a85171b

biznesie? Doszłam do wniosku, że taka historia byłaby niezwykle interesująca. Tak, jak interesujące mogą być miliony dwudziestoparolatki, a może bardziej – jej droga do nich.

> *Menadżerka celebrytki w zasadzie* **OD RAZU PRZYSTAŁA NA PROPOZYCJĘ.** *Pewnie pomyślała: zgłasza się do mnie tytuł spoza puli „kolorówek”, w których podopieczna bywa z dużą regularnością, sama rozmowa będzie pewną nobilitacją, wchodzimy w to.*

Mimo napiętego grafiku gwiazdy, która kursuje z jednego planu na drugi, na deski teatru, salę treningową, a jeszcze później reklamuje swoją markę, udało się wyznaczyć termin.

Rozmowa trwała trochę ponad godzinę. Wyszłam z niej usatysfakcjonowana. Pomyślałam, że cenię taką otwartość w mówieniu o swoim niewątpliwym przecież sukcesie, a nawet o pieniądzach, które za

eprasa.pl 406a85171b

nim idą. To była dobra rozmowa. I faktycznie interesująca. Wyszłam z niej bogatsza np. o informację o tym, że inny celebryta ma w domu rośliny za 1,5 miliona złotych! Wow. Choć tego akurat w wywiadzie nie umieściłam, pan Y może chciałby zachować tę informację dla siebie.

Następnego dnia wywiad trafił do celebrytki. Taka była umowa. Ustaliłyśmy też, że wywiad ukaże się w piątek, zatem czwartek jest ostatecznym dniem na odesłanie autoryzacji (choć prawo prasowe mówi przecież o 24 godzinach na autoryzację w przypadku tygodników). Ale umowa, to umowa. Więc czekam.

Pierwsza reakcja na wywiad pojawiła się kilka godzin po tym, jak go wysłałam. Mail w tonie: mam sporo uwag, spisała pani nie to co trzeba. Potrzebuję czasu na poprawki.

Domyślam się, że chodziło o to, bym to ja, kierując się nie wiadomo jakimi kryteriami, odarła wywiad ze wszystkich treści, które celebrytka powiedziała, ale wcale nie chciałaby publikować. Tylko po co o tym

eprasa.pl 406a85171b

mówiła, jako dorosła osoba z dziesiątkami, albo i setkami wywiadów na koncie? Chyba zdawała sobie sprawę z faktu, że to nie było kumpelskie spotkanie przy herbacie zimowej, a rozmowa z dziennikarką? Czy jednak nie?

Uznałam, że tekstu nie będę przeredagowywać. Oddałam do autoryzacji najlepszą, w mojej opinii, wersję rozmowy. Do rozmówcy należy ewentualne naniesienie poprawek w swoich wypowiedziach. Wypowiedziach, a nie pytaniach dziennikarza. Ale o tym za chwilę.

> *Mija dzień. Dostaję maila, że* **TO NIE BYŁ WYWIAD, A PRZESŁUCHANIE.** *I menadżerka nie zgadza się na publikację tekstu w tej wersji. Mam zmienić „narrację”, albo ona zmieni.*

Potem telefon i jeszcze raz: że to „przesłuchanie”, nie wywiad, że „nie umawiałyśmy się na taką

eprasa.pl 406a85171b

rozmowę” (jaką?), że podopieczna jest bardzo szczera, ale przecież tego, co w swojej szczerości rzucała, nie może ujrzeć świat. No i kto zadaje dwudziestolatce pytania o jej miliony na koncie? Chyba tylko osoba, która nie zdaje sobie sprawy z tego, jakie niebezpieczeństwo może czyhać na taką, ujawniającą się ze swoim majątkiem celebrytkę (wiadomo, że na Instagramie można chwalić się swoim wypasionym życiem, bo Instagram jest tylko dla ludzi o dobrych intencjach więc nie zauważą mamony wylewającej się tu i ówdzie!). Słyszę też, że celebrytka mówiła o swoich biznesach, mimo że jeden z nich nie miał jeszcze premiery. Więc niepotrzebnie mówiła, ale jest młoda, więc miała prawo. Ogólnie: wywiad do bani. Bo panie chciały spijania sobie z dzióbków na łamach tygodnika opinii, a ja – niekompetentna dziennikarka – zrobiłam z tego przesłuchanie. Powinnam się wstydzić! A fe!

Informuję po raz kolejny, następnego już dnia, że panie mają możliwość autoryzowania udzielonych

eprasa.pl 406a85171b

przez gwiazdkę wypowiedzi. I że kolejna rozmowa o tym, czego w wywiadzie nie powinno być, nie ma sensu. Po prostu czekam na poprawki.

> *W czwartek dostałam wywiad po autoryzacji. Momentami wywrócony do góry nogami.* **WYPOWIEDZI PRZEKRĘCONE O 180 STOPNI.** *Wykasowane moje pytania, albo sugestie ich zmiany*

(bo przecież pytając o wizerunkowy kryzys marki pani X, sugeruję, że ten kryzys jest, a jego wcale nie ma!). PR-owy bełkot w odpowiedziach i litania nazwisk, o których trzeba wspomnieć, bo współtworzą markę, etc. Wywalona liczba posiadanych mieszkań i fragment rozmowy o ekscytacji towarzyszącej pierwszemu milionowi na koncie gwiazdy, czy stawkach za dzień zdjęciowy sprzed lat etc.

Miałam więc wybór: zgodnie z prawem mogłam opublikować wywiad bez autoryzacji, lub zgodnie

eprasa.pl 406a85171b

Felieton

z oczekiwaniami celebrytki i jej menadżerki, opublikować ten „po” kastracji. Uznałam, że tym razem za wywiad podziękuję. Na niczyjej smyczy chodzić nie będę. Udziału w promocji pani X brać też nie mam zamiaru. Poza tym, jak mam poważnie traktować kogoś, kto w rozmowie mówi o tym, że nie został ubezwłasnowolniony przez menadżerkę, a rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. No jak?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 406a85171b

Felieton



Michał Witkowski

Królowie życia

Piją z butelki po szampanie Dom Perignon ciepłą oranżadę. Szpanują opalenizną z solarium. Noszą sztuczne lub hodowlane perły. Uśmiechają się szeroko, choć kredyt niespłacony. A niekiedy piją prawdziwego szampana, szpanują opalenizną z Malediwów, noszą perły mórz południowych. Czy to ważne? Jedna i druga grupa gra rolę „królów i królowych życia". Wiem coś o tym, grałem

Fot. Beata Jarzębska

eprasa.pl 406a85171b

tę rolę wiele lat. Czasem przy użyciu składników podrobionych, częściej prawdziwych. Jeden mój but kosztował pięć tysięcy.

> *Oczywiście los postanowił się na mnie zemścić i utraciłem to wszystko. Ale nigdy, nawet w największym ferworze zakupów w paryskiej galerii Lafayette, popijając zakupy szampanem przy którym Dom Perignon to wstrętna ciepła oranżada,* **NIGDY – POWIADAM - NIE NAZWAŁEM SAM SIEBIE „KRÓLEM ŻYCIA”.**

Uważałem, i – jak się okazało – słusznie, że to kuszenie losu, że jak się tak nazwę, natychmiast wszystko stracę, albo dostanę złośliwego raka, że – słowem – Bóg ukarze moją butę i postanowi sprowadzić mnie na ziemię... Cóż, i tak postanowił.

Może byłem bardziej oczytany od tych medialnych królów i królowych życia, żon Hollywood,

eprasa.pl 406a85171b

wszelkiego rodzaju skwarków z siłowni i solarium, panienek pretendujących do tej nazwy z powodu posiadania jednej torebki Versace za pięćset złotych z TK Maxa? Może za dobrze znałem literaturę, która pozbawia złudzeń co do stałości blichtru świata tego, za dokładnie przeczytałem Villona, biblijną opowieść o Hiobie, „Nędzników" Victora Hugo... Jest jednak coś w takich chwilach jak na przykład moja wizyta w pałacu królewskim w Szwecji, swobodne rozmowy z koronowanymi głowami, coś, co każe – mimo wszystkich psychicznych blokad i oporów – myśleć, że tak będzie już zawsze, względnie – będzie tylko coraz lepiej. Tymczasem, gdybym miał pokusić się o złotą myśl, powiedziałbym, że „królowie życia umierają młodo", względnie „w zapomnieniu i nędzy". Marlena Dietrich, stara już, dzwoniła do swoich dawnych fanów i prosiła ich o pieniądze. „Tu mówi boska Marlena" – skrzypiała starczym głosem. - „Pamięta pan? Trzydzieści / pięćdziesiąt lat temu mówił pan, że oddałby mi wszystko. Czy mógłby pan więc teraz oddać mi dwieście dolarów?

eprasa.pl 406a85171b

Felieton

Ach, nie... To przepraszam bardzo, nie będę przeszkadzała...". Sam musiałem poznać na własnej skórze, jak krucha i niestała jest miłość fanów i fanek, szczególnie tych deklarujących, że oddadzą nam wszystko. Pieniądze wyparowują, fani odchodzą, niegdysiejsza królowa życia obraca się w żebraczkę życia... Dlatego zająknijmy się przed tym wyznaniem, zawahajmy.

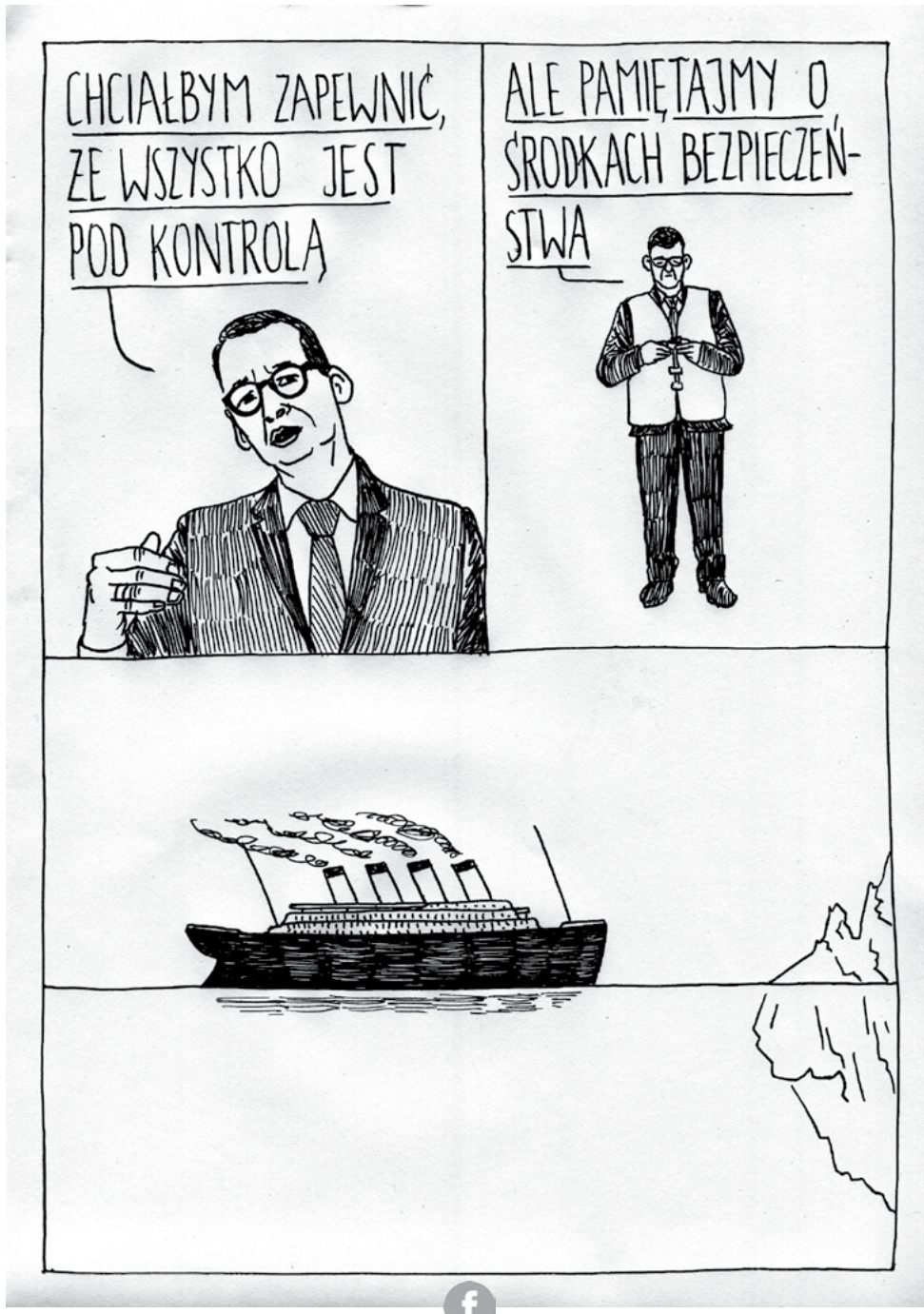
© Wszelkie prawa zastrzeżone

Michał Witkowski

Jest nominowanym do wielu prestiżowych nagród pisarzem i aktorem. Jego powieści ukazały się w tłumaczeniu na 30 języków.

eprasa.pl 406a85171b

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 406a85171b

wprost.

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*
SEKRETARZ REDAKCJI: *Leszek Bugajski*
REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*
ZESPÓŁ: *Paweł Bednarz, Marcin Dobski, Dariusz Grzędziński, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Katarzyna Pinkosz, Adam Symonowicz*
STUDIO „WPROST": *Karol Kinal (kierownik), Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*
WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost" Sp. z o.o.*
ZARZĄD: *Piotr Piaszczyk (prezes)*
DYREKTOR WYDAWNICZY: *Robert Pstrokoński*
DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*
BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*
ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*
Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost", należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA
ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST" JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 406a85171b

Fundacja
im. Przemysława
Gintrowskiego

ZA WOLNOŚĆ W KULTURZE

NAGRODA IM. PRZEMYSŁAWA GINTROWSKIEGO



SZCZEGÓŁY NA **WWW.GINTROWSKI.PL**
LUB **FUNDACJA@GINTROWSKI.PL**

MECENAS KONCERTU:

PGNiG ORLEN Enea

PARTNERZY

PPL Porty Lotnicze

centrum historii zajezdnia

PARTNER WSPIERAJĄCY:

WARS

eprasa.pl 406a85171b